

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 28 stycznia 2016 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi XI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, po rozpoznaniu sprawy z powództwa Stowarzyszenia (...) z siedzibą P. działającego na rzecz Z. K. (1) i J. C. (1) przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. (poprzednio (...) sp. z o.o. w Ł.) o ryczałty za noclegi, zasądził od pozwanej tytułem ryczałtów za noclegi na rzecz J. C. (1) kwoty wskazane w punkcie I podpunkt 1 oraz na rzecz Z. K. (1) kwoty wskazane w punkcie I podpunkt 2 wyroku z ustawowymi odsetkami (pkt I), zasądził od pozwanej spółki na rzecz Stowarzyszenia (...) z siedzibą P. kwotę 3.528 złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II), umorzył postępowanie w sprawie z powództwa wytoczonego na rzecz Z. K. (1) w zakresie kwot przekraczających kwoty wskazane w punkcie I podpunkt 2 litera „a”, „b”, „f”, „k”, „m”, „n”, „o”, „q” wyroku (pkt III), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt IV), obciążył i nakazał pobrać od pozwanej spółki na rzecz Skarbu Państwa – Kasa Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi kwotę 4.493 zł tytułem opłaty sądowej oraz kwotę 1.940 zł tytułem zwrotu wydatków związanych z wynagrodzeniem biegłego sądowego (pkt V) oraz nadał wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności w zakresie punktu I podpunkt 1 do kwoty 2283,56 zł, w zakresie punktu I podpunkt 2 do kwoty 2.833,56 zł (pkt VI).

Sąd Rejonowy oparł się na następujących ustaleniach faktycznych.

J. C. (1) był zatrudniony w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. na podstawie umowy o pracę w okresie m.in. od dnia 5 grudnia 2008 r. do 4 września 2009 r., a od dnia 5 września 2009 r. do 8 lipca 2011 r. na podstawie umowy na czas nieokreślony, na stanowisku kierowcy międzynarodowego, z miejscem wykonywania pracy w siedzibie pracodawcy i w Europie. Umowa rozwiązała się na mocy porozumienia stron. Z. K. był zatrudniony w (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. na podstawie umowy o pracę od dnia 14 lipca 2008 r. do 31 marca 2012 r. na stanowisku kierowcy międzynarodowego, z miejscem wykonywania pracy w siedzibie pracodawcy i w Europie. Umowa rozwiązała się na skutek wypowiedzenia przez pracodawcę.

Wynagrodzenie było płatne w pozwanej do 10 – go dnia następnego miesiąca kalendarzowego.

Wykonując zadania służbowe pracownicy odbywali podróże służbowe. J. C. na polecenie pozwanej wykonywał przewozy samochodowe w transporcie międzynarodowym, zasadniczo poza siedzibą pozwanej, między innymi na terenie: Francji, Hiszpanii, Wielkiej Brytanii, Irlandii, W..

Z. K. wykonywał zadania służbowe poza siedzibą pozwanej, m.in. na terenie Francji, Belgii, Holandii, Wielkiej Brytanii, Irlandii, W., Hiszpanii, Portugalii, Korsyki.

Wyjeżdżając w trasę kierowca stawiał się do siedziby pozwanej w P., skąd busem pracodawcy dowożono go przeważnie na teren Francji, gdzie parkowały samochody ciężarowe pozwanej. Tam Z. K. i J. C. przejmowali samochód i wyruszali w około 3 tygodniową trasę na terenie Francji i innych krajów Europy. Po tym czasie na około 5 dni zjeżdżali z trasy. Wówczas zostawiali samochody na terenie Francji. Tam przesiadali się do busa pozwanej i odwożono ich do Polski, na teren siedziby pozwanej w P. bądź w N.. Z w/w bazy kierowcy wracali do domu i do czasu wyjazdu w kolejną podróż celem wykonania zadań transportowych przebywali w miejscu zamieszkania.

Czas pracy dla kierowców pozwana naliczała od chwili stawienia się w bazie w P. do chwili powrotu do niej po zakończeniu 3 tygodniowej trasy.

W czasie podróży, realizując zlecenia transportowe pozwanej, pracownicy (w tym J. C. i Z. K.) zawsze nocowali w kabinie samochodu ciężarowego, w której była leżanka. Taki sposób nocowania, nakazany przez pracodawcę, był regułą. Tylko niektóre samochody wyposażone były w klimatyzację, ogrzewanie postojowe. W/w z reguły jeździli samochodami marki R. (...). Ze względu na bezpieczeństwo ładunku zalecano, aby kierowcy nocowali na terenie baz

transportowych pozwanej, ale w samochodach. Bazy miały zaplecze sanitarne, w postaci prysznic, toalety, kąpieliska socjalnego, kąpieliska, gdzie można przygotować posiłek. Nie dysponowały miejscami do spania.

W ramach opłaty parkingowej (a czasami za odrębną opłatą) także poza bazami pozwanej kierowcy korzystali z pryszniców i toalety, w które nie były wyposażone samochody.

Zdarzało się, że kierowcy nocowali w samochodach na zwykłych parkingach, czy w zatoczkach przy autostradach. Pozwana zwracała koszty opłaty parkingowej po przedstawieniu przez kierowcę stosownego potwierdzenia (w ramach opłaty parkingowej za postój poza bazą, a także czasami za prysznic i toaletę).

Wyjazdy w trasy trwały wiele dni. Pozwana nie zapewniała na wyposażeniu samochodu pościeli, kołdry, poduszki, pojazd nie miał bieżącej wody, toalety, prysznic, węzła sanitarnego.

W myśl zapisów regulaminu wynagradzania z 20 lipca 2006 roku (§15) pracownikom pozwanego przysługiwały diety z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju. Wysokość diet z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju miała być uregulowana w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju. Wysokość diet z tytułu podróży służbowych poza granicami Polski dla kierowców wynosiła wówczas 40 EUR za pełną dobę. Wysokość diet z tytułu podróży służbowych poza granicami Polski dla kierowców – stażystów wynosiła 20 EUR za pełną dobę. Regulamin wynagradzania nie zawierał regulacji dotyczących sposobu naliczania i wypłaty ryczałtów za noclegi.

W oparciu o porozumienie z dnia 14 września 2009 r. (kończące spór zbiorowy) zawarte między pozwaną a związkami zawodowymi ustalono od dnia 01 lipca 2010 r. wysokość diety zagranicznej w wysokości 40 euro za dobę na zasadach określonych w rozporządzeniu (...) z dnia 19.12.02 r.

W następstwie rokowań Zarządu (...) sp. z o.o. i Zarządu pozwanej w dniu 18 listopada 2009 r. ustalono zmniejszenie kwoty diety do 38 euro za dobę, a zamiast za zapewnienie stabilności zatrudnienia.

Zgodnie z § 25 Regulaminu Pracy z dnia 1 kwietnia 2010 r. obowiązującego w pozwanej Spółce za czas podróży służbowej przysługiwały świadczenia określone przepisami wydanymi przez Ministra Gospodarki i Pracy dla sfery budżetowej – diety, ryczałt za nocleg. Jednocześnie w przepisie tym wskazano, że „nie przysługuje ryczałt za nocleg kierowcy, przy nie korzystaniu z hotelu, jeżeli samochód wyposażony jest w miejsce do spania”. Regulamin wprowadzał zapis, że rozliczenie diet następuje do końca miesiąca następującego po miesiącu, którego dotyczą. Natomiast nie zawierał regulacji dotyczących daty rozliczania ryczałtów za noclegi.

Kolejny Regulamin Pracy, zatwierdzony w dniu 28 czerwca 2011 r. zawierał tożsamą regulację prawną.

Zgodnie z § 15 Regulaminu Wynagradzania (...) z dnia 1 kwietnia 2010 r. pracownikom przysługiwały diety rozumiane jako dodatek z tytułu zwiększonych kosztów ponoszonych przez pracowników związanych z podróżą służbową na obszarze kraju oraz poza granicami kraju. Wysokość diet z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju miała być uregulowana w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju. Wysokość diet rozumianych jako dodatek z tytułu zwiększonych kosztów ponoszonych przez pracowników związanych z podróżą służbową na obszarze kraju oraz poza granicami kraju wynosiła wówczas łącznie 38 EUR za każdą pełną dobę, z czego kwota 13 EUR stanowiła dietę rozumianą jako pokrycie zwiększonych kosztów wyżywienia w czasie podróży, a kwota 25 EUR obejmowała zwiększenie innych kosztów socjalnych.

W oparciu o porozumienie z dnia 14 września 2010 r. zawarte między pozwaną a związkami zawodowymi ustalono, że od dnia 1 lipca 2010 r. wysokość diety, jako dodatku z tytułu zwiększonych kosztów ponoszonych przez pracowników,

a związanych z podróżą służbową poza granicami kraju wynosi 40 euro za dobę na zasadach określonych w rozporządzeniu (...) z dnia 19 grudnia 2002 r.

W oparciu o kolejne porozumienie z dnia 3 grudnia 2010 r. zawarte między pozwaną a związkami zawodowymi ustalono od dnia 1 stycznia 2011 r. wysokość diety, jako dodatku z tytułu zwiększonych kosztów ponoszonych przez pracowników, a związanych z podróżą służbową poza granicami kraju na kwotę 41 euro za dobę (w tym 14 euro jako pokrycie zwiększonych kosztów wyżywienia w czasie podróży, oraz 27 euro jako zwiększenie innych kosztów socjalnych).

W oparciu o kolejne porozumienie z dnia 27 lutego 2012 r. zawarte między pozwaną a związkami zawodowymi ustalono od dnia 1 marca 2012 r. wysokość diety, jako dodatku z tytułu zwiększonych kosztów ponoszonych przez pracowników, a związanych z podróżą służbową poza granicami kraju na kwotę 42 euro za dobę (w tym 14 euro jako pokrycie zwiększonych kosztów wyżywienia w czasie podróży, oraz 28 euro jako zwiększenie innych kosztów socjalnych).

Łącznie, z tytułu kosztów podróży, w/w Regulamin Wynagradzania z dnia 1 kwietnia 2010 r., na skutek porozumień zawieranych z organizacjami związkowymi przewidywał, że pozwany będzie wypłacał kierowcom diety rozumiane jako:

- od 1 kwietnia 2010 r. 38 EUR (13 EUR tytułem rekompensaty zwiększonych kosztów wyżywienia oraz 25 EUR jako rekompensatę zwiększonych innych kosztów socjalnych),
- od 1 stycznia 2011 r. 41 EUR (14 EUR tytułem rekompensaty zwiększonych kosztów wyżywienia oraz 27 EUR jako rekompensatę zwiększonych innych kosztów socjalnych),
- od 1 marca 2012 r. (14 EUR tytułem rekompensaty zwiększonych kosztów wyżywienia oraz 28 EUR jako rekompensatę zwiększonych innych kosztów socjalnych).

Dieta wypłacana kierowcom była przeznaczona na koszty wyżywienia. Nikt nie informował kierowców, aby służyła pokryciu kosztów noclegów.

Podczas negocjowania warunków przytoczonych powyżej porozumień pozwana nie prowadziła ze związkami zawodowymi rozmów na temat ryczałtów za noclegi. Przedmiotem negocjacji były wyłącznie premie i diety za podróże służbowe. Pracodawca nie poruszał tematu, że w ramach diet mają mieścić się także koszty noclegów w postaci ryczałtów. W dniu 29 kwietnia 2013 r. związki zawodowe po raz pierwszy skierowały do pozwanej jednoznaczny postulat wypłaty ryczałtów za noclegi zgodnie z przepisami rozporządzenia (...) z dnia 29 stycznia 2013 r. z powołaniem się na orzecznictwo sądowe potwierdzające zasadność żądań pracowników.

Gdy R. S. jako kierowca przebywał w podróży służbowej i nie mógł nocować w kabinie samochodu z uwagi na awarię i naprawę pojazdu, nocował w hotelu, za który zapłacił z własnych środków. Było to wyjątkiem od zasady noclegu w kabinie samochodu. Następnie pozwana zwróciła mu udokumentowane koszty noclegu i nie odliczała przy tym z kwoty 28 euro wypłacanej tytułem diety w/w kosztów noclegu (takich odliczeń nie czyniła także w stosunku do innych kierowców, którzy nocowali w hotelu z uwagi na niesprawny samochód). Pozwana na żądania pracowników w zakresie ryczałtów odpowiadała, że nie należą im się, ponieważ mają zapewnione miejsca noclegowe w kabinach samochodów.

Wysokość diety nie zależała od tego do jakiego kraju kierowca jeździł.

Każdy kierowca miał obowiązek prowadzenia karty realizacji zadań, do której wpisywał godzinę przekroczenia granicy. Do karty wpisywane były czynności i dane związane z załadunkiem i rozładunkiem, tankowanie paliwa i wszelkie uwagi. Delegacje były rozliczane w okresach miesięcznych.

Po powrocie do kraju w bazie pozwanej w N. czy w P. kierowca dokonywał rozliczenia jazdy w ustalonym trybie, przestrzegając obowiązku niezwłocznego zdania dokumentów stanowiących podstawę do zafakturowania

wykonania usługi przewozowej, między innymi, wykresówek tachografu, dokumentów księgowych potwierdzających poniesione wydatki i koszty, listów CMR. Kierowca zobowiązany był do należytego wypełnienia wszystkich formularzy dotyczących delegacji krajowych i zagranicznych. Kierowca miał obowiązek wypełniać i doręczać przełożonemu, m.in. formularz rozliczenia delegacji krajowych i zagranicznych oraz kartę realizacji zadań. Dopiero po rozliczeniu jazdy w sposób wskazany wyżej kierowcy wypłacano diety za wyjazd w daną trasę.

Na karcie realizacji zadania nie były odnotowywane noclegi. Z zapisów tarczek tacho nie wynikały miejsca noclegu. Takich danych nie zawierały także karty czasu pracy, ani listy płac.

PIP dokonała kontroli i w protokole pokontrolnym z 22 maja 2012 r stwierdzono, m.in., że kwota diety na pokrycie zwiększonych innych kosztów socjalnych w przypadku noclegów w Niemczech, Austrii, W., na W., w Czechach - jako ryczałt była wystarczająca, natomiast dla części państw ryczałt był zbyt niski, tj. dla Francji, Hiszpanii, Wielkiej Brytanii, Niderlandów. PIP podniosła w związku z tym, że ze względu na to, że podróże odbywają się po różnych krajach oraz z uwagi na brak ewidencjonowania krajów w jakich kierowca odbywał nocleg, nie jest możliwe ustalenie, czy wielkość ryczałtu na pokrycie zwiększonych innych kosztów socjalnych pokrywa należności – a według oświadczenia A. G. składanych przed PIP, kwota ta obejmować miała także koszty noclegów.

W dniu 29 kwietnia 2013 r. (...) ZOZ w P. przedstawiła pozwanej postulaty, m.in. w zakresie konieczności wprowadzenia wypłat ryczałtów za noclegi zgodnie z przepisami rozporządzenia (...) z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności /.../ z tytułu podróży służbowych.

Wysokość ryczałtu za noclegi, przy przyjęciu średniej kwoty odpowiadającej kosztom noclegu na 31,142 EURO według kursu z dnia wymagalności roszczenia dla J. C. (1) wynosiła:

- 2958,17 złotych za 23 noclegi w okresie od 18 stycznia do 10 lutego 2010 roku,
- 2760,54 złotych za 215 noclegów w okresie od 14 kwietnia do 5 maja 2010 roku,
- 1987,82 złotych za 15 noclegów w okresie od 11 maja do 26 maja 2010 roku,
- 2132,07 złotych za 16 noclegów w okresie od 31 maja do 16 czerwca 2010 roku,
- 2837,34 złotych za 22 noclegi w okresie od 21 czerwca do 13 lipca 2010 roku,
- 2953,07 złotych za 23 noclegi w okresie od 19 lipca do 11 sierpnia 2010 roku,
- 3308,25 złotych za 26 noclegów w okresie od 3 września do 29 września 2010 roku,
- 2379,52 złotych za 19 noclegów w okresie od 8 października do 27 października 2010 roku,
- 2857,84 złotych za 22 noclegi w okresie od 2 listopada do 24 listopada 2010 roku,
- 3015,82 złotych za 24 noclegi w okresie od 29 listopada do 23 grudnia 2010 roku,
- 2925,65 złotych za 23 noclegi w okresie od 17 stycznia do 9 lutego 2011 roku,
- 1022,45 złotych za 8 noclegów w okresie od 7 marca do 15 marca 2011 roku,
- 3037,50 złotych za 24 noclegi w okresie od 23 marca do 16 kwietnia 2011 roku,

Łączna kwota z tytułu noclegów za wskazany okres na rzecz J. C. wyniosła 34.176,04 złotych.

Wysokość ryczałtów za noclegi, przy przyjęciu uśrednionej wartości noclegu na 30 EURO według kursu z dnia wymagalności roszczenia dla Z. K. (1) wynosiła :

- 2340,60 złotych za 20 noclegów w miesiącu lutym 2010r ,
- 1971,61 złotych za 17 noclegów w miesiącu marcu 2010r,
- 3108,46 złotych za 26 noclegów w miesiącu kwietniu 2010r,
- 3062,85 złotych za 25 noclegów w miesiącu maju 2010r,
- 3167,19 złotych za 26 noclegów w miesiącu czerwcu 2010r,
- 1437,88 złotych za 12 noclegów w miesiącu lipcu 2010r,
- 2961,98 złotych za 25 noclegów w miesiącu sierpniu 2010r,
- 3041,38 złotych za 26 noclegów w miesiącu wrześniu 2010r,
- 2957,25 złotych za 25 noclegów w miesiącu październiku 2010r,
- 2753,86 złotych za 23 noclegi w w miesiącu listopadzie 2010r,
- 1863,98 złotych za 16 noclegów , w miesiącu grudniu 2010r
- 2714,25 złotych za 23 noclegi w miesiącu styczniu 2011r,
- 2774,56 złotych za 23 noclegi w miesiącu lutym 2011r,
- 1066,45 złotych za 9 noclegów w w miesiącu marcu 2011r,
- 1408,86 złotych za 12 noclegów w miesiącu kwietniu 2011r,
- 2006,09 złotych za 17 noclegów w miesiącu maju 2011r;
- 3021,83 złotych za 25 noclegów w miesiącu czerwcu 2011r,
- 1922,43 złotych za 16 noclegów w miesiącu lipcu 2011r,
- 3250,95 złotych za 25 noclegów w miesiącu sierpniu 2011r,
- 3219,38 złotych za 25 noclegów w miesiącu wrześniu 2011r,
- 2509,25 złotych za 19 noclegów w miesiącu październiku 2011r,
- 2875,45 złotych za 21 noclegów w miesiącu listopadzie 2011r,
- 1588,44 złotych za 12 noclegów w miesiącu grudniu 2011r,
- 2893, 52 złotych za 23 noclegi w miesiącu styczniu i lutym 2012r,
- 2506,74 złotych za 20 noclegów w miesiącu marcu 2011r.

Łączna kwota z tytułu noclegów za wskazany okres na rzecz Z. K. wyniosła 62.492,24 złotych.

Przy założeniu, że J. C. i Z. K. w ramach wypłat przypadających na kwoty „innych kosztów socjalnych” otrzymywali ryczałty za nocleg, i tak występowałyby niedopłaty z tytułu kwot przypadających na ryczałty za noclegi w porównaniu z należnościami wyliszczonymi na podstawie rozporządzenia wykonawczego w sprawie podróży służbowych /na kwoty wyliszczone w kolumnie opinii biegłego.

Na liście płac J. C. i Z. K. jednym ze składników była dieta zagraniczna, stanowiąca przeważającą część wypłaty. Na listach i kartach wynagrodzeń nie wymieniano jako składników wynagrodzenia czy wypłaty ryczałtu za noclegi. Pracownikom wypłacano natomiast wynagrodzenie za nadgodziny.

J. C. i Z. K. nie otrzymywali od pozwanej ryczałtów za noclegi w czasie realizacji tras międzynarodowych. Pozwana wypłacała im diety opisane powyżej.

Na rzecz J. C. i Z. K. pozwana wypłacała w spornych okresach diety w kwotach wskazanych w opinii biegłego ds. rachunkowości.

Przy założeniu, że w/w pracownicy w ramach „diety” zagranicznych otrzymywali ryczałty za nocleg, występowałyby w spornych okresach obejmujących poszczególne trasy niedopłaty z tego tytułu w porównaniu z należnościami wyliczonymi na podstawie rozporządzenia wykonawczego w sprawie podróży służbowych /na kwoty wyliczone w opinii biegłego.

J. C. i Z. K. w żadnym okresie zatrudnienia w pozwanej Spółce nie otrzymali wypowiedzenia zmieniającego warunki pracy bądź płacy. Nie zapoznawano ich od sierpnia 2008 r. z kolejno wprowadzanymi przez pozwaną regulaminami pracy i wynagradzania (nie potwierdzali w żadnym czasie zapoznania się z takimi dokumentami).

J. C. i Z. K. nie nocowali za granicą w hotelach, ponieważ koszty były dla nich za duże. Gdyby otrzymali od pozwanej zaliczki na koszty noclegu wówczas mogliby rozważyć taką możliwość (przy założeniu, że pozwana nie nakazałaby pilnowania przewożonego ładunku, co było regułą).

Do czasu zakończenia kontroli PIP z maja 2012 r. kierowcy pozwanej nie mieli świadomości istnienia nowych regulaminów pracy i wynagradzania wprowadzanych od stycznia 2010 r. Regulaminu nie wywieszano na tablicach ogłoszeń. Był dostępny wyłącznie w dziale kadr. W związku z powyższym do maja 2012 r. kierowcy pozwanej byli przekonani, że obowiązuje regulamin z 2006 r. Także innym kierowcom pozwanej nie wypowiadano warunków pracy i płacy, nawet wówczas, gdy zmniejszyły się kwoty diet do 38 euro.

Miesięczne wynagrodzenie J. C. liczone, jak ekwiwalent pieniężny za urlop wypoczynkowy wyniosło 2283,56 złotych, a dla Z. K. 2833,56 złotych.

Z. K. nie występował z roszczeniami przed złożeniem pozwów, bowiem obawiał się zwolnienia z pracy.

W styczniu 2012 r. pozwana odmówiła wypłaty ryczałtów za noclegi na rzecz kierowcy D. Ś., wskazując że samochód, którym wykonywał przewozy był wyposażony w miejsce do spania, a poza tym otrzymywał dietę.

Stowarzyszenie (...) z siedzibą w P. jest zarejestrowane w KRS pod numerem KRS (...) i jest stowarzyszeniem podlegającym obowiązkowi wpisu do KRS na podstawie ustawy Prawo o Stowarzyszeniach. Prezesem zarządu jest E. W.. Siedzibą Stowarzyszenia jest P.. Stowarzyszenie posiada osobowość prawną, opiera swoją działalność na pracy społecznej ogółu członków. Jednym z celów stowarzyszenia jest ochrona praw pracowniczych i ubezpieczonych w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych. Stowarzyszenie nie prowadzi działalności gospodarczej (wypis z KRS).

Po zamknięciu rozprawy (z dniem 22 stycznia 2016 r.) pozwana zmieniła nazwę na: (...) spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w P..

Stan faktyczny sprawy Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów powołanych powyżej, w tym w oparciu o dowody z protokołów rozpraw zawierających zeznania świadków oraz przedstawicieli strony pozwanej, przesłuchanych już uprzednio wielokrotnie w szeregu innych procesów o tożsamym przedmiocie sporu. Protokoły te załączały strony procesu, jak i sąd wezwany, który w drodze pomocy sądowej przesłuchiwał świadków i przedstawicieli pozwanej spółki. Strony nie kwestionowały dokumentów w sposób wyłączający ich wartość dowodową, a strona pozwana w wielu procesach ponawiała wnioski o poprzestanie na dowodach z protokołów zawierających zeznania

przedstawiciela strony pozwanej, bez jego kolejnego przesłuchiwania w drodze pomocy sądowej. Sądowi, jak i stronom procesu dobrze były znane fakty ujawnione na drodze przesłuchania strony pozwanej i świadków stron przed Sądami wezwanymi. Ponawianie po raz kolejny tychże dowodów nie zmieniłoby rozstrzygnięcia, zwłaszcza że przesłuchano w ten sposób większość zgłoszonych osób. Co do J. K. strona pozwana wniosła cofnęła przed Sądem wezwanym, a przesłuchiwanie tej osoby stało się zbędne. Zeznania w/w nie ujawniały faktów wpływających na wynik sporu, należało więc je pominąć. Pominięto także zeznania A. K. zawarte w dokumencie w postaci protokołu rozprawy w zakresie twierdzeń co do tego, że regulaminy wprowadzane w pozwanej od kwietnia 2010 r. były wywieszane na tablicy ogłoszeń. Przeczą temu dowody z zeznań kierowców, oraz świadków R. S., K. W.. Wynika z nich, że regulaminy zawsze znajdowały się w kadrach, a nie na tablicy ogłoszeń w bazach. Okoliczności te ustalono już w niewątpliwy sposób w szeregu innych tożsamyh procesów, np. w sprawie XI P 17/13. Rozległość regulaminów uniemożliwiała szybkie zapoznanie się z nimi, bowiem kierowcy bywali w bazach tylko w związku z rozpoczynaniem podróży za granicę i z powrotem do Polski. Odbywało się to szybko. Fakt zapoznania się z regulaminami nie został odnotowany w aktach osobowych /poza regulaminem obowiązującym przed lipcem 2008, których pozwana nie złożyła do akt/, a pozwana nie przedstawiła innych dowodów wykazujących zapoznanie się z regulaminami przez kierowców.

Pominięto także zeznania J. B. członka zarządu pozwanej zawarte w dokumencie w postaci protokołu rozprawy i znane z innych spraw, np. XI P 17/13 w zakresie twierdzeń co do tego, że dieta w części socjalnej miała pokrywać koszty noclegów. J. B. podkreślał przy tym, że nie był uczestnikiem rozmów prowadzących do powstania regulaminów i porozumień zawieranych ze związkami. Nie posiadał więc dostatecznej wiedzy w tym zakresie, a stanowisko w w/w zakresie wiązało się z koniecznością podjęcia obrony wobec licznych procesów o bardzo wysokie kwoty zaległych ryczałtów dla kierowców. Zresztą w regulaminach powtarzano w kolejnych latach, że w razie zapewnienia możliwości nocowania w kabinie samochodu ryczałt nie będzie wypłacany. Pozwana takie noclegi w kabinie zapewniała więc logiczne jest, że nie płaciła wbrew treści przepisów wewnętrznych żadnych dodatkowych kwot. Celem było bowiem minimalizowanie kosztów i utrzymanie konkurencyjności spółki.

Podstawę ustaleń w zakresie wysokości ryczałtów za noclegi za sporny okres stanowiła opinia biegłego ds. rachunkowości. Wobec nie przedstawienia innych dokumentów /np. kart drogowych, listów przewozowych, itp./ przez pozwaną wyliczenia zawarte w opinii korelowały z przedstawianymi przez stronę powodową. Dokumenty złożone przez Spółkę w procesie nie pozwalały na precyzyjne ustalenia ile, w jakich dniach kierowcy przebywali na terytorium każdego z państw. Realizacje zleceń złożone do akt wskazywały jedynie szacunkowo miejscowości, przez które przejeżdżali w określonych datach, nie dając odpowiedzi w jakim kraju nocowali. W tej sytuacji sposób zaproponowany przez stronę powodową do wyliczenia wartości spornych ryczałtów okazał się najbardziej przydatny (także z uwagi na art. 322 kpc). Strona powodowa zaproponowała średnią wartość ryczałtu dla każdego z kierowców. W każdym prawie przypadku wartość ta była niższa niż wartość ryczałtu przysługującego za nocleg w danym kraju / np. na terytorium Francji - 45 euro, na terytorium Hiszpanii 40 euro, na terytorium Wielkiej Brytanii -50 euro, na terytorium W. - 43,50 euro/. Biegły uzupełniał opinię zgodnie z wnioskami strony pozwanej, jednak otrzymane wartości nie mogły stanowić kwot należnych dla kierowców. Żaden z nich nie otrzymał bowiem ryczałtu za noclegi. Strona pozwana nie wykazała, aby wypłaty z tego tytułu były realizowane np. jako część składowa diet. Strony nie składały zastrzeżeń do opinii biegłego w zakresie wariantów opinii ani co do samych wyliczeń. Uwagi pozwanej sprowadzały się do negowania zasadności roszczenia, a ewentualnie do wskazywania konieczności zaliczania na poczet ryczałtów wartości diet w części składającej się na koszty socjalne. Pozwana nie zaproponowała w tym zakresie sposobu liczenia należności. Nie była w stanie wskazać ile w każdym okresie podróży stanowiły koszty socjalne a ile miały stanowić ryczałty. Prowadziło to do oceny, że w każdym bądź w niektórych z tych okresów wartość ryczałtów za nocleg mogła wynosić „0”, bowiem pozostała część wypłaconej diety w istocie pokrywała poniesione przez kierowców wydatki socjalne z tytułu zwiększonych kosztów utrzymania się poza domem i za granicą. Taki sposób obliczania kwot wypłacanych kierowcom jako diety nie mógł więc być akceptowany, ponieważ prowadziłby do rozliczenia diet w sposób niezgodny z obowiązującymi przepisami oraz wbrew ustalonym zasadom. Wartości dowodowej opinii nie podważa okoliczność, że w czasie podróży na teren wielkiej Brytanii kierowcy podróżowali promem i wówczas mieli wykupione noclegi na promie. Kierowcy nie prowadzili własnej dokumentacji w tym zakresie, przeciwnie do strony pozwanej. To pozwana winna wykazać, czy i kiedy takie noclegi miały miejsce, aby istniała

możliwość odliczenia tychże dni. Pozwana nie przedstawiła dowodów w tym zakresie. Niewykluczone, że takie sytuacje w ogóle nie miały miejsca, bądź pojawiały się sporadycznie. W tej sytuacji w związku z przyjmowaniem do wyliczeń średniej wartości ryczałtów i tak niższej od takich wartości przewidzianych w rozporządzeniu o podróżach służbowych, wartości przyjęte w opinii biegłego były uzasadnione i prawidłowe. Szacunkowe wyliczenia na podstawie art. 322 k.p.c. wobec braku ścisłych dowodów z pominięciem odliczenia konkretnych dni noclegu w drodze do Wielkiej Brytanii (która nie trwała dłużej niż dobę) były uzasadnione. Strona powodowa nie kwestionowała wyliczeń dokonanych przez biegłego. Dlatego też wydana opinia potwierdzająca poprawność wyliczeń dokonanych w pozwach stała się podstawą ustalenia spornych kwot. Niedopuszczalna byłaby ocena prawa przez biegłego ds. księgowości, której domagała się strona pozwana. W tym zakresie wnioski o uzupełnianie opinii nie mogły być uwzględnione i podlegały oddaleniu. Dalszych porównań i obliczeń biegły dokonał w opinii uzupełniającej, a wobec podstawy rozstrzygnięcia bezcelowe było dalsze jej uzupełnianie. Porównanie poczynione przez pozwaną było wystarczające do oceny, że wypłacała diety we wskazanych kwotach, natomiast brak było dowodów na wypłatę należnych kierowcom ryczałtów za noclegi. Bez znaczenia pozostawały zarzuty pozwanej, iż biegły wskazał kwoty ryczałtów za poszczególne trasy, a nie w rozbiciu na miesiąc bądź odwrotnie. Ryczałty winny być rozliczone i wypłacone w ciągu 14 dni od zakończenia podróży i sposób podania kwot przez biegłego umożliwiał ocenę daty wymagalności roszczeń. Ponieważ ostatecznie nie odliczano od kwot należnych tytułem ryczałtów za daną podróż kwot wypłaconych tytułem diet, czy ich części /diety rozliczano do końca kolejnego miesiąca za miesiąc, w którym podróż miała miejsce/ nie było potrzeby systematyzowania ryczałtów w okresach miesięcznych (choć takiego zabiegu biegły dokonał za powodem w przypadku Z. K.). Podróże nie raz miały miejsce na przełomie miesięcy i rozbijanie ryczałtów stanowiło zasadniczo zbędny zabieg, niesłużący żadnym racjonalnym celom.

Brak było podstaw do zwracania się do aktualnych pracodawców kierowców celem uzyskiwania informacji o zasadach ich zatrudnienia. Okoliczność ta nie miała znaczenia dla rozstrzygnięcia i przybierała formę represji za decyzję o wystąpieniu na drogę sądową.

W świetle aktualnego orzecznictwa sądowego jednoznacznie ustalającego, że nocleg w kabinie nie stanowi zapewnienia odpowiedniego, bezpłatnego noclegu, wyłączającego obowiązek wypłaty ryczałtu za noclegi, nie było podstaw do dalszego gromadzenia dokumentacji dotyczącej wyposażenia samochodów kierowców, prowadzenia postępowania w tym zakresie, w tym na drodze opinii biegłego ds. techniki samochodowej. Poza sporem pozostawało bowiem, że samochody posiadały leżanki, a kierowcy na nich nocowali. Bezsporny był także brak zaplecza socjalnego i sanitarnego w samochodach. Dalsze dowody w tym zakresie były więc zbędne i nie wniosłyby do sprawy żadnych nowych okoliczności, od których zależałoby rozstrzygnięcie. Z uwagi na powyższe oddalono wniosek strony pozwanej o korzystanie z dowodu z opinii biegłego ds. techniki samochodowej.

Stan faktyczny sprawy ustalono także na podstawie zeznań świadków R. S., K. W., A. G., K. S., P. T.- zasadniczo zgodnych, spójnych, wiarygodnych i niesprzecznych z pozostałymi dowodami. W toku sporu strona pozwana cofnęła wniosek o przesłuchanie G. M., J. K. i D. D., a także nie popierała dowodu z zeznań S. J.. Zeznania tych ostatnio wymienionych osób nie zmieniłyby rozstrzygnięcia, zwłaszcza wobec interpretacji obowiązujących regulaminów, w których wyraźnie zaznaczono, że dla nocujących w kabinach nie wypłaca się ryczałtów. Ponadto J. C. i Z. K. nigdy nie otrzymali wypowiedzenia warunków pracy i płacy, nie składano im takiego oświadczenia na drodze porozumienia stron, a regulaminy pracy i wynagradzania wprowadzane po lipcu 2008 r. nie były im znane, ponieważ nie zapoznawano ich z nimi (brak dowodów przeciwnych). Powyższa ocena uzasadniała zasądzenie na rzecz kierowców ryczałtów wg zasad obowiązujących na podstawie rozporządzenia w sprawie podróży służbowych (co dokładnie omówiono w rozważaniach).

Zeznaniom A. G. nie można było dać wiary w zakresie twierdzeń, że diety wypłacane dla kierowców w części tzw. socjalnej zawierały wypłatę kosztów noclegu. Świadek twierdzenia te podnosiła jako reprezentant strony pozwanej, w sposób dla niej korzystny, zapewne także w trosce o zachowanie dotychczasowe miejsca pracy. Zeznań o takiej treści nie potwierdzały dowody z dokumentów, ani zeznania żadnego ze świadków. K. W., R. S. i K. S. zeznawali, że nigdy przedmiotem rozmów związków zawodowych z zarządem pozwanej nie były kwestie związane z wypłatami ryczałtów za noclegi w formie części diet. Poza tym, gdy wyjątkowo kierowca nocował w hotelu i zwracano mu koszty

rachunku, wówczas nie odliczano takiej kwoty od kwoty diety. Wskazuje to więc na to, że dieta stanowiła odrębny składnik i nie zawierała w sobie rekompensaty kosztów noclegu. Należy także pamiętać, że przepisy regulaminów pracy i wynagradzania wprost zawierały zapis, że w przypadku zapewnienia noclegu w kabinie samochodu nie przysługuje ryczałt za nocleg. Stanowisko A. G. zostały więc wypracowane na użytek licznych procesów, zagrażających stabilności finansowej pozwanej. Zeznania w/w świadka były odosobnione w powyżej wskazanym zakresie. Także J. B. członek Zarządu pozwanej nie twierdził kategorycznie, że diety zawierały w sobie zwrot kosztów noclegu, a jedynie że słyszał o tym. Należało przy tym zauważyć, że dieta w części socjalnej stanowiła kwotę ok. 26-27 euro w różnych okresach, a ryczałt za nocleg w jednym z Państw, które kierowcy odwiedzali najczęściej wynosił o wiele więcej /z reguły ok. 40 euro/. W zestawieniu z bardzo niskimi wynagrodzeniami zasadniczymi kierowców takie rozwiązanie nie byłoby akceptowane przez związki zawodowe i samych kierowców. Tymczasem w żadnym protokole i porozumieniu z negocjacji pozwanej ze związkami nie wymieniono kwestii związanych z rozliczaniem ryczałtów za noclegi. Dopiero we wrześniu 2013 r. taki problem został poddany pod rozagę zarządu. To także potwierdza słusność rozumowania, co do tego, że ryczałty nie wchodziły w skład diety, a pozwana po prostu nigdy ich nie wypłacała. Uznawała, bowiem że nocleg w kabinie zapewnia bezpłatny nocleg w sposób wyłączający konieczność wypłaty ryczałtu za noclegi.

W ocenie Sądu Rejonowego niewiarygodne były także zeznania A. G. w zakresie twierdzeń, że regulaminy wywieszano na bazach. Z pozostałych dowodów (np. zeznania P. T.) wynika, że znajdowały się wyłącznie w kadrach, dla osób żądających ich okazania. Nie były udostępniane kierowcom indywidualnie.

Podstawę ustaleń stanu faktycznego stanowiły także zeznania J. C. oraz fakty przyznane przez Z. K., nie budzące wątpliwości wobec okoliczności znanych Sądowi i stronom z innych procesów. Twierdzenia w/w kierowców były zasadniczo wiarygodne, logiczne, oparte na dowodach z dokumentów, nie sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego.

Pytania strony pozwanej dotyczące zasad zatrudnienia kierowców u obecnego pracodawcy oraz ewentualnych rozliczeń ze Stowarzyszeniem, które wytoczyło na rzecz kierowców powództwa, jako nie zmierzające do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla sprawy, podlegały uchyleniu.

Fakty ujawnione przed sądem wezwanym przez przedstawicieli pozwanej nie mogły stanowić podstawy do odmiennego rozstrzygnięcia wobec interpretacji przepisów powszechnie obowiązujących oraz obowiązujących u pozwanej. Strona pozwana nie ponawiała wniosku o jej przesłuchiwanie po raz kolejny przed sądem wezwanym.

W tak ustalonym stanie faktycznym sprawy Sąd Rejonowy zważył, co następuje.

Powództwa były zasadne w zakresie objętym sentencją wyroku (co do J. C. w całości).

Brak było podstaw do zawieszania postępowania w sprawie do czasu rozpoznania kasacji wywiedzionych od wyroków Sądu w Zielonej Górze, zwłaszcza wobec wypracowania ostatniej linii orzeczniczej Sądu Najwyższego, rozstrzygającej dotychczasowe wątpliwości interpretacyjne.

Sąd Rejonowy nie dopatrył się także potrzeby występowania z pytaniem prawnym od Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (a tym samym od września 2016 r. zawieszania postępowania w sprawie na podstawie art. 177 par. 1 pkt. 3¹ k.p.c., który stanowi, że Sąd może (a nie musi) zawiesić postępowanie z urzędu jeżeli rozstrzygnięcie sprawy zależy od wyniku postępowania toczącego się przed Trybunałem Konstytucyjnym albo Trybunałem Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Rozstrzygnięcie sprawy niniejszej nie zależy od wyniku takiego postępowania toczącego się przed (...) w związku z pytaniami innych sądów).

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej m.in. dokonuje obowiązującej wykładni aktów prawnych, zapewnia jednolitą wykładnię prawa unijnego przez wydawanie na wniosek sądu państwa członkowskiego orzeczeń wstępnych.

W przypadku wątpliwości interpretacyjnych sąd krajowy może zwrócić się do Trybunału Sprawiedliwości z wnioskiem o dokonanie interpretacji prawa wspólnotowego. Jeżeli problem interpretacyjny pojawia się w sprawie toczącej się

przed sądem krajowym, od rozstrzygnięcia, której nie przewidziano odwołania w prawie krajowym, organ ten ma obowiązek wystąpić do Trybunału o wydanie orzeczenia. Instytucja pytania prejudycjalnego uregulowana została w art. 267 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (dalej: (...)). Na mocy postanowień (...) właściwy do orzekania w trybie prejudycjalnym jest (...), zaś uprawnione do złożenia pytania prejudycjalnego są sądy krajowe państw członkowskich rozstrzygające spory pomiędzy stronami. W obowiązującym stanie prawnym strona postępowania nie może samodzielnie wystąpić do (...) o wydanie orzeczenia prejudycjalnego, nie ma również do swojej dyspozycji instrumentów umożliwiających wywarcie wpływu na sąd krajowy tak, aby ten wszczął procedurę.

W polskim porządku prawnym organami uprawnionymi do złożenia pytania prejudycjalnego są między innymi: sądy powszechne (rejonowe, okręgowe, apelacyjne), Sąd Najwyższy, sądy administracyjne (wojewódzkie sądy administracyjne wraz z Naczelnym Sądem Administracyjnym), sądy dyscyplinarne oraz Trybunał Konstytucyjny. Zakres kontroli dokonywanej przez Trybunał sprowadza się do wykładni norm traktatów oraz orzekania o ważności i wykładni aktów przyjętych przez instytucje, organy lub jednostki organizacyjne Unii. Procedura zmierzająca do wydania orzeczenia w trybie prejudycjalnym zaliczana jest przez doktrynę do postępowania niespornego.

Tryb prejudycjalny to postępowanie sądowe polegające na tym, że sądy państw członkowskich mogą bądź w niektórych sytuacjach muszą zwrócić się z zapytaniem, jeśli mają wątpliwości co do prawidłowego zastosowania prawa unijnego przy rozstrzygnięciu konkretnej sprawy. Sąd krajowy państwa członkowskiego może skierować do Trybunału pytanie prejudycjalne, jeśli orzeczenie podlega zaskarżeniu, zaś gdy orzeczenie według prawa wewnętrznego nie podlega zaskarżeniu, sąd ma obowiązek zwrócić się do Trybunału z pytaniem prejudycjalnym, dotyczącym zarówno wykładni, jak i oceny ważności.

Trybunał nie ma uprawnień do ingerowania w procedurę stosowania aktu prawa krajowego. „Trybunał orzeka w przedmiocie wykładni lub ważności prawa Unii, dokładając wysiłków, by udzielona przez niego odpowiedź była pomocna w rozwiązaniu sporu, lecz do sądu krajowego należy wyciągnięcie z niej odpowiednich wniosków, w tym – w razie potrzeby – podjęcie decyzji o niestosowaniu danego przepisu prawa krajowego”. Zgodnie z zasadą pomocniczości UE nie powinna ingerować w te zadania, które jest w stanie samodzielnie zrealizować państwo. Istotne jest, iż wszelkie kompetencje, które nie zostały przyznane UE w traktatach, należą do państw członkowskich – tzw. domniemanie kompetencji państw członkowskich. Głównym celem instytucji wspólnoty europejskiej jest wspieranie działań podejmowanych przez państwa członkowskie i rozwijanie istniejącego już dorobku, nie zaś zastępowanie państwa w wykonywaniu jego podstawowych funkcji. „Możliwość oddziaływania organów unijnych, w tym ETS, na sądy krajowe na etapie kształtowania się rozstrzygnięcia sądowego w sprawach z elementem unijnym, są ograniczone”. Unia europejska i państwa członkowskie zobowiązane są do wzajemnego szacunku i udzielania sobie wsparcia w realizacji zadań traktatowych.

Reasumując, w toku niniejszego postępowania Sąd I instancji nie był zobligowany występować z pytaniem prejudycjalnym zgodnie w wnioskami pozwanej. Orzeczenie podlega bowiem jeszcze zaskarżeniu. Natomiast w związku z tożsamymi pytaniami kierowanymi już przez Sąd we Wrocławiu brak było podstaw obligujących do zawieszania postępowania w sprawie do czasu udzielenia odpowiedzi przez Trybunał Sprawiedliwości. W ocenie Sądu rozstrzygnięcie sporu było możliwe przy zastosowaniu dotychczasowych reguł wykładni prawa, w oparciu o wypracowane orzecznictwo sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego.

Przechodząc do merytorycznej analizy okoliczności sprawy i obowiązujących przepisów należało stwierdzić, że argumentacja pozwanej co do niezasadności roszczeń nie zasługiwała na aprobatę.

Brak możliwości ustalenia dat i miejsc noclegów kierowców (wobec nie przedstawienia stosownych dokumentów przez stronę pozwaną) pozwalał na wyliczenie należnych ryczałtów za noclegi w ograniczonym zakresie, zgodnym jednak z oczekiwaniami osób na rzecz, których powodowe Stowarzyszenie wytoczyło powództwa.

W pierwszej kolejności należało odnieść się do zarzutu pozwanego o braku zdolności sądowej i w związku z tym procesowej Stowarzyszenia (...) z siedzibą w P.. Strona pozwana podnosiła, iż powodowe Stowarzyszenie prowadzi działalność gospodarczą nakierowaną na osiągnięcie zysku oraz jest ściśle powiązane osobowo i kapitałowo

z Kancelarią pełnomocnika procesowego, przy czym obawy te mają charakter głównie domysłów opartych na informacjach z różnych stron internetowych. W myśl art 199 § 1 pkt 3 k.p.c. Sąd odrzuci pozew, jeżeli jedna ze stron nie ma zdolności sądowej albo jeżeli powód nie ma zdolności procesowej, a nie działa za niego przedstawiciel ustawy albo jeżeli w składzie organów jednostki organizacyjnej będącej powodem zachodzą braki uniemożliwiające jej działanie.

Zgodnie z art. 64 k.p.c. zdolność sądowa to zdolność do występowania w procesie jako strona. Ma ją każda osoba fizyczna i prawna. Każdy podmiot mający zdolność prawną ma zdolność sądową.

Zgodnie z art. 8 k.p.c. organizacje pozarządowe, których zadanie statutowe nie polega na prowadzeniu działalności gospodarczej, mogą dla ochrony praw obywateli, w wypadkach przewidzianych w ustawie, wszcząć postępowanie oraz wziąć udział w toczącym się postępowaniu. Przepis ten przewiduje udział organizacji pozarządowych w postępowaniu cywilnym, który wyraża się w możliwości wszczęcia postępowania oraz wzięcia udziału w toczącym się postępowaniu.

Organizacje pozarządowe mogą wszcząć postępowanie zarówno w procesie, jak i w postępowaniu nieprocesowym, egzekucyjnym czy zabezpieczającym, przy czym wszcząć postępowanie lub wstąpić do niego mogą tylko te organizacje, których zadanie statutowe (wynikające z postanowień statutu lub określone w ustawie, na podstawie której organizacja działa) nie polega na prowadzeniu działalności gospodarczej, i tylko w wypadkach przewidzianych w ustawie (tj. w art. 61-63, 462 k.p.c.). Oznacza to, że organizacje pozarządowe mogą występować w sprawach: o roszczenia alimentacyjne, o ochronę konsumentów, o ochronę środowiska, o ochronę praw własności przemysłowej, o ochronę równości oraz niedyskryminacji przez bezpodstawne bezpośrednie lub pośrednie zróżnicowanie praw i obowiązków obywateli, z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych.

Przesłanką udziału organizacji pozarządowych w postępowaniu cywilnym jest ochrona praw obywateli, a więc zarówno pojedynczej osoby fizycznej, jak i określonej grupy osób, przy czym osoba taka nie musi być członkiem danej organizacji. Termin "organizacje pozarządowe" obejmuje wszystkie jednostki mieszczące się w dotychczasowym określeniu "organizacje społeczne". Pojęcie to zostało przyjęte w ustawie z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (tekst jedn.: Dz. U. z 2010 r. Nr 234, poz. 1536). Według art. 3 ust. 2 wskazanej ustawy organizacjami pozarządowymi są: niebędące jednostkami sektora finansów publicznych, w rozumieniu ustawy o finansach publicznych, oraz niedziałające w celu osiągnięcia zysku osoby prawne lub jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, którym odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, w tym fundacje i stowarzyszenia, z zastrzeżeniem ust. 4.

Zgodnie z art. 62 § 1 k.p.c. do organizacji pozarządowych wytaczających powództwa na rzecz osób fizycznych stosuje się odpowiednio przepisy o prokuratorze wytaczającym powództwo na rzecz oznaczonej osoby, z wyjątkiem art. 58 zdanie drugie.

Zgodnie z art. 462 k.p.c. w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych organizacje pozarządowe w zakresie swoich zadań statutowych, za zgodą pracownika lub ubezpieczonego wyrażoną na piśmie, mogą wytaczać powództwa na rzecz pracownika lub wnosić odwołania od decyzji organów rentowych, a także, za zgodą pracownika lub ubezpieczonego wyrażoną na piśmie, przystępować do nich w toczącym się postępowaniu.

Powyższy przepis traktowany jako podstawa prawna udziału organizacji pozarządowych w postępowaniu w sprawach z zakresu prawa pracy lub ubezpieczeń społecznych, stanowi *lex specialis* względem art. 61 i n. kpc. Określa on podstawowe uprawnienia procesowe w zakresie wszczynania i przystępowania do już toczących się postępowań w sprawach z zakresu prawa pracy lub ubezpieczeń społecznych właściwych organizacji pozarządowych, realizujących w ten sposób swoje zadania statutowe.

Uprawnienie właściwej organizacji pozarządowej do wystąpienia w konkretnym postępowaniu w sprawie z zakresu prawa pracy lub ubezpieczeń społecznych na rzecz danego pracownika lub ubezpieczonego nie ma samodzielnego charakteru i jest uzależnione od wyraźnej zgody uprawnionego, wyrażonej w formie pisemnej.

Do sądu należy kontrola, czy organizacja pozarządowa, która powoduje wszczęcie postępowania, należy do organizacji uprawnionych do brania udziału w danym rodzaju spraw i czy dana sprawa należy do takich spraw. Kontrola ta ogranicza się wyłącznie do weryfikacji czy dany podmiot jest organizacją pozarządową i czy z ustawy bądź statutu nie wynika prowadzenie przez niego działalności gospodarczej, a także czy w myśl statutu realizuje od zadania określonego rodzaju, a kontrola ta ma charakter formalny i wynika z art. 8 k.p.c. i 462 k.p.c., który stanowi o zadaniach statutowych a nie rzeczywiście realizowanych.

Z ustaleń wynika, że Stowarzyszenie jest organizacją pozarządową – nie stanowi jednostki sektora finansów publicznych, posiada osobowość prawną, jest wpisane do KRS i w ramach zadań statutowych zajmuje się między innymi ochroną praw pracowniczych w sprawach z zakresu prawa pracy, zadania statutowe ujawnione w statucie i rejestrze nie dotyczą prowadzenia działalności gospodarczej. Stowarzyszenie posiada legitymację procesową formalną – występuje we własnym imieniu, ale na rzecz pracowników, nie realizuje prawa podmiotowego w rozumieniu materialnoprawnym, lecz uprawnienia procesowe.

Zgodnie z art. 8 ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. Prawo o stowarzyszeniach /Dz.U. 2001/79/855/ Stowarzyszenie podlega obowiązkowi wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego, o ile przepis ustawy nie stanowi inaczej. Nadzór nad działalnością stowarzyszeń należy do:

1) wojewody właściwego ze względu na siedzibę stowarzyszenia - w zakresie nadzoru nad działalnością stowarzyszeń jednostek samorządu terytorialnego,

2) starosty właściwego ze względu na siedzibę stowarzyszenia - w zakresie nadzoru nad innymi niż wymienione w pkt 1 stowarzyszeniami - zwanych dalej "organami nadzorującymi".

Zgodnie z orzecznictwem sądowym prawidłowość wpisu do rejestru stanowiącego o nabyciu zdolności sądowej przez stowarzyszenie może by kwestionowane w postępowaniu rejestrowym, a nie w postępowaniu wszczętym przed sądem pracy./por w tym zakresie wyrok SN z dnia 4 listopada 2008 r, I PK 149/08 dotyczący wpisu do rejestru handlowego spółki/.

Mając powyższe na uwadze Sąd nie uwzględnił wniosków dowodowych strony pozwanej /k: (...) i n./ zmierzających do wykazania obawy, co do prowadzenia przez Stowarzyszenie działalności gospodarczej w związku ze współpracą z Kancelarią prawną, bowiem pozwany dopatrując się uchybień w działalności Stowarzyszenia nie wykazał, by wystąpił z inicjatywą co do działalności nadzorczej wobec Stowarzyszenia w ramach sądu rejestrowego, prokuratury, organów skarbowych czy podmiotów nadzorujących w trybie ustawy Prawo o Stowarzyszeniach (art. 25 i następne), a tym samym, by wpis widniejący w KRS, nie odpowiadał prawdzie. Sąd rejestrowy może nawet wydać orzeczenie w przedmiocie rozwiązania stowarzyszenia. Zatem wskazanym wyżej podmiotom należy pozostawić ocenę rzeczywistej realizacji przez stowarzyszenie zadań statutowych. Sąd pracy nie jest uprawniony do prowadzenia postępowania dowodowego na okoliczność podjęcia przez Stowarzyszenie działalności gospodarczej, z uwagi na brak przyznania w tym zakresie kompetencji temu sądowi w świetle art. 8 i art. 462 k.p.c. Z uwagi na powyższe oddalono wnioski formułowane przez pozwaną w piśmie procesowym (k: 890 i n.) i nie prowadzono postępowania dowodowego w zakresie oceny realizacji zadań przez Stowarzyszenie, które to postępowanie może przeprowadzić sąd rejestrowy.

Fakt reprezentowana Stowarzyszenia w ramach pełnomocnictwa procesowego przez radcę prawnego R. W. (1) nie jest podstawą do twierdzenia, że to w istocie kancelaria prowadzi powyższe stowarzyszenie, bowiem z treści odpisu z KRS nie wynika, by R. W. pełnił aktualnie w Stowarzyszeniu jakieś funkcje. Zarzuty zgłaszane w treści pisma dotyczą okresu sprzed wniesieniem pozwu.

Podnoszone okoliczności w postaci unikania uiszczenia opłat sądowych dzięki temu, że stroną powodową jest Stowarzyszenie, również nie zasługują na uwzględnienie z uwagi na to, że postępowanie w sprawach z zakresu prawa pracy jest wolne od opłaty od pozwu w sprawach, w których wartość przedmiotu sporu nie przewyższa kwoty 50.000

zł. /por. w tym zakresie art. 35 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych /Dz.U. z 2010 r, nr 90 poz. 594 z późn.zm/.

Strona powodowa zatem ma zarówno zdolność sądową i procesową. Brak było podstaw do odrzucenia pozwów.

Przechodząc do rozważań w zakresie zgłoszonych roszczeń, należy podkreślić, iż zgodnie z art. 21 a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (Dz. U. z 2012 r., poz. 1155) obowiązującym od dnia 3 kwietnia 2010 r. kierowcy w podróży służbowej, przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem tego zadania służbowego, ustalane na zasadach określonych w przepisach art. 77⁵ § 3-5 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. - Kodeks pracy. Stosownie zaś do treści art. 2 pkt 8 powołanej ustawy użyte w ustawie określenia oznaczają - podróż służbowa - każde zadanie służbowe polegające na wykonywaniu, na polecenie pracodawcy: a) przewozu drogowego poza miejscowość, o której mowa w pkt 4 lit. a, lub b) wyjazdu poza miejscowość, o której mowa w pkt 4 lit. a, w celu wykonania przewozu drogowego.

W niniejszej sprawie należy wskazać, że zgłoszone roszczenia dotyczą zarówno okresu przed wejściem powołanych przepisów w życie, jak i okresu po wejściu w życie cytowanego art. 21 a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r., tj. po dniu 3 kwietnia 2010 r.

Nie bez znaczenia była także okoliczność, iż pracownicy, na rzecz, których działało powodowe Stowarzyszenie zatrudnieni zostali przed wejściem w życie regulaminu pracy i wynagradzania z dnia 1 kwietnia 2010 roku.

Jak wywiódł Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z dnia 12 czerwca 2014 roku II PZP 1/14 (opubl. OSNP 2014/12/164) w wyniku nowelizacji ustawy o czasie pracy kierowców powstała sytuacja prawna, w której podróże kierowców transportu międzynarodowego odbywane w okresie do dnia 3 kwietnia 2010 r. nie stanowiły podróży służbowych w rozumieniu art. 77⁵ § 1 k.p. (nie mają więc zastosowania wprost przepisy powszechnie obowiązujące dotyczące zwrotu kosztów podróży służbowych), a po tej dacie są one podróżami służbowymi (art. 2 pkt 7 ustawy o czasie pracy kierowców) i kierowcom przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem tego zadania służbowego, ustalane na zasadach określonych w art. 77⁵ § 3-5 k.p. (art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców).

Jednakże za okres do dnia 3 kwietnia 2010 r. moc prawną zachowały korzystniejsze dla pracowników (przyznające diety i zwrot kosztów noclegu) postanowienia układów zbiorowych pracy (regulaminów wynagradzania) oraz umów o pracę (art. 9 § 2 i art. 18 § 2 k.p.). W orzecznictwie (które w tej mierze można uznać za utrwalone) przyjmuje się też, że w przypadku nieustalenia w układzie zbiorowym (regulaminie wynagradzania) lub umowie o pracę świadczeń z tytułu podróży odbywanych przez kierowcę, jej koszty mogą podlegać wyrównaniu w wysokości odpowiadającej należnościom (diетom) z tytułu podróży służbowej przewidzianym w przepisach powszechnie obowiązujących dla pracowników wykonujących rzeczywiście podróże służbowe (por. w szczególności wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 maja 2009 r., I PK 279/07, LEX nr 509051; z dnia 18 sierpnia 2009 r., I PK 51/09, OSNP 2011 nr 7-8, poz. 100; z dnia 23 czerwca 2010 r., II PK 372/09, Monitor Prawa Pracy 2010 nr 11, s. 597 oraz z dnia 1 kwietnia 2011 r., II PK 234/10, OSNP 2012 nr 9-10, poz. 119).

W konsekwencji - w rzeczywistości - także z tytułu podróży odbywanych przez kierowców transportu międzynarodowego w okresie do dnia 3 kwietnia 2010 r. przysługują im należności co najmniej takie, jak wynikające z powszechnie obowiązujących aktów wykonawczych wydanych na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p.

Zgodnie z art. 77⁵ § 1, 3, 4 i 5 k. p. pracownikowi wykonującemu na polecenie pracodawcy zadanie służbowe poza miejscowością, w której znajduje się siedziba pracodawcy, lub poza stałym miejscem pracy przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową. Minister właściwy do spraw pracy określi, w drodze rozporządzenia, wysokość oraz warunki ustalania należności przysługujących pracownikowi, zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej, z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju. Rozporządzenie powinno w szczególności określać wysokość diet, z uwzględnieniem czasu trwania podróży, a w

przypadku podróży poza granicami kraju - walutę, w jakiej będzie ustalana dieta i limit na nocleg w poszczególnych państwach, a także warunki zwrotu kosztów przejazdów, noclegów i innych wydatków.

Warunki wypłacania należności z tytułu podróży służbowej pracownikowi zatrudnionemu u innego pracodawcy niż wymieniony w § 2 określa się w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest obowiązany do ustalenia regulaminu wynagradzania. Postanowienia układu zbiorowego pracy, regulaminu wynagradzania lub umowy o pracę nie mogą ustalać diety za dobę podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju w wysokości niższej niż dieta z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju określona dla pracownika, o którym mowa w § 2.

W przypadku, gdy układ zbiorowy pracy, regulamin wynagradzania lub umowa o pracę nie zawiera postanowień, o których mowa w § 3, pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej odpowiednio według przepisów, o których mowa w § 2 – a więc w zależności od rodzaju odbywanej podróży – w kraju lub poza granicami kraju (natomiast strona pozwana przyjmowała, że w sytuacji braku regulacji minimum stanowi ryczałt za nocleg określony w przepisach dotyczących podróży na obszarze kraju).

Oznacza to, że przepisy wykonawcze ustalają minimalny standard wszystkich świadczeń z tytułu podróży służbowych (diety, zwrotu kosztów przejazdu, noclegów i innych wydatków), które w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę mogą być uregulowane korzystniej dla pracownika. W razie braku takich regulacji lub uregulowania mniej korzystnego dla pracownika, zastosowane będą miały przepisy wykonawcze /tak SN w uzasadnieniu do wyroku z dnia 4 września 2014 r, I PK 7/14, Lex nr 1515145/

Odesłanie w art. 21 a ustawy o czasie pracy kierowców do art. 77 ze zn. 5 § 3 -5 k.p. oznacza więc pośrednio odesłanie do art. 77 ze zn. 5 § 2 k.p., a w konsekwencji uznanie, że kierowcy – pracownikowi przysługuje zwrot kosztów noclegu według zasad ustalonych w przepisach wykonawczych wydanych na podstawie art. 77 ze zn. 5 § 2 k.p., chyba, że korzystniejsze dla niego zasady zostały ustalone w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę /tak SN w uzasadnieniu do uchwały SN z dnia 12 czerwca 2014 r, II PZP 1/14, OSNP /.

Przed 1 kwietnia 2010 r. obowiązywał regulamin wynagradzania z 20 lipca 2006 roku, stanowiąc w § 15, iż pracownikom pozwanego przysługiwały diety z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju oraz poza granicami kraju. Wysokość diet z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju jest uregulowana w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 roku w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju. Wysokość diet z tytułu podróży służbowych poza granicami Polski dla kierowców wynosiła 40 EURO za pełną dobę. Wysokość diet z tytułu podróży służbowych poza granicami Polski dla kierowców – stażystów wynosiła 20 EURO za pełną dobę.

Brak było w tym zakresie uregulowań dotyczących ryczałtów za noclegi.

Regulamin wynagradzania z dnia 1 kwietnia 2010 r. stanowił zaś, iż pracownikom przysługują diety rozumiane jako dodatek z tytułu zwiększonych kosztów ponoszonych przez pracowników związanych z podróżą służbową na obszarze kraju oraz poza granicami kraju. Wysokość diet z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju jest uregulowana w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju. Wysokość diet rozumianych jako dodatek z tytułu zwiększonych kosztów ponoszonych przez pracowników związanych z podróżą służbową na obszarze kraju oraz poza granicami kraju wynosiła łącznie 38 EURO za każdą pełną dobę, z czego kwota 13 EURO stanowiła dietę rozumianą jako pokrycie zwiększonych kosztów wyżywienia w czasie podróży, kwota 25 EUR obejmowała zwiększenie innych kosztów socjalnych.

A zatem, wobec określenia kwoty diety w łącznej wysokości 38 EUR, w kontekście wcześniejszych uregulowań dotyczących wysokości diety w kwocie 40 EUR należało uznać, iż określona regulacja była mniej korzystna dla pracownika.

Zatem wobec włączenia jej do indywidualnych umów o pracę, wymagała wypowiedzenia warunków pracy i płacy w drodze wypowiedzenia zmieniającego. Nie można w żadnym zakresie zaakceptować poglądu pozwanego, iż w okolicznościach przedmiotowej sprawy nie istniała konieczność złożenia przez pracodawcę oświadczeń w przedmiocie wypowiedzenia zmieniającego, ponieważ w tym zakresie doszło do zawarcia, w sposób dorozumiany (konkludentny) porozumień modyfikujących treść indywidualnych stosunków pracy, co miało skutkować wyłączeniem zastosowania konstrukcji przewidzianej przez art. 42 k.p.

Korzystniejsze postanowienia układu (regulaminu), z dniem jego wejścia w życie, zastępują z mocy prawa wynikające z dotychczasowych przepisów prawa pracy warunki umowy o pracę lub innego aktu stanowiącego podstawę nawiązania stosunku pracy. Postanowienia układu mniej korzystne dla pracowników wprowadza się w drodze wypowiedzenia pracownikom dotychczasowych warunków umowy o pracę lub innego aktu stanowiącego podstawę nawiązania stosunku pracy. Przy wypowiedzeniu dotychczasowych warunków umowy o pracę lub innego aktu stanowiącego podstawę nawiązania stosunku pracy nie mają zastosowania przepisy ograniczające dopuszczalność wypowiedzenia warunków pracy i płacy. Pracodawca zatrudniający co najmniej 20 pracowników, nieobjętych zakładowym układem zbiorowym pracy ani ponadzakładowym układem zbiorowym pracy odpowiadającym wymaganiom określonym w §3, ustala warunki wynagradzania za pracę w regulaminie wynagradzania. W regulaminie wynagradzania, o którym mowa w §1, pracodawca może ustalić także inne świadczenia związane z pracą i zasady ich przyznawania. Regulamin wynagradzania obowiązuje do czasu objęcia pracowników zakładowym układem zbiorowym pracy lub ponadzakładowym układem zbiorowym pracy ustalającym warunki wynagradzania za pracę oraz przyznawania innych świadczeń związanych z pracą w zakresie i w sposób umożliwiający określanie, na jego podstawie, indywidualnych warunków umów o pracę. Regulamin wynagradzania ustala pracodawca. Jeżeli u danego pracodawcy działa zakładowa organizacja związkowa, pracodawca uzgadnia z nią regulamin wynagradzania. Do regulaminu wynagradzania stosuje się odpowiednio przepisy art. 239§3, art. 241¹² §2, art. 241¹³ oraz art. 241²⁶ §2 k.p. Regulamin wynagradzania wchodzi w życie po upływie dwóch tygodni od dnia podania go do wiadomości pracowników, w sposób przyjęty u danego pracodawcy.

Reasumując, o treści autonomicznych źródeł prawa pracy decydują jego strony. Postanowienia tych normatywnych porozumień obowiązują bezpośrednio w stosunkach prawa pracy. Zmiana układu (regulaminu) na korzyść pracownika powoduje automatyczną zmianę indywidualnych stosunków pracy – staje się częścią umów o pracę, natomiast zmiana niekorzystna – o ile nie nastąpi w drodze porozumienia zmieniającego – powinna być wprowadzona poprzez wypowiedzenie pracownikom dotychczasowych warunków umowy o pracę. Układy zbiorowe pracy zajmują wyższe miejsce w hierarchii źródeł prawa pracy niż regulaminy wynagradzania. Jednakże zawsze należy pamiętać o zasadzie pierwszeństwa stosowania tego źródła prawa pracy, którego postanowienia są bardziej korzystne.

W Kodeksie pracy przewiduje się pisemną formę wypowiedzenia warunków pracy i płacy - art. 42 §2 k.p. Do oświadczenia pracodawcy o wypowiedzeniu warunków pracy lub płacy stosuje się odpowiednio przepisy o wypowiedzeniu umowy o pracę. Oznacza to, że każde wypowiedzenie warunków pracy lub płacy powinno być złożone - tak jak wypowiedzenie definitywne - na piśmie, z zachowaniem przepisów o okresach i terminach wypowiedzenia, oraz powinno zawierać pouczenie o przysługujących pracownikowi środkach prawnych od wypowiedzenia (niezależnie od pouczenia, że pracownik może do połowy okresu wypowiedzenia odmówić przyjęcia nowych warunków). Jak wyżej wskazano, wypowiedzenie to podlega podobnym ograniczeniom jak wypowiedzenie definitywne, co dotyczy zwłaszcza szczególnej ochrony przed wypowiedzeniem, a w przypadku umów na czas nieokreślony - także przyczyny wypowiedzenia zmieniającego oraz obowiązku konsultacji związkowej. Pracodawca może sam określić treść oświadczenia woli, pod warunkiem, że zawiera ono wszystkie elementy wymagane przepisem art.42 § 2 k.p. i stosowanym odpowiednio z mocy art. 42 § 1 k.p. przepisem art. 30 § 3-5 k.p. (Ludwik Florek, Komentarz do art. 42 k.p., Lex). Do oświadczenia pracownika o odmowie przyjęcia zaproponowanych warunków, o którym mowa w art.42

§ 3 k.p., stosuje się - z mocy art. 300 k.p. - ogólna zasada przewidziana w art. 60 k.c., iż oświadczenie woli może być wyrażone w dowolnej formie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 1979 roku, I PRN 117/79, LEX nr 12614). Brak odpowiedzi ze strony pracownika na oświadczenie o wypowiedzeniu warunków pracy i płacy poczytuje się za ich przyjęcie, tylko w przypadku gdy pracownik przed upływem połowy okresu wypowiedzenia nie złoży oświadczenia o odmowie przyjęcia zaproponowanych warunków (§3). Tryb ten zatem ma miejsce przy uprzednim wręczeniu pracownikowi pisemnego wypowiedzenia.

W tym zakresie należy uznać za błędny pogląd pozwanego o zawarciu w sposób dorozumiany porozumień modyfikujących treść indywidualnych stosunków pracy wobec wejścia w życie mniej korzystnego w zakresie ukształtowania wysokości diet, regulaminu wynagradzania z dnia 1 kwietnia 2010 roku.

Podkreślić należy, iż w okresie przed 1 kwietnia 2010 roku w aktach wewnętrznych pozwanego nie była regulowana w żaden sposób kwestia ryczałtów za noclegi, a tym bardziej zryczałtowanych świadczeń, które jak wywodził pozwany miałyby zostać zaliczone na poczet należności z tytułu ryczałtów.

Zgodnie z § 9 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz. U. z 2002 r., nr 236, poz. 1991 ze zm.) obowiązującego w spornym okresie za nocleg przysługuje pracownikowi zwrot kosztów w wysokości stwierdzonej rachunkiem hotelowym, w granicach ustalonego na ten cel limitu określonego w załączniku do rozporządzenia. W razie nieprzedłożenia rachunku za nocleg, pracownikowi przysługuje ryczałt w wysokości 25% limitu, o którym mowa w ust. 1. Ryczałt ten nie przysługuje za czas przejazdu. Przepisów ust. 1 i 2 nie stosuje się, jeżeli pracodawca lub strona zagraniczna zapewnia pracownikowi bezpłatny nocleg.

Kwestię dobowych odpoczynków reguluje art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (Dz. U. z 2012 r., poz. 1155), zgodnie z którym w każdej dobie kierowcy przysługuje prawo do co najmniej 11 godzin nieprzerwanego odpoczynku. Dobowy odpoczynek, z wyłączeniem odpoczynku kierowców o których mowa w rozdziale 4a, może być wykorzystany w pojeździe, jeżeli pojazd znajduje się na postoju i jest wyposażony w miejsce do spania.

Powołany przepis jest zgodny z art. 8 ust. 2 i 8 Rozporządzenia (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniające rozporządzenia Rady (EWG) nr 3821/85 i (WE) 2135/98, jak również uchylające rozporządzenie Rady (EWG) nr 3820/85, który stanowi, że w każdym 24 godzinnym okresie po upływie poprzedniego dziennego okresu odpoczynku lub tygodniowego okresu odpoczynku kierowca musi wykorzystać kolejny dzienny okres odpoczynku. Jeżeli kierowca dokona takiego wyboru,ienne okresy odpoczynku i skrócone tygodniowe okresy odpoczynku poza bazą można wykorzystywać w pojeździe, o ile posiada on odpowiednie miejsce do spania dla każdego kierowcy i pojazd znajduje się na postoju.

Według aktualnego orzecznictwa Sądu Najwyższego zapewnienie powodowi noclegu w kabinie samochodu ciężarowego nie oznacza zapewnienia bezpłatnego noclegu w rozumieniu powołanych przepisów. Zapewnienie przez pracodawcę pracownikowi – kierowcy wykonującemu przewozy w międzynarodowym transporcie drogowym - odpowiedniego miejsca do spania w kabinie samochodu wyposażonej w odpowiednie urządzenia pozwala na wykorzystanie przez kierowcę w samochodzie dobowego (dziennego) odpoczynku, natomiast nie oznacza zapewnienia mu przez pracodawcę bezpłatnego noclegu, a taki stan rzeczy uprawnia pracownika do otrzymania od pracodawcy zwrotu kosztów noclegu co najmniej na warunkach i w wysokości określonych w treści rozporządzenia./tak SN w uchwale z dnia 7 października 2014 roku, I PZP 3/14 wraz z uzasadnieniem – opublikowane na stronie internetowej Sądu Najwyższego oraz w uchwale SN z dnia 12 czerwca 2014 roku II PZP 1/14, OSNP 2014/12/164/.

Mając na uwadze powyższe Sąd Rejonowy pominął wnioski dowodowe strony pozwanej zmierzające do ustalenia standardu kabin, w których pracownicy odbywali noclegi. Kwestia ta nie ma bowiem znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Standard kabiny nie wpływa na nabycie prawa do ryczałtu za nocleg.

Pozwany opierał swoje zarzuty co do zapewnienia bezpłatnego noclegu w odpowiednio przystosowanej kabynie samochodu w oparciu o wcześniejsze orzecznictwo, które także nie było jednolite, bowiem Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 1 kwietnia 2011 r. (II PK 234/10) wywodził, że umożliwienie kierowcy spania w kabynie samochodu nie stanowi zapewnienia pracownikowi bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzenia z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. Nr 236, poz. 1991 ze zm.) /por. też SN w wyrokach z dnia 19 lutego 2007 r. I PK 232/06, OSNP 2008/7-8, poz. 95, z dnia 19 marca 2008 r., I PK 230/07, OSNP 2009/13 -14/poz. 176, z dnia 18 stycznia 2013 r., II PK 144/12 (LEX nr 1375389).

W najnowszej uchwale z dnia 7 października 2014 r., znak I PZP 3/14 Sąd Najwyższy dostrzegł inny problem, który wyłania się na tle spraw o ryczałty za noclegi kierowców międzynarodowych. W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy wskazał, że przedstawione Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne dotyczy tylko i wyłącznie wykładni § 9 ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, a ściślej wykładni użytego w tym przepisie zwrotu "bezpłatny nocleg". Nie dotyczy natomiast konsekwencji prawnych ustalenia przez strony stosunku pracy - na podstawie art. 77⁵ § 3 k.p. - warunków wypłacania należności z tytułu podróży służbowej pracownikowi zatrudnionemu u pracodawcy prywatnego (innego niż państwowa lub samorządowa jednostka sfery budżetowej) w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, w sytuacji, gdy strony stosunku pracy ustaliły, że pracownik nie będzie uprawniony do ryczałtu za nocleg, jeżeli odbywa go w przystosowanej do tego kabiny pojazdu.

W ocenie Sądu pracowników pozwanej obowiązywały postanowienia wynikające z regulaminu wynagradzania z 2006 roku. Gdyby jednak przyjąć, iż w sposób konkludentny doszło do wprowadzenia do umów o pracę pracowników zapisów regulaminu pracy z 1 kwietnia 2010 roku, to należałoby rozważyć skutki takiej regulacji wewnętrznej przyjętej przez pracodawcę (zawartej w regulaminie wynagradzania) albo ustalonej w umowie o pracę w konfrontacji z powszechnie obowiązującymi przepisami prawa (w tym przypadkiem zawartymi w rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 19 grudnia 2002 r.).

W rozpoznawanej sprawie pozwany podnosił, iż regulacja w przepisach wewnętrznych przewidywała wypłatę świadczeń, które pokrywały także ryczałt za nocleg. Przy czym podnieść należy, że stanowisko to nie było konsekwentne, bowiem z jednej strony pracodawca podnosił, że ryczałt za nocleg się nie należy, z uwagi na zapewnienie bezpłatnego noclegu w przystosowanej kabynie, z drugiej zaś strony, że wypłata ryczałtu za noclegi następowała w ramach korzystnie określonej diety.

W ocenie Sądu zapis regulaminu wynagradzania z kwietnia 2010 roku dotyczący wypłaty diety na pokrycie innych kosztów socjalnych nie oznacza, że wypłacane z tego tytułu kwoty stanowiły w istocie zwrot kosztów noclegów. Twierdzenia te były niekonsekwentne, nie poparte wiarygodnymi dowodami.

Zgodnie z art. 77 (2) § 1, 2, 3, 4, 5, 6 k. p. pracodawca zatrudniający co najmniej 20 pracowników, nieobjętych zakładowym układem zbiorowym pracy ani ponadzakładowym układem zbiorowym pracy odpowiadającym wymaganiom określonym w § 3, ustala warunki wynagradzania za pracę w regulaminie wynagradzania. W regulaminie wynagradzania, o którym mowa w § 1, pracodawca może ustalić także inne świadczenia związane z pracą i zasady ich przyznawania. Regulamin wynagradzania obowiązuje do czasu objęcia pracowników zakładowym układem zbiorowym pracy lub ponadzakładowym układem zbiorowym pracy ustalającym warunki wynagradzania za pracę oraz przyznawania innych świadczeń związanych z pracą w zakresie i w sposób umożliwiający określanie, na jego podstawie, indywidualnych warunków umów o pracę. Regulamin wynagradzania ustala pracodawca. Jeżeli u danego

pracodawcy działa zakładowa organizacja związkowa, pracodawca uzgadnia z nią regulamin wynagradzania. Do regulaminu wynagradzania stosuje się odpowiednio przepisy art. 239 § 3, art. 241¹² § 2, art. 241¹³ oraz art. 241²⁶ § 2. Regulamin wynagradzania wchodzi w życie po upływie dwóch tygodni od dnia podania go do wiadomości pracowników, w sposób przyjęty u danego pracodawcy.

Należy wskazać, że regulamin wynagradzania z 2010 r. miał wejść w życie, gdy obowiązywała wykładnia przepisów, że zapewnienie noclegu w kabinie samochodu jest zapewnieniem bezpłatnego noclegu. Nielogiczne byłoby więc, gdyby w tamtym okresie pracodawca nastawiony na minimalizację kosztów działalności na konkurencyjnym rynku transportu międzynarodowego wprowadzałby dobrowolnie dodatkowe wypłaty ryczałtów za noclegi (zwłaszcza w kontekście licznych sporów zbiorowych w związku z niskimi świadczeniami kierowców).

Pracodawca prezentował stanowisko, że ryczałt się nie należy, bowiem zapewnia nocleg w odpowiednio przystosowanej kabinie.

Powyższe znalazło potwierdzenie w regulaminie pracy z tej samej daty, który stanowił, że ryczałt nie przysługuje, gdy pracodawca zapewnia nocleg w kabinie pojazdu. Skoro tak, to jednocześnie pracodawca nie mógł płacić ryczałtu za nocleg w ramach diety, bowiem powyższe wyklucza się wzajemnie i stanowi w ocenie Sądu aktualne „dopasowywanie” przez pracodawcę wypłaconych kwot do przedmiotu żądania.

Należy też zwrócić uwagę na zapis § 25 Regulaminu Wynagradzania, który określa, jakie świadczenia przysługują za czas podróży służbowej – diety i ryczałt za nocleg, jednoznacznie wskazuje też na zastosowanie wprost rozporządzeń i różnicuje te dwa świadczenia.

Regulamin wynagradzania nie posługuje się pojęciem noclegu, kosztami noclegu, ryczałtem za nocleg, nie określa, jaka część diety stanowi konkretnie ryczałt za nocleg, a jaka część to inne koszty socjalne.

Ani w umowie o pracę ani w innym dokumencie, w formie oświadczenia pracownika nie mówi się, że diety stanowią również ekwiwalent wydatków na noclegi, a definicja diety wynika z treści rozporządzeń, które wymieniają osobno diety oraz zwrot kosztów przejazdów, dojazdów i noclegów, nie ma więc podstaw prawnych, aby w aktach niższego rzędu ten podział nie został zachowany /por. w tym zakresie SA we W. w wyroku z dnia 15 marca 2012 r, III APa 8/11, LEX nr 1238707/.

Jednocześnie trzeba podkreślić, że skoro przepis wewnętrzny przewidywał pozbawienie prawa do ryczałtu za nocleg w związku z przyjęciem, że pracodawca zapewnia bezpłatny nocleg w kabinie, nie można uznać, że jest to uregulowanie bardziej korzystne, skoro aktualna wykładnia zakłada, że kabina samochodu nie może być kwalifikowana jako bezpłatny nocleg.

Także ogólnie określona dieta na 38/41/42 EURO nie może być przyjęta jako uregulowanie bardziej korzystne niż powszechnie obowiązujące przepisy. Także dieta przyjęta na poziomie 40 EURO nie spełnia takiego waloru.

W istocie dieta w ścisłym tego słowa znaczeniu została określona na wyższą kwotę niż 23 zł, jednakże mając na względzie to, że ryczałt za nocleg w różnych krajach jest różny i wynosi 25 euro (Austria), 40 euro (Belgia), 20 euro (Czechy), 30 euro (Francja), nie można przyjąć, że łączna kwota 38/41/42 euro – przy założeniu minimalnej stawki diety – 23 zł (ok. 6 euro) w każdym przypadku będzie bardziej korzystne niż przepisy wykonawcze, przy uwzględnieniu dodatkowo, że powyższa dieta ma pokryć inne koszty socjalne. Na powyższe zwróciła również uwagę PIP w protokole pokontrolnym.

Trzeba też wskazać, że niezależnie od przyjętej wersji wyliczeń przez biegłego – w każdej z nich występowała „niedopłata” świadczeń w porównaniu z wysokością ryczałtu naliczonego według zasad z rozporządzenia wykonawczego.

W ocenie Sądu I instancji zatem roszczenia J. C. i Z. K. należało rozpatrywać na gruncie rozporządzenia dotyczącego odbywania podróży służbowej poza granicami kraju, w świetle art. 18 § 2 k.p. i art. 9 § 2 k.p.

Samo zatem przyjęcie, że pracodawca nie zapewnia bezpłatnego noclegu przesądza o zasadności roszczenia o ryczałt za noclegi. W przypadku ryczałtu bez znaczenia jest, czy i w jakiej wysokości pracownik poniósł koszty noclegu. Ryczałt przysługuje nawet wtedy, gdy kosztów tych faktycznie pracownik nie poniósł. Ryczałt nie przysługuje tylko wtedy, gdy pracodawca zapewnił pracownikowi bezpłatny nocleg – w warunkach hotelu (motelu), a nie w dostosowanej do spania kabinie pojazdu. W razie zatem nie przedstawienia rachunku za hotel (motel) kierowcy przysługuje więc co najmniej ryczałt w wysokości 25 % limitu ustalonego w przepisach wydanych na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p., z czym w sprzeczności nie pozostaje możliwość „zaoszczędzenia” przez pracownika wydatków i zwiększenia w ten sposób dochodu uzyskiwanego z tytułu zatrudnienia. Zatem nawet, gdy kierowca nie pokrywa faktycznie kosztów noclegu, ponieważ korzysta w tym celu z kabiny pojazdu i w związku z tym nie przedstawia rachunku za hotel, należy mu się ryczałt /tak SN w uzasadnieniu do uchwały z dnia 7 października 2014 r./.

Zatem podnoszone zarzuty przez pozwanego, że pracownicy nie ponosili faktycznie kosztów noclegów pozostają bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Konsekwentnie, skoro zostało przyjęte, że regulamin wynagradzania nie przewidywał w ramach wypłaty diety wypłaty ryczałtu – należało zasądzić ryczałt wynikający z treści rozporządzenia, przewidującego wypłatę świadczeń w związku z podróżą poza granicami kraju.

Pozwany podnosił, że pracownicy nie wykazali, ile konkretnie odbyli podróży służbowych, gdzie je odbywali, ile było w związku z tym było noclegów. Sąd przyjął w tym zakresie zestawienie przedstawione przez stronę powodową (poparte obliczeniami biegłego). Należy wskazać, że od początku procesu powód żądał złożenia dokumentów, z których wynikałyby informacje dotyczące liczby i miejsca podróży służbowej, natomiast pozwany konsekwentnie wskazywał, że takimi dokumentami nie dysponuje.

Należy przypomnieć, że zgodnie z przepisem art. 94 pkt 9a k.p. pracodawca ma obowiązek prowadzenia dokumentacji w sprawach związanych ze stosunkiem pracy oraz akt osobowych pracowników. Jest to podstawowy obowiązek pracodawcy, a jego niewykonanie stanowi wykroczenie przeciwko prawom pracownika – naruszenie obowiązku prowadzenia dokumentacji w sprawach związanych ze stosunkiem pracy (art. 281 pkt 6 k.p.). Dokumentacja ta w pewnym zakresie stanowi potwierdzenie wywiązywania się pracodawcy z ciążących na nim, a wynikających z konkretnego stosunku pracy, obowiązków względem danego pracownika. Brak dokumentacji, wynikający z zaniedbania jej prowadzenia przez pracodawcę powoduje zmianę wynikającego z art. 6 k.c. rozkładu ciężaru dowodów, przerzucając go na osobę zaprzeczającą faktom, z których strona powodowa wywodzi skutki pozwu (wyrok SA w Białymstoku z 10 kwietnia 2003 r. III APA 40/02, OSA 2003/12/43). Pracodawca ma w takich razach obowiązek wykazać, że pracownik nie pracował w takim rozmiarze, jak twierdzi, a tym bardziej jaki udokumentował (uzasadnienie wyroku SN z 5 maja 1999 r. I PKN 665/98, OSNP 2000/14/535). Brak ewidencji podróży służbowych obciąża pracodawcę, a nie powołującego się na nią pracownika. Nie można więc obciążać pracownika konsekwencjami faktu, iż sam ewidencjonował swoje godziny pracy, gdyż był to obowiązek zakładu (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 13 stycznia 2005 r. II PK 114/04, OSNP 2005/16/245). Pracodawca, który wbrew obowiązkowi przewidzianemu w art. 94 pkt 9a k.p. nie prowadzi list obecności, list płac ani innej dokumentacji ewidencyjnej czasu pracy pracownika i wypłacanego mu wynagrodzenia, musi liczyć się z tym, że będzie na nim spoczywał ciężar udowodnienia nieobecności pracownika, jej rozmiaru oraz wypłaconego wynagrodzenia. (tak przyjął SN w wyroku z dnia 14 maja 1999 r., I PKN 62/99, OSNAPiUS 2000, nr 15, poz. 579).

W konsekwencji to na pracodawcy ciążył obowiązek wykazania, że kierowcy nie odbyli podróży służbowych, której to powinności strona pozwana nie zadośćuczyniła. Obiektywnym dowodem na tę okoliczność mogła być jedynie dokumentacja pracownicza, w sposób rzetelny i zgodny z prawdą stwierdzająca fakt wykonywania przez kierowców pracy w okresie podróży służbowej.

Przy założeniu odmiennego stanowiska, przy zaprzeczeniu w całości twierdzeniom powoda doszłoby do sytuacji, że mimo, że pracownicy w spornym okresie świadczyli pracę i odbywali podróże służbowe, otrzymując z tego tytułu wynagrodzenie – także ryczałty za noclegi – jak twierdzi pozwany pracodawca, to jednocześnie nie odbyli żadnego noclegu.

Powód przyjął także jednolitą stawkę diety – niezależnie od tego, w jakim państwie kierowca odbywał nocleg – i mogła być to kwota zarówno mniejsza jak i większa od należnej, w związku z odbywaniem noclegów w różnych krajach.

Bezspornym było, że pracownicy odbywali podróże służbowe w spornym okresie.

Nie można zaakceptować stanowiska, zgodnie z którym mimo ustalenia, że pracownicy odbywali podróże służbowe w czasie których wielokrotnie nocowali za granicą to, nie można byłoby im przyznać z tego tytułu ryczałtu za nocleg tylko dlatego, że nie byli w stanie udowodnić dokładnie w jakich konkretnie dniach i ściśle w jakim rozmiarze odbywali tego rodzaju czynności.

Jak wyżej wskazano, błędny jest pogląd, zgodnie z którym ciężar dowodu w zakresie czasu i miejsca pracy obarcza wyłącznie pracownika, który dochodzi roszczeń z tego tytułu (art. 6 k.c. w związku z art. 300 k.p.), albowiem to pracodawca jest obowiązany prowadzić ewidencję czasu pracy, z uwzględnieniem podróży służbowych, którą udostępnia na żądanie pracownika.

Komplikacje dowodowe w zakresie dokładnego wskazania dat i rozmiaru wykazywanej przez kierowców pracy mogą być rozwiązane przez Sąd przez zasądzenie odpowiedniego wynagrodzenia według oceny opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy (art. 322 k.c.) (uzasadnienie wyroku SN z dnia 23 listopada 2001 r. I PKN 678/00, OSNP 2003/22/538). Sprawa o wynagrodzenie za pracę jest sprawą o dochód; dochód przysługujący pracownikowi w postaci zapłaty za świadczoną na rzecz pracodawcy pracę w ramach stosunku pracy, a jeśli tak, to brak możliwości ścisłego udowodnienia wysokości żądania lub nadmiernej trudności w udowodnieniu tejsze wysokości, uprawnia i zarazem zobowiązuje Sąd do zasądzenia odpowiedniej sumy według swej oceny, opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy (wyrok SN z dnia 5 czerwca 2007 r. I PK 61/07, Lex nr 317787).

Zatem Sąd Rejonowy przyjął „uśrednioną” kwotę ryczałtu, jako podstawę zasądzenia należności z tego tytułu w wartościach podanych przez stronę powodową i wyliczonych przez biegłego.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził na rzecz pracowników kwoty wskazane w pozwach tytułem ryczałtów za noclegi za sporne okresy.

Wyliczone przez powodowe Stowarzyszenie kwoty znalazły potwierdzenie w pisemnej opinii biegłego z zakresu księgowości, która w ocenie Sądu była spójna, rzeczowa i odpowiadała zakreślonej tezie dowodowej. Strony w zakresie wersji wyliczenia, która stała się podstawą orzekania nie zgłosiły zarzutów do opinii, za wyjątkiem przyjęcia za podstawę wyliczenia zestawienia powoda – przy czym w tym zakresie biegły działał w ramach zakreślonej tezy dowodowej i było to związane z omówionym powyżej brakiem dokumentacji pracowniczej.

Zarzuty stron dotyczyły kolejnych wersji wyliczeń, które miały na celu hipotetyczne ustalenie pokrycia ryczałtów za noclegi dietami, które nie stanowiły podstawy rozstrzygnięcia. Na marginesie podnieść należy tylko, że pozwany wnosił o przeliczenie należności, przy założeniu całej wypłaconej diety, przy czym jest to przejaw jeszcze dalej idącego stanowiska strony pozwanej, która chciałaby zaliczyć na poczet ryczałtu nie tylko dietę w zakresie innych kosztów socjalnych, ale także dietę na zwiększone koszty wyżywienia, którą pozwany ustalił na wyższym poziomie niż ustawowy.

W zakresie żądania zasądzenia odsetek Sąd zważył, iż stosownie do przepisu art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p., stanowiącego – zgodnie z dyspozycją art. 359 § 1 k.c. – formalne, ustawowe źródło odsetek, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, choćby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Istotne

jest więc ustalenie momentu, w którym dłużnik opóźnił się ze spełnieniem świadczenia. Zgodnie z art. 476 k.c. dłużnik dopuszcza się zwłoki, gdy nie spełnia świadczenia w terminie, a jeżeli termin nie jest oznaczony, gdy nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela. W niniejszej sprawie, zobowiązanie pozwanej do zapłaty ryczałtu miało charakter terminowy i stawało się wymagalne zgodnie z 13 pkt 3 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz. U. z 2002 r., nr 236, poz. 1991 ze zm.) po upływie 14 dni do dnia zakończenia podróży służbowej. Sporne kwoty zasądzono więc z odsetkami wg w/w zasad.

W przypadku Z. K. kwoty zasądzono z odsetkami od 15-tego dnia każdego kolejnego miesiąca, tj. zgodnie z żądaniem. Strona pozwana nie wykazała dokładnie dat, w których Z. K. przebywał w podróży służbowych, nie kwestionowała także w/w dat początkowych odsetek. W tej sytuacji, wobec braku możliwości dokładniejszego określenia dat wymagalności roszczeń zasądzono poszczególne kwoty z odsetkami od dnia 15-go kolejnego miesiąca za podróż przypadającą w miesiącu poprzednim. Z. K. nie miał obowiązku ewidencjonowania dat podróży zagranicznych i to pozwaną obciążał dowód przeciwny na wypadek kwestionowania dat wymagalności wskazanych przez stronę powodową.

W przypadku J. C. żądane w pozwie kwoty były tożsame z wyliczonymi przez biegłego i objętymi wyrokiem. Strona powodowa nie rozszerzała powództwa J. C., a w związku z tym pozwana nie podnosiła w stosunku do roszczeń w/w pracownika zarzutu przedawnienia w zakresie rozszerzonej części roszczeń o ryczałt. W wyroku zasądzono więc kwoty wskazane przez powoda i poparte wyliczeniami biegłego z odsetkami jak w podanych powyżej rozważaniach.

Natomiast w przypadku Z. K. kwestia roszczeń kształtowała się nieco odmiennie. Powód sprecyzował żądanie na kwoty po 2500 zł miesięcznie za cały okres objęty sporem. Następnie, po wyliczeniach biegłego, okazało się, że kwoty nie odpowiadają rzeczywistości i strona powodowa zmodyfikowała powództwo na kwoty wskazane przez biegłego ds. księgowości. W ten sposób doszło do sytuacji, że w przypadku miesięcy, za które biegły wyliczył kwoty niższe niż 2500 zł, a powód poparł sprecyzowane powództwo do tychże kwot, należało uznać, że w zakresie przewyższającym te właśnie kwoty strona powodowa cofa powództwo (nie popierała za te miesiące kwot po 2500 zł). Mając powyższe na uwadze, wobec braku sprzeciwu pozwanej, w zakresie miesięcy marca, lipca, grudnia 2010 r, marca, kwietnia, maja, lipca, grudnia 2011 (pkt I, ppkt2, litera "a", „b”, „f”, „k”, „m”, „n”, „o”, „q”, „v”) postępowanie w sprawie należało umorzyć w zakresie wyższym niż kwoty zasądzone za w/w miesiące. Wyrokowanie w tym zakresie było zbędne i niedopuszczalne (art. 355 k.p.c. w zw. z art. 469 k.p.c.).

W przypadku miesięcy, za które biegły wyliczył ryczałty na kwoty wyższe niż pierwotnie wskazane w pozwie 2500 zł, doszło do rozszerzenia powództwa (pismo powoda złożone w dniu 12 października 2015 r.)-(k: (...)). Za te miesiące roszczenia uwzględniono wyłącznie do kwot pierwotnie sprecyzowanych w pozwie, tj. po 2500 zł, bowiem w związku z zarzutem przedawnienia podniesionym przez pozwaną, niemożliwe stało się zasądzanie kwot rozszerzonych. W dniu wystąpienia z żądaniem wyższych kwot, tj. 12 października 2015 r przedawnieniu (upływ 3 letniego terminu z art. 291 §1 k.p.) uległy roszczenia sprzed 12 października 2012 r., tj. wszystkie dochodzone w sprawie przez Z. K. w zakresie przewyższającym miesięcznie 2500 zł. Za miesiące inne niż wskazane w pkt I, ppkt 2, litera "a", „b”, „f”, „k”, „m”, „n”, „o”, „q”, „v” zasądzono więc kwoty po 2500 zł, a w pozostałej części powództwo oddalono (także w zakresie odsetek od kwot przewyższających za te miesiące kwoty 2500 zł). Niewystąpienie z żądaniem kwot wyższych niż 2500 zł miesięcznie skutkowało dalszym biegiem terminu przedawnienia co do kwot przewyższających 2500 zł, aż do dnia sprecyzowania roszczenia. Natomiast w dniu 22 lutego 2013 r. nieprzedawnione pozostawały roszczenia o ryczałty za okres od 22 lutego 2010 r. W przypadku Z. K. roszczenia od lutego 2010 r. (wymagalne w dniu 10 marca 2010 r.) i dalej w kwotach nie wyższych niż 2500 zł miesięcznie nie uległy przedawnieniu. Podlegały więc zasądzeniu w kształcie wskazanym w wyroku, a w pozostałym zakresie roszczenia oddalono.

W przypadku J. C. żadne z roszczeń nie uległo przedawnieniu. Na dzień 22 lutego 2013 r. roszczenie o ryczałty za okres objęty pkt I ppkt 1 literą „a” wyroku nie było jeszcze wymagalne. Termin wymagalności przypadał na dzień 24 lutego 2010 r. (14 dni po zakończeniu podróży służbowej), a dopiero w dniu 25 lutego 2010 r. okres przedawnienia

zaczął bieg, który winien być liczony do dnia 25 lutego 2013 r. W dniu 22 lutego 2013 r złożenie pozwu przerwało bieg przedawnienia.

Wobec uwzględnienia roszczeń o ryczałty co do zasady brak było podstaw do rozpatrywania zasadności roszczeń ewentualnych zgłoszonych przez pełnomocnika powoda w toku procesu.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. Na koszty procesu w niniejszej sprawie zostały złożone koszty zastępstwa procesowego pełnomocników stron stosunkowo rozdzielone. Strona powodowa wygrała proces w całości w zakresie dotyczącym roszczeń J. C.. Winna więc otrzymać od pozwanej zwrot kwoty 1800 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (§ 11 ust. 1 pkt 2 w związku z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013, poz. 490) i taką kwotę zasądzono, mając na uwadze zawilość sprawy, czas trwania procesu, nakład pracy pełnomocnika strony powodowej.

W przypadku roszczeń Z. K. strona powodowa utrzymała się z żądaniami w około 91% (biorąc pod uwagę wartość roszczeń pierwotnie zgłoszonych), winna więc otrzymać od pozwanej zwrot kwoty 1728 zł ($2 \times 2700 \text{ zł} = 5400 \text{ zł}$ kosztów pełnomocnika obu stron $\times 91\% = 4914 \text{ zł}$ kosztów, które winna ponieść pozwana -2700 zł kosztów, które pozwana poniosła $= 2214 \text{ zł} - 486/9\%$ kosztów dla pozwanej z kwoty 5400 zł z wygranej części roszczenia $= 1728 \text{ zł}$). W sumie na rzecz strony powodowej pozwana spółka winna zwrócić kwotę 3528 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Zgodnie z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. nr 167/05, poz. 1398 ze zm.), kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić, Sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. Mając na względzie treść uchwały Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2007 roku (I PZP 1/07, OSNP 2007/19-20/269), zgodnie z którą Sąd w orzeczeniu kończącym w instancji sprawę z zakresu prawa pracy, w której wartość przedmiotu sporu nie przewyższa kwoty 50.000 złotych obciąży pozwanego pracodawcę na zasadach określonych w art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, kosztami sądowymi, których nie miał obowiązku uiścić pracownik wnoszący powództwo, Sąd nakazał pobrać od pozwanej Spółki na rzecz Skarbu Państwa kwotę 4493 złotych tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwów (5% z wartości roszczeń uwzględnionych, tj. kwoty 89.850,34 zł).

Na podstawie art. 83 ust. 2 w zw. z art. 113 cytowanej ustawy Sąd nakazał pobrać od pozwanej Spółki na rzecz Skarbu Państwa kwotę 1940 złotych tytułem poniesionych przez Skarb Państwa tymczasowo wydatków w postaci kosztów wynagrodzenia biegłego za sporządzoną opinię pisemną ($2155,80 \text{ zł}$ koszty biegłego $\times \sim 10\%$ wygranej pozwanej $= 215,58 \text{ zł}$, $2155,80 \text{ zł} - 215,58 \text{ zł} = 1940,22 \text{ zł}$, tj. $\sim 1940 \text{ zł}$ kosztów wynagrodzenia biegłego, które pozwana winna zwrócić).

Rozstrzygnięcie o rygorze natychmiastowej wykonalności znajduje podstawę prawną w art. 477² § 1 k.p.c. Zgodnie z brzmieniem powołanego przepisu Sąd zasądza należność pracownika w sprawach z zakresu prawa pracy, z urzędu nadaje wyrokowi przy jego wydaniu rygor natychmiastowej wykonalności w części nieprzekraczającej pełnego jednomiesięcznego wynagrodzenia pracownika.

Apelację od powyższego wyroku w dniu 12 stycznia 2016 r. wniosła strona pozwana, zaskarżając orzeczenie w zakresie pkt I, II, V i VI. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono:

I. w zakresie dokonanej przez Sąd I Instancji oceny posiadania przez stronę powodową tj. Stowarzyszenie (...) zdolności sądowej i braku oceny, czy wobec podniesionych przez stronę pozwaną zarzutów podmiot ten posiada legitymację procesową czynną do występowania w sprawie:

1. naruszenie art. 173, 178 § 1 Konstytucji RP oraz art. 1 § 2 ustawy prawo o ustroju sądów powszechnych, art. 2 i art. 199 § 1 ust. 3 k.p.c. poprzez w istocie uchylenie się od obowiązku merytorycznego rozpoznania zarzutu o braku

zdolności sądowej powoda podniesionego przez pozwaną i jego oddalenie bez zbadania merytorycznych podstaw i w konsekwencji brak odrzucenia powództwa lub jego oddalenia z uwagi na brak legitymacji procesowej czynnej, pomimo iż powód – Stowarzyszenie (...) nie posiada zdolności do występowania w niniejszej sprawie, albowiem w sposób pozorny powołuje się na swoją odrębność prawną od przedsiębiorcy – radcy prawnego R. W. (1) stanowiąc w rzeczywistości część przedsiębiorstwa założonego i prowadzonego przez niego w celu prowadzenia działalności gospodarczej i osiągania zysków. Poprzez złożone wnioski dowodowe, które zostały przez sąd oddalone wobec oparcia się wyłącznie na stronie formalnej, bez merytorycznego rozpoznania, pozwana zamierzała wykazać, iż:

- przedmiotowe stowarzyszenie jest w rzeczywistości prowadzone i zarządzane przez przedsiębiorcę radcę prawnego R. W. (1) i realizuje jego cele gospodarcze;
- decyzje dotyczące stowarzyszenia zapadają u przedsiębiorcy R. W. (1), a osoby formalnie zasiadające w strukturach stowarzyszenia działają w sposób pozorny jako członkowie najbliższej rodziny ww.;
- przedsiębiorstwo stowarzyszenia prowadzi działalność gospodarczą i osiąga z niej zyski;
- sprawa nie jest prowadzona non profit przez stowarzyszenie, albowiem z tytułu prowadzenia przedmiotowej sprawy ww. przedsiębiorstwo zagwarantowało sobie wynagrodzenie od pracowników, na rzecz których działa;
- pracownicy pozwanej zostali „zwerbowani” przez przedsiębiorcę w ramach zorganizowanej akcji przeciwko pozwanej, a udział w sprawie stowarzyszenia wynika jedynie z powodu uniknięcia obowiązku uiszczenia wpisu sądowego i odpowiedzialności za wynik sprawy;
- odrębność prawną stowarzyszenia ma charakter pozorny i w rzeczywistości została nadużyta dla celów działalności przedsiębiorcy;
- w konsekwencji stowarzyszenie nie posiada zdolności sądowej do występowania w sporze;

2. naruszenie art. 2 ust 1 ustawy z dnia 7 kwietnia 1989 r. prawo o stowarzyszeniach (Dz. U. 1989, Nr 20, poz. 104 ze zm.) w zw. z art. 8 k.p.c., 462 k.p.c. i art. 5 k.c. mających istotny wpływ na wynik sprawy poprzez nadużycie formy prawnej stowarzyszenia przez powodową organizację pozarządową tj. wykorzystanie prawa do założenia stowarzyszenia w celu sprzecznym ze społeczno-gospodarczym celem stowarzyszenia oraz zasadami współzycia społecznego. Powodowa organizacja pozarządowa była założona i kierowana bezpośrednio przez R. W. (1), a obecnie E. W., którzy korzystając z możliwości zwolnienia stowarzyszenia z ponoszenia opłat sądowych czerpią korzyści z prowadzonych postępowań. Strona pozwana wskazywała, że jest to działanie wskazujące motyw zysku z pokrzywdzeniem wierzycieli, którzy nie mogą dokonać zaspokojenia z majątku organizacji powodowej, którego nie posiada. W aktach rejestrowych powodowej organizacji znajdują się postanowienia o wszczętej egzekucji i bezskutecznej próbie jej przeprowadzenia ze strony pięciu wierzycieli, których liczba rośnie. Jest to działanie jawnie sprzeczne z społeczno-gospodarczym celem stowarzyszenia oraz zasadami współzycia społecznego. Jest to nadto sprzeczne z niezarobkowym charakterem działalności stowarzyszenia, które w przypadku organizacji powodowej deklarowało brak prowadzenia jakiejkolwiek działalności zarobkowej i stanowisko to podtrzymuje w toku procesu (pismo powoda z 13 maja 2015 r.). Członkowie stowarzyszenia przystępując do aktywnej realizacji zamierzonych celów i z powołaniem się na nie, m.in. w postępowaniu sądowo-administracyjnym, powinni liczyć się z obowiązkiem ponoszenia kosztów sądowych i przeznaczyć odpowiednie środki na ich pokrycie (wyrok NSA z 13 lutego 2009 r., II OZ 133/09).

3. naruszenie art. 233 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę bez przeprowadzenia jakiegokolwiek postępowania dowodowego w przedmiocie braku zdolności procesowej powoda Stowarzyszenia (...) tj. weryfikacji czy rzeczywistym powodem w sprawie jest umocowany pełnomocnik R. W. (1) prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą Kancelaria Radcy Prawnego R. W. (1), której częścią składową (mimo pozornej odrębności) jest Stowarzyszenie (...). Skarżący twierdził, że na podstawie akt rejestrowych organizacji powodowej ustalono, że R. W. (1) był założycielem organizacji powodowej i pełnił funkcję prezesa stowarzyszenia. Obecnie funkcję tę pełni E. W.. W

ocenie pozwanej żadna z okoliczności podniesiona we wniosku o odrzucenie pozwu pozwanej nie była przedmiotem jakiegokolwiek postępowania dowodowego.

4. naruszenie przepisów postępowania cywilnego, które to naruszenie miało istotny wpływ na wynik sprawy, art. 379 pkt 2 k.p.c., przez brak jego zastosowania tj. nie zostało przeprowadzone żadne postępowanie dowodowe celem weryfikacji tak istotnej okoliczności jak prawidłowe określenie rzeczywistej strony powodowej i zbadanie zdolności procesowej Stowarzyszenia (...). Skarżący stwierdził, że w realiach postępowania art. 379 pkt 2 k.p.c. jest artykułem martwym, bez rzeczywistej treści prawnej skoro sąd dokonuje oceny zdolności procesowej jedynie przez pryzmat formalnego istnienia danego podmiotu prawnego - zarejestrowania w Krajowym Rejestrze Sądowych w oderwaniu od stanu faktycznego sprawy i art. 5 k.c.

II. w zakresie przepisów prawa materialnego, zarzucono naruszenie:

1. art. 21a Ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 1, 3, 4 i 5 k.p. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż przepisy te w zakresie zwrotu kosztów noclegu kierowcy przebywającego w podróży służbowej odsyłają do § 9 ust. 1, 2 i 4 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (dalej rozporządzenie (...)) w sprawie należności z tytułu podróży poza granicami kraju) w związku z art. 8 pkt 8 Rozporządzenia (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniające rozporządzenia Rady (EWG) nr 3821/85 i (WE) 2135/98, jak również uchylające rozporządzenie Rady (EWG) nr 3820/85 (Tekst mający znaczenie dla (...)) i mogą stanowić podstawę prawną dochodzenia roszczeń, od pracodawców sektora prywatnego, w sytuacji gdy prawidłowa interpretacja zapisów wskazuje, iż adresatem tej normy prawnej są wyłącznie jednostki sektora publicznego, a pracodawcy prywatni korzystają z uprawnienia do uregulowania tych kwestii w ramach uregulowań wewnętrzzakładowych;

2. art. 77⁵ § 1, 3, 4 i 5 k.p. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, pracownik, pomimo, iż w okresie do 3 kwietnia 2010 r. nie był w podróży służbowej uprawniony jest do świadczeń z tytułu podróży służbowej;

3. § 2 ust. 1 lit. b w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju poprzez ich zastosowanie w niniejszej sprawie, podczas gdy w stosunku do prywatnych przedsiębiorców, pracodawców innych niż sfera budżetowa, kodeks pracy w treści art. 77⁵ § 3, 4 i 5 nie pozwala na stosowanie przepisów wspomnianego rozporządzenia;

4. § 15 pkt 1-3 Regulaminu Wynagradzania z dnia 1 kwietnia 2010 r. (wraz z kolejnymi Aneksami) obowiązującego w spółce (...) sp. z o.o. a także zapisów Porozumienia z dnia 14 września 2010 r. zawartego pomiędzy Pracodawcą a związkami zawodowymi oraz porozumień zawartych ze związkami zawodowymi w dniu 18 listopada 2009 r., 3 grudnia 2010 r. i 27 lutego 2012 r. w związku z art. 65 k.c. poprzez ich błędną interpretację i brak zastosowania w sprawie, a w konsekwencji błędne uznanie, iż:

a. zawarte w nich uregulowania nie mają w myśl przepisu art. 77⁵ k.p. pierwszeństwa przed zapisami przepisów powszechnie obowiązujących i nie mają zastosowania w niniejszej sprawie,

b. pracodawca nie wypłacał pracownikom świadczenia stanowiącego ryczałt za nocleg, podczas gdy prawidłowa interpretacja regulacji wewnętrzzakładowych tj. Regulaminów oraz porozumień ze związkami zawodowymi prowadzić winna do wniosku iż w ramach przepisów wewnętrzzakładowych w sposób korzystniejszy niż w przepisach powszechnie obowiązujących uregulowano także problematykę zwrotu kosztów noclegów w ramach jednolitego

świadczenia z tytułu diety obejmującej zarówno zwiększone koszty wyżywienia jak inne koszty socjalne - w tym ryczałt za nocleg,

c. a także poprzez pominięcie przez sąd zgodnie wyrażonej woli stron stosunku pracy wyrażonej na etapie zawarcia umowy o pracę, którą to wolą było objęcie świadczeniem przewidzianym w § 15 regulaminu wynagradzania i porozumieniach związkowych w sposób korzystniejszy niż w przepisach powszechnie obowiązujących także zwrotu kosztów noclegów w ramach jednolitego świadczenia z tytułu diety obejmującej zarówno zwiększone koszty wyżywienia jak inne koszty socjalne - w tym ryczałt za nocleg;

5. art. 77⁵ § 3 k.p. poprzez jego błędną wykładnię skutkującą uznaniem, iż pracownikowi należy się ryczałt za nocleg w podróży służbowej nawet w sytuacji w której strony stosunku pracy ustaliły, że pracownik z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, otrzymuje przewidziane w regulaminie wynagradzania świadczenie zawierające ryczałt za nocleg wynikający z ww. rozporządzenia.

6. art. 8 pkt 8 Rozporządzenia (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniające rozporządzenia Rady (EWG) nr 3821/85 i (WE) 2135/98, jak również uchylające rozporządzenie Rady (EWG) nr 3820/85 poprzez błędną jego interpretację i uznanie, iż dzienne okresy odpoczynku – nocleg i skrócone tygodniowe okresy odpoczynku – nocleg nie mogą być wykorzystywane w pojeździe.

7. § 9 ust. 1, 2 rozporządzenia (...) w sprawie należności z tytułu podróży poza granicami kraju, stanowiącego, iż za nocleg przysługuje pracownikowi zwrot kosztów w wysokości stwierdzonej rachunkiem hotelowym, w granicach ustalonego na ten cel limitu określonego w załączniku do rozporządzenia poprzez jego błędną wykładnię skutkującą uznaniem, iż pracownikowi przysługuje roszczenie o ryczałt za nocleg także w sytuacji, kiedy w rzeczywistości nie poniósł żadnych kosztów noclegu;

8. art. 94 pkt 9a k.p. w zw. z art. 281 pkt 6 k.p. w zw. z art. 6 k.c. i 300 k.p. poprzez błędną ich interpretację i błędne oraz niczym nieuzasadnione uznanie, iż pracodawca naruszył ciężące na nim obowiązki w zakresie prowadzenia dokumentacji w sprawach związanych ze stosunkiem pracy w sytuacji, gdy pracodawca przedłożył do akt sprawy kompletne i pełne akta osobowe kierowcy, wydruki z prowadzonej elektronicznie ewidencji czasu pracy kierowcy oraz karty realizacji przez kierowcę zadań transportowych, a to pracownik nie złożył do akt sprawy będącej w jego wyłącznej dyspozycji indywidualnej karty kierowcy wydawanej mu przez Wytwórnę (...) na podstawie ustawy o systemie tachografów cyfrowych z dnia 29 lipca 2005 r.;

9. art. 94 pkt 9a k.p. stanowiącego, że pracodawca ma prowadzić dokumentację w sprawach związanych ze stosunkiem pracy oraz akta osobowe pracowników przez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że przepis ten nakłada na pracodawcę również obowiązek dokumentowania miejsc spędzania noclegu przez pracownika oraz, że na pozwanej ciąży obowiązek ich wykazania, pomimo że nie wynika to z tego przepisu a sąd nie wskazał, że przepis nakładający taki obowiązek istnieje;

10. art. 6 k.c. w zw. z art. 94 pkt 9a k.p. polegające na ich błędnej wykładni i w konsekwencji uznaniu, iż pomimo złożenia w toku postępowania wszelkich wymaganych przez prawo dokumentów związanych ze stosunkiem pracy stron do których sporządzenia zobowiązana była pozwana sąd uznał, iż to na pozwanej a nie powodzie ciąży ciężar dowodu wykazania miejsc spędzenia noclegów przez pracownika;

11. art. 241¹² i 241¹³ § 2 k.p. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie w kontekście uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2008 r. II PZP 11/08 i treści porozumienia związkowego z 2009 r. i późniejszych porozumień;

12. art. 481 §1 k.c. w zw. z art. 300 k.p. w zw. z art. 476 k.c. poprzez ich nieprawidłową interpretację i uznanie, iż istniało zobowiązanie do wypłaty ryczałtu, które miało charakter terminowy i stawało się wymagalne w datach określonych w wyroku.

W zakresie przepisów postępowania zarzucono następujące naruszenia mające, zdaniem pozwanej, istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów wyznaczonej logicznym rozumowaniem i zasadami doświadczenia życiowego oraz nie rozważenie wszystkich okoliczności sprawy i w konsekwencji:

a. błędne ustalenia w zakresie sposobu odbywania przez pracownika noclegów jak i miejsc noclegów w sytuacji, gdy ustaleń tych nie potwierdzają żadne dowody zgromadzone w sprawie. W tym zakresie też zawartych w pozwie nie potwierdza żaden dowód przedstawiony przez powoda.

b. przyjęcie za podstawę zasądzonej kwoty obliczeń dokonane przez biegłego L. S., który w swojej opinii oraz opiniach uzupełniających oparł się na ilości noclegów wskazanych w sposób niczym niepotwierdzony przez powodów pozwach oraz przyjął średnią wartość arytmetyczną w wysokości 32,124 EURO, podczas gdy powodowie nie określili ile noclegów spędzili w konkretnym państwie, co potwierdził sam biegły w swojej opinii z dnia 21 września 2015 r. wskazując, iż powód nie określił ile noclegów odbywał w poszczególnych państwach a dokumentacja w aktach sprawy jest niekompletna.

c. newszechstronną ocenę zgromadzonego materiału dowodowego poprzez pominięcie treści zeznań świadka A. G. (2), z których wynika, że: „w kwietniu został zmieniony regulamin, znalazł się tam zapis, że z tytułu zwiększonych kosztów podróży pracodawca wypłaci kwotę 38 euro, z takim podziałem, że za zwiększone koszty wyżywienia będzie 1/3 czyli 12 euro a reszta będzie rekompensowała koszty socjalne. Największym kosztem jest ryczałt za nocleg”, „Kierowcy nigdy nie zgłaszali, że wypłacane kwoty są niewystarczające.” (protokół z przesłuchania A. G. (2), rozprawa z dnia 16 kwietnia 2013 r.),

d. pominięcie treści opinii biegłego L. S. z dnia 26 października 2015 r., z której wniosków wynika, iż: wypłacane powodem diety zagraniczne były wyższe niż należności wynikające z obowiązujących przepisów,

e. błędne przyjęcie, iż zapis regulaminu wynagradzania dotyczący rzeczywiście dokonywanej wypłaty diety obejmującej także inne koszty socjalne nie stanowi świadczenia zawierającego w swej treści ryczałt za noclegi,

f. błędne uznanie, iż zawarte w przepisach wewnątrzzakładowych uregulowanie w zakresie zwrotu kosztów podróży obejmujące zwrotu kosztów noclegu ogólnie określona przez pracodawcę dieta na kwotę 38/42 euro nie może być przyjęta jako uregulowanie bardziej korzystne niż powszechnie obowiązujące przepisy,

g. przyjęcie, że niezależnie od przyjętej wersji wyliczeń przez biegłego - w każdej z nich występowała „niedopłata” świadczeń w porównaniu z wysokością ryczałtu naliczonego według zasad z rozporządzenia wykonawczego,

h. przyjęcie, iż pozwana nie przedstawiła pełnej dokumentacji dotyczącej odbywanych przez pracownika podróży służbowych;

2. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów wyznaczonej logicznym rozumowaniem i zasadami doświadczenia życiowego oraz nie rozważenie wszystkich okoliczności sprawy i w konsekwencji pominięcia przy orzekaniu następujących okoliczności, które mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia:

a. pracownicy od samego początku zatrudnienia tj. od wielu lat poprzedzających wystąpienie z roszczeniem wiedzieli, iż noclegi spędzać będzie w kabinie pojazdu i stan ten akceptowali, jako jeden z warunków zatrudnienia, a w toku świadczenia pracy nigdy nie zgłaszali w tym zakresie zarzutów, co wynika wprost z ich treści zeznań: „Częściowo

wiedziałem, jakie będą warunki pracy. Wszyscy mówili, że będzie się spać w kabinach samochodów.” (zeznania J. C. (1) złożone na rozprawie w dniu 7 sierpnia 2013 r.)

b. pracownicy od samego początku zatrudnienia wiedzieli, iż określona w aktach wewnętrznych „dieta” stanowić będzie kompleksowy zwrot wszystkich kosztów podróży, a w toku świadczenia pracy nigdy nie zgłaszał w tym zakresie zarzutów, a zgłosił je dopiero po zakończeniu stosunku pracy traktując „zwrot” kosztów noclegów jako dodatkowe wynagrodzenie,

c. pracownicy nigdy nie ponieśli, ani nawet nie zamierzali ponieść kosztów noclegów, a obecne roszczenia zgłoszone po zakończeniu stosunku pracy traktując „zwrot” kosztów noclegów jako dodatkowe wynagrodzenie o czym świadczą zeznania samego powoda: „W okresie zatrudnienia nie domagałem się ryczałtu za noclegi bo bałem się, że nie będę pracował” (zeznania J. C. (1) z dnia 7 sierpnia 2013 r.),

d. pracownicy w toku świadczenia pracy, niezależnie od wypłacanej mu diety stanowiącej kompleksowe rozliczenie wszystkich kosztów podróży otrzymywał zwrot wszystkich udokumentowanych kosztów związanych z korzystaniem z toalet, pryszniców itp.,

e. wszystkie pojazdy wykorzystywane przez pozwaną mają w ramach fabrycznego wyposażenia miejsce do spania dopuszczone do użytkowania i spełniające wymogi prawa o czym świadczą dokumenty fabryczne pojazdów złożone do akt sprawy,

f. żaden z aktów prawnych nie definiuje warunków socjalnych jakim mają odpowiadać miejsca noclegów pracowników,

g. kierowcy zatrudnieni w (...) sp. z o.o. korzystają na obszarze Unii Europejskiej z nowoczesnych i specjalistycznych baz transportowych N. D. wyposażonych w pełen węzeł sanitarny, kuchnie wyposażone w sprzęty gospodarstwa domowego oraz miejsca odpoczynku. Bazy transportowe pozwalają wszystkim kierowcom na pełną regenerację sił fizycznych i psychicznych przed kolejnym dniem pracy,

h. roszczenie objęte sporem wygenerowane zostało dopiero po ustaniu stosunku pracy i nie zmierza do uzyskania rekompensaty poniesionych kosztów, tylko ma stanowić dodatkowe wynagrodzenie ze stosunku pracy;

3. naruszenie art. 217 k.p.c. w zw. art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku pozwanej o wystąpienie na podstawie art. 267 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z pytaniem prawnym dotyczącym interpretacji przepisów mających kluczowy wpływ na rozstrzygnięcie sprawy;

4. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak w treści uzasadnienia orzeczenia sądu elementów koniecznych, umożliwiających dokonanie oceny toku wyводу sądu, które doprowadziły do wydania orzeczenia, w szczególności poprzez brak odniesienia się w stopniu wystarczającym do przyczyn, z jakich sąd pominął zeznania świadków w niniejszej sprawie, a także dał wiarę powodowi w zakresie ilości oraz miejsc spędzania przez niego noclegów w podróży służbowej;

5. naruszenie art. 173, 178 §1 Konstytucji RP oraz art. 1 § 2 ustawy prawo o ustroju sądów powszechnych, art. 2 k.p.c. i w konsekwencji nierozpoznania przez sąd I instancji istoty sprawy, albowiem w praktyce sąd orzekający w I instancji nie zbadał podstawy materialnej pozwu, jak również skierowanych do niego zarzutów merytorycznych, a w swoim rozstrzygnięciu nie odniósł się do tego, co było przedmiotem sprawy, albowiem uzasadnienie zaskarżonego wyroku nie stanowi wyrazu zindywidualizowanej oceny prawnej i ustaleń faktycznych w dokonanej przez niezawisły sąd w indywidualnie rozpoznawanej sprawie.

Mając na uwadze powyższe apelujący wniosł o:

I. zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości;

II. zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu za obie instancje;

III. zwolnienie pozwanej z kosztów wpisu od apelacji, ponad uiszczoną kwotę wpisów – w przypadku uznania, iż nie wyczerpuje ona całości należnego wpisu.

IV. wystąpienie na podstawie art. 267 Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej do Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z pytaniem o następującej treści:

„1. Czy interpretacja normy prawnej wynikającej z pozostających w związku przepisów prawa krajowego w postaci art. 21a ustawy z 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (Dz.U. poz. 1155, tekst jedn. z 2012 r.), art. 77⁵ § 2, 3 i 5 kodeksu pracy (Dz.U. nr 21, poz. 94 tekst jedn. z 1998 ze zm.), § 9 ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz.U. nr 236, poz. 1991 ze zm.) – obowiązujący do 28 lutego 2013 r. oraz § 16 ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz.U. z 2013 r., nr 167) – obowiązujący od dnia 1 marca 2013 r. powodująca uznanie, że pracownikowi przedsiębiorcy spoza strefy budżetowej przysługuje zwrot kosztów noclegu na warunkach określonych w § 9 ust. 1-3 rozporządzenia z dnia 19 grudnia 2002 r. oraz w § 16 ust. 1-3 rozporządzenia z 29 stycznia 2013 r. w przypadku, gdy pracodawca (przewoźnik) zapewnił pracownikowi (kierowcy) bezpłatne miejsce do spania w kabinie samochodu nie stoi w sprzeczności z obowiązującym przepisem prawa unijnego tj. art. 8 ust. 8 (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniające rozporządzenie Rady (EWG) nr 3821/85 (WE) 2135/98, jak również uchylające rozporządzenie Rady (EWG) nr 3820/85 stanowiącym, że jeżeli kierowca dokona takiego wyboru,ienne okresy odpoczynku i skrócone tygodniowe okresy odpoczynku poza bazą można wykorzystywać w pojeździe, o ile posiada on odpowiednie miejsce do spania dla każdego kierowcy i znajduje się na postoju,

2. Czy interpretacja normy prawnej wynikającej z pozostających w związku przepisów prawa krajowego w postaci art. 21a Ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (Dz. U. poz. 1155 tekst jedn. z 2012 r.), art. 77⁵ § 2, § 3 i § 5 kodeksu pracy (Dz. U. Nr 21, poz. 94 tekst jedn. z 1998 ze zm.), § 9 ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (Dz. U. Nr 236, poz. 1991 ze zm.) – obowiązujący do dnia 28 lutego 2013 r. oraz § 16 ust. 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej (Dz. 2013 Nr 167) - obowiązujący od dnia 1 marca 2013 r. powodująca uznanie, że pracownikowi przedsiębiorcy spoza strefy budżetowej przysługuje zwrot kosztów noclegu na warunkach określonych w § 9 ust. 1-3 rozporządzenia z dnia 19 grudnia 2002 oraz w § 16 ust. 1-3 rozporządzenia z dnia 29 stycznia 2013r. w przypadku, gdy pracodawca (przewoźnik) zapewnił pracownikowi (kierowcy) bezpłatne miejsce do spania w kabinie samochodu a w przepisach wewnętrzzakładowych zapewnił korzystniejsze finansowo niż w przepisach powszechnie obowiązujących zasady zwrotu pracownikowi kosztów podróży tj. przewidział z tytułu zwrotu kosztów podróży do wypłaty kwoty wyższe niż suma należnych minimalnych w świetle przepisów powszechnie obowiązujących diet międzynarodowych i kwot ryczałtu za nocleg, nie stoi w sprzeczności z obowiązującym przepisem prawa unijnego tj. art. 8 ust. 8 (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniające rozporządzenie Rady (EWG) nr 3821/85 (WE) 2135/98, jak również uchylające rozporządzenie Rady (EWG) nr 3820/85 stanowiącym, że jeżeli kierowca dokona takiego wyboru,ienne okresy odpoczynku i skrócone tygodniowe okresy odpoczynku poza bazą można wykorzystywać w pojeździe, o ile posiada on odpowiednie miejsce do spania dla każdego kierowcy i znajduje się na postoju,

3. Czy w art. 8 (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniające rozporządzenie Rady (EWG) nr 3821/85 (WE) 2135/98, jak również uchylające rozporządzenie Rady (EWG) nr 3820/85 należy interpretować w ten sposób, iż jeżeli kierowca dokona takiego wyboru, okresy odpoczynku poza bazą, określone w art. 4 lit. f-i tego rozporządzenia, może wykorzystywać w pojeździe, o ile ma on odpowiednie miejsce do spania i znajduje się na postoju.

V. dopuszczenie następujących dowodów zgłoszonych, w toku postępowania przed sądem I instancji, i oddalonych postanowieniem z dnia 25 listopada 2015 r.:

1. wystąpienie do Sądu Rejonowego dla Poznania – Nowe Miasto i W. w P., VIII Wydział Gospodarczy jako sądu rejestrowego prowadzącego akta dla Stowarzyszenia (...) przy ul. (...), (...)-(...) P. o nr KRS (...), a powoda w tej sprawie, o sporządzenie i przesłanie z akt rejestrowych ww. Stowarzyszenia kopii dokumentów do akt sprawy w postaci:

a. kompletnego wniosku o rejestrację ww. stowarzyszenia wraz ze wszystkimi załącznikami, a także dokumentami złożonymi w wyniku uzupełnienia braków formalnych,

b. statutu ww. stowarzyszenia oraz wszystkich jego zmian,

c. wszystkich protokołów z walnego zebrania członków ww. stowarzyszenia,

d. listy członków założycieli ww. stowarzyszenia,

e. kopii wszystkich sprawozdań złożonych przez ww. stowarzyszenie za wszystkie lata działalności,

f. kopii zajęć komorniczych majątku ww. stowarzyszenia złożonych do akt sprawy

2. przesłuchanie w charakterze świadków członków założycieli oraz członków organów ww. stowarzyszenia tj.:

a. Prezesa Zarządu – E. W., PESEL: (...),

b. Członka Komisji Rewizyjnej – H. S. (1), PESEL: (...),

c. Członka Komisji Rewizyjnej – H. S. (2), PESEL: (...),

na okoliczność ustalenia, czy działalność statutowa powoda polega w istocie na prowadzeniu działalności gospodarczej, jako części przedsiębiorstwa kancelarii radcy prawnego i jest przez niego zarządzana, oraz zobowiązanie ich do złożenia do akt sprawy wszystkich umów zawartych z pełnomocnikiem radcą prawnym R. W. (1), których przedmiotem było ustalenie zasad wynagradzania za prowadzenie spraw Stowarzyszenia;

3. wystąpienie do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla Poznania – Stare Miasto P. B. o załączenie kopii akt wszystkich postępowań egzekucyjnych prowadzonych przeciwko powodowi (adres: ul. (...), (...)-(...) P.),

4. wystąpienie do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym – G. i J. w P. II Wydział Cywilny o załączenie kopii akt o sygnaturze II Co 9300/13/1;

5. wystąpienie do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym – P. (...) w P. A. P. o załączenie kopii akt o sygnaturze Km 37/34 a także pozostałych postępowań egzekucyjnych prowadzonych przeciwko powodowi;

6. zobowiązanie powoda do przedłożenia do akt sprawy:

a. oświadczenia o wysokości wynagrodzenia uzyskanego przez radcę prawnego R. W. (1) z tytułu prowadzenia spraw sądowych na rzecz stowarzyszenia począwszy od dnia 01 stycznia 2009 r. do chwili obecnej z rozbiciem na poszczególne miesiące,

- b. rejestru VAT począwszy od dnia 01 stycznia 2009 r. do chwili obecnej z rozbiem na poszczególne miesiące,
- 7. wystąpienie do Prezydenta Miasta P. o kopie wszystkich sprawozdań składanych przez ww. stowarzyszenie od początku jego powstania;
- 8. wystąpienie do:
 - a. Sądu Okręgowego w Warszawie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów,
 - b. Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi,
 - c. Sądu Rejonowego w Zielonej Górze,
 - d. Sądu Rejonowego w środzie Wielkopolskiej,
 - e. Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu,

o udzielenie informacji o ilości postępowań (wraz z podaniem ich sygnatur) w których powód - stowarzyszenie występował z powództwami, począwszy od 2008 r., a także czy w tych postępowaniach w imieniu powoda występował radca prawny R. W. (1);

9. dopuszczenie dowodu z przesłuchania świadków wszystkich pracowników, których dotyczą postępowania wytoczone przez Stowarzyszenie przed Sądem w Zielonej Górze oraz w Ł. na rzecz których powód wytoczył powództwo z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, na okoliczność działania powodowego stowarzyszenia, potwierdzenia iż działalność powoda, jak się przypuszcza, polega w istocie na prowadzeniu wspólnie z R. W. (1) działalności gospodarczej, oraz zobowiązanie tych pracowników ich do złożenia do akt sprawy wszystkich umów zawartych z powodem oraz radcą prawnym R. W. (1), których przedmiotem było ustalenie zasad wynagradzania za prowadzenie sprawy;

VI. dopuszczenie dowodów z:

- 1. dokumentu opinii biegłego sądowego L. S. wydanej w tożsamej sprawie toczącej się pomiędzy tymi samymi stronami będącej przedmiotem orzekania Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi XI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 29 września 2015 r. w sprawie o sygn. akt XI 555/12,
- 2. dokumentu opinii biegłego sądowego A. G. (3) wydanej w tożsamej sprawie będącej przedmiotem orzekania Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi XI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z sierpnia 2015 r. w sprawie o sygn. akt XI P 569/13,
- 3. dokumentu opinii biegłego sądowego A. G. (3) wydanej w tożsamej sprawie będącej przedmiotem orzekania Sądu Rejonowego dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi XI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z sierpnia 2015 r. w sprawie o sygn. akt XI P 697/13,

każdą ze wskazanych powyżej opinii na okoliczność potwierdzenia tezy pracodawcy, opartej na prostym matematycznym wyliczeniu opisanym w niniejszym piśmie procesowym pozwanej, że przewidziane przez pracodawcę w ramach wewnętrznych uregulowań regulaminowych uprawnienia pracownika do zwrotu należności- z tytułu kosztów podróży były korzystniejsze niż uprawnienia które wynikają z przepisów powszechnie obowiązujących, a także na okoliczność wykazania, iż na podstawie obowiązującego w Spółce w spornym okresie czasu regulaminu wynagradzania pracownikowi przyznana została stała, niezależna od kraju podróży kwota należna na pokrycie kosztów za każdy dzień pobytu poza terenem kraju, zawierająca również ryczałt za nocleg, korzystniejsza niż świadczenie wynikające z powszechnie obowiązujących przepisów.

VII. Z ostrożności procesowej poparł zgłoszony zarzut przedawnienia zmodyfikowanych roszczeń.

W odpowiedzi, powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanej na rzecz powodowej organizacji kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego przez radcę prawnego. Nadto wniósł o pominięcie wniosków dowodowych zgłoszonych przez pozwaną w apelacji jako nieistotnych dla rozstrzygnięcia oraz oddalenie wniosku pozwanej o wystąpienie z pytaniem prejudycjalnym do Trybunału Sprawiedliwości UE.

Sąd Okręgowy w Łodzi ustalił i zważył, co następuje.

Podczas toczącego się przedmiotowego postępowania apelacyjnego, Sąd Rejonowy Poznań N. – Miasto i W. VIII Wydział Gospodarczy wszczął postępowanie przymuszające wobec Stowarzyszenia (...) w sprawie obowiązku jego wpisu do Rejestru Przedsiębiorców /postanowienie – k. 1458 – 1460/.

Postanowieniami z dnia 2 marca 2017 r. i 8 sierpnia 2017 r. Sąd Rejonowy Poznań N. – Miasto i W., VIII Wydział Gospodarczy nałożył na zarząd stowarzyszenia odpowiednio w osobie E. W. oraz R. W. (1) grzywnę, celem przymuszenia do dokonania wskazanego wpisu w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej /postanowienie z uzasadnieniem – k. 1512 – 1518, k. 1519 – 1526/.

Postanowieniem Sądu Okręgowego w Poznaniu Wydział X Gospodarczy Odwoławczy z dnia 17 października 2017 r. uchylono w całości postanowienie z dnia 8 sierpnia 2017 r. i sprawę przekazano Sądowi Rejonowemu Poznań N. – Miasto i W. w P. do ponownego rozpatrzenia /postanowienie – k. 1527 – 1533/.

W wyniku wszczęcia kolejnego postępowania o przymuszenie, postanowieniem z dnia 28 maja 2018 r. Sąd Rejonowy Poznań N. – Miasto i W. VIII Wydział Gospodarczy nałożył grzywnę na Zarząd Stowarzyszenia L. w osobie R. W. (1) /postanowienie z uzasadnieniem – k. 1545 – 1556/.

Postanowieniem Sądu Okręgowego w Poznaniu Wydział X Gospodarczy Odwoławczy z dnia 18 października 2018 r. uchylono w całości postanowienie z dnia 28 maja 2018 r. i umorzono postępowanie /postanowienie z uzasadnieniem – k. 1562 – 1567/.

Prawomocnym wyrokiem karnym z dnia 14 sierpnia 2018 r. Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu III Wydział Karny, po rozpoznaniu sprawy sygn. akt III K 238/18 E. W. oskarżonej o to, że:

1. wbrew obowiązkowi wynikającemu z ustaw podatkowych w okresie od grudnia 2012 roku do dnia 21 grudnia 2016 roku nie przechowywała jako Prezes Zarządu Stowarzyszenia (...), wystawiony na rzecz tego podmiotu rachunków oraz innych dokumentów - faktur VAT i paragonów dokumentujących rozliczenia z podmiotami działającymi na rzecz Stowarzyszenia (...) tj. o przestępstwo z art. 62 § 3 k.k.s.

2. wbrew obowiązkowi wynikającemu z ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości, w okresie od stycznia 2010 roku do dnia 21 grudnia 2016 roku jako Prezes Zarządu Stowarzyszenia (...), nie prowadziła ksiąg tego podmiotu, który faktycznie prowadził działalność gospodarczą tj. o przestępstwo z art. 60 § 1 k.k.s.

3. wbrew obowiązkowi wynikającemu z ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości, w okresie od stycznia 2010 roku do dnia 21 grudnia 2016 roku jako Prezes Zarządu Stowarzyszenia (...), dopuściła do nieprowadzenia ksiąg rachunkowych tego podmiotu, który faktycznie prowadził działalność gospodarczą tj. o przestępstwo z art. 77 pkt 1 ustawy z dnia 29 września 1994 roku o rachunkowości

4. w okresie od stycznia 2010 roku do 21 grudnia 2016 roku działając jako Prezes Zarządu Stowarzyszenia (...) w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w sytuacji grożącej niewypłacalnością tego stowarzyszenia, które zgodnie ze złożonymi do Urzędu Skarbowego P. deklaracjami podatkowymi CIT-8 za lata 2010-2016 nie osiągnęła żadnego przychodu w tym okresie, a prowadzone wobec Stowarzyszenia egzekucje komornicze umarzano z powodu ich bezskuteczności, ukrywała składniki majątku Stowarzyszenia (...) w postaci przychodów Stowarzyszenia wynikających z zasądzanych na rzecz Stowarzyszenia (...) kosztów zastępstwa

procesowego poprzez ich nieewidencjonowanie; nie mogą zaspokoić wszystkich wierzycieli spłacała z uzyskiwanych przez stowarzyszenie środków finansowych trzech swoich wierzycieli: radcę prawnego R. W. (1), radcę prawnego S. J. (2) oraz (...) sp. z o.o. z/s w P. czym działała na szkodę wielu wierzycieli Stowarzyszenia (...): Wyższej Szkoły Logistyki z siedzibą w P., M. S. (1), (...) S. - C. sp. j. z s w W.; (...) sp. z o.o. z s. w B.; (...) sp. z o.o. w s S.; M. P.; (...) sp. z o.o. z s. w W.; Przedsiębiorstwa Handlowo - Usługowego (...) SA z s. w T.; (...) Wyższej Szkoły (...) w P.; (...) A. i M. S. (2) sp. j. z s w S.; (...) SA z siedzibą w N.; (...) SA z s w P.; M. I.; (...) sp. z o.o. z s w (...); (...) sp. z o.o. z s w P.; B. (...) sp z o.o. z s w I.; J. D.; Sądu Okręgowego w warszawie; (...) sp. z o.o. z s w B.; T. C.; B. K.; (...) sp. z o.o. z s w W.; (...) sp. z o.o. z s. w Ł.; (...) sp. z (...). Z s w K.; Przedsiębiorstwa (...) . Sp. z o.o. z s. w G.; T. (...)- (...) sp. z o.o. z s w Z., udaremniając ich zaspokojenie tj. o przestępstwo z art. 300 § 3 k.k. w zw. z art. 300 § 1 k.k. i art. 302 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

orzekł w następujący sposób:

1. oskarżoną E. W. uznał za winną popełnienia czynu opisanego wyżej w pkt. 1 tj występku z art. 62 § 3 k.k.s. i za to na podstawie art. 62 § 3 k.k.s. wymierza oskarżonej karę grzywny w wysokości 60 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 100 złotych;

2. oskarżoną E. W. uznał za winną popełnienia czynu opisanego wyżej w pkt. 2 tj występku z art. 60 § 1 k.k.s. i za to na podstawie art. 60 § 1 k.k.s. wymierza oskarżonej karę grzywny w wysokości 70 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 100 złotych;

3. oskarżoną E. W. uznał za winną popełnienia czynu opisanego wyżej w pkt. 3 tj występku z art. 77 pkt 1 ustawy z dnia 29 września 1994 roku o rachunkowości i za to na podstawie art. 77 pkt 1 ustawy z dnia 29 września 1994 roku o rachunkowości wymierza oskarżonej karę grzywny w wysokości 40 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 100 złotych;

4. oskarżoną E. W. uznał za winną popełnienia czynu opisanego wyżej w pkt. 4 tj występku z art. 300 § 3 k.k. w zw. z art. 300 § 1 k.k. i art. 302 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art 12 k.k. i za to w myśl art. 4 § 1 k.k. i art. 11 § 3 k.k. na podstawie art. 300 § 3 k.k. w zw. z art. 37a k.k. wymierza oskarżonej karę grzywny w wysokości 150 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 100 złotych;

5. na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 i § 2 k.k. połączył orzeczone kary i wymierzył oskarżonej karę łączną grzywny w wysokości 200 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 100 złotych;

6. na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądza od oskarżonej E. W. na rzecz:

- T. (...) sp z o.o. z siedzibą w Z. kwotę 1800 zł,
- (...) S.A. w P. kwotę 11.417,01 zł,
- (...) sp. z o.o. w I. kwotę 630 zł,
- Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 13.864,69 zł,
- (...) sp. z o.o. w B. kwotę 4.362,25 zł,
- (...) sp. z o.o. w W. kwotę 5.727,65 zł,
- (...) spółka z o.o. w K. kwotę 3.076 zł;

7. na podstawie art. 17 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49 poz. 233 z późn. zm.) zwalania oskarżoną od uiszczenia opłaty i na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. od ponoszenia w pozostałym zakresie kosztów sądowych, obciążając nimi Skarb Państwa

/wyrok– k. 1588 – 1591, 1594 – 1597/.

Na rozprawie poprzedzającej wydanie wyroku w dniu 7 marca 2019 r. pełnomocnik strony pozwanej poparł apelację, podtrzymał zarzut przedawnienia i wnioski o zwrot wypłaconego świadczenia. Wniósł o zmianę zaskarżonego poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu za obie instancje. Pełnomocnik strony powodowej wniósł o oddalenie apelacji. Podtrzymał wnioski o dowodowy o załączenie akt sprawy karnej

/protokół rozprawy z dnia 7 marca 2019 r. – 00:01:05 – 00:02:07, 00:02:26 – 00:06:44 – płyta CD – k. 1618/.

Apelacja pozwanej zasługiwała na uwzględnienie. Trafne okazały się argumenty zarzucające powodowi brak legitymacji procesowej czynnej. Ponieważ był to zarzut najdalej idący, zbędne okazało się rozpoznawanie pozostałych zarzutów apelanta.

Wobec ustaleń Sądu Okręgowego i poprzestaniu na rozpoznaniu ww. zarzutu zbędne było także prowadzenie dodatkowego postępowania dowodowego. Dotyczy to również okoliczności związanych z charakterem działalności powodowego Stowarzyszenia. Sąd Okręgowy związany był bowiem w tym zakresie prawomocnym wyrokiem sądu karnego. W rezultacie, zgłoszone w apelacjach wnioski dowodowe nie zostały uwzględnione.

Zgodnie z art. 8 k.p.c. organizacje pozarządowe, których zadanie statutowe nie polega na prowadzeniu działalności gospodarczej, mogą dla ochrony praw obywateli, w wypadkach przewidzianych w ustawie, wszcząć postępowanie oraz wziąć udział w toczącym się postępowaniu.

W myśl art. 61 § 1 k.p.c., organizacje pozarządowe w zakresie swoich zadań statutowych mogą, za zgodą osoby fizycznej wyrażoną na piśmie, wytaczać powództwa na jej rzecz w sprawach o:

- 1) alimenty;
- 2) ochronę środowiska;
- 3) ochronę konsumentów;
- 4) ochronę praw własności przemysłowej;
- 5) ochronę równości oraz niedyskryminacji przez bezpodstawne bezpośrednio lub pośrednio zróżnicowanie praw i obowiązków obywateli.

§ 2. W sprawach wymienionych w § 1 organizacje pozarządowe, w zakresie swoich zadań statutowych mogą, za zgodą osoby fizycznej wyrażoną na piśmie, przystąpić do niej w toczącym się postępowaniu.

§ 3. Za zgodą przedsiębiorcy będącego osobą fizyczną, wyrażoną na piśmie, organizacja pozarządowa, której jest on członkiem, może na jego rzecz wytoczyć powództwo lub przystąpić do niego w toczącym się postępowaniu w sporze z innym przedsiębiorcą o roszczenia wynikające z prowadzonej działalności gospodarczej.

§ 4. Do pozwu lub pisma obejmującego przystąpienie, organizacja pozarządowa dołącza wyrażoną na piśmie zgodę osoby fizycznej.

Z kolei art. 62 § 1 k.p.c. do organizacji pozarządowych wytaczających powództwa na rzecz osób fizycznych stosuje się odpowiednio przepisy o prokuratorze wytaczającym powództwo na rzecz oznaczonej osoby, z wyjątkiem art. 58 zd. drugie.

§ 2. Do przystąpienia organizacji pozarządowych do strony w toczącym się postępowaniu stosuje się odpowiednio przepisy o interwencji ubocznej, do której nie mają odpowiedniego zastosowania przepisy o współuczestnictwie jednolitym.

Również w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych organizacje pozarządowe w zakresie swoich zadań statutowych, za zgodą pracownika lub ubezpieczonego wyrażoną na piśmie, mogą wytaczać powództwa na rzecz pracownika lub wnosić odwołania od decyzji organów rentowych, a także, za zgodą pracownika lub ubezpieczonego wyrażoną na piśmie, przystępować do nich w toczącym się postępowaniu – art. 462 k.p.c.

Oznacza to, że organizacje pozarządowe, o których mowa w art. 8 k.p.c., (jeśli mieści się to w ramach ich zadań statutowych) w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, jeżeli uzyskają na to zgodę w formie pisemnej od pracownika, mogą wytoczyć powództwo, a także przystąpić do toczącego się postępowania w tych sprawach obok pracownika (post. SN z 26.5.2010 r., II PZ 16/10, L.). W takim przypadku organizacje te działają na rzecz i w interesie pracownika.

Z powyższego wynika, że organizacje pozarządowe na warunkach określonych w art. 8 k.p.c., art. 61 k.p.c. i art. 462 k.p.c. mogą występować jako uczestnicy postępowania cywilnego w znaczeniu procesowym (tj. występować na rzecz określonej osoby fizycznej za jej uprzednią zgodą). W każdym przypadku organizacja pozarządowa działa na rzecz pracownika lub ubezpieczonego jako osoby fizycznej (por. art. 61 k.p.c., z którego wynika, że organizacja taka może działać tylko na rzecz osoby fizycznej). Niemniej jednak warunkiem takiego działania jest m.in. nieprowadzenie przez daną organizację pozarządową działalności gospodarczej.

Definicja działalności gospodarczej do 29 kwietnia 2018 r. była ujęta w art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej (tekst jedn. Dz.U. z 2017 r., poz. 2168). Stosownie do tego przepisu działalnością gospodarczą była zarobkowa działalność wytwórcza, budowlana, handlowa, usługowa oraz poszukiwanie, rozpoznawanie i wydobywanie kopalin ze złóż, a także działalność zawodowa, wykonywana w sposób zorganizowany i ciągły. W chwili obecnej art. 3 ustawy z dnia 6 marca 2018 r. – Prawo przedsiębiorców (Dz.U. z 2018 r. poz. 646) określa, iż działalnością gospodarczą jest zorganizowana działalność zarobkowa, wykonywana we własnym imieniu i w sposób ciągły. Działalność gospodarczą definiuje także art. 15 ust. 2 ustawy z 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (tekst jedn. Dz.U. z 2011 r. nr 177, poz. 1054 ze zm.), jako działalność obejmującą wszelką działalność producentów, handlowców lub usługodawców, w tym podmiotów pozyskujących zasoby naturalne oraz rolników, a także działalność osób wykonujących wolne zawody, a w szczególności obejmującą czynności polegające na wykorzystywaniu towarów lub wartości niematerialnych i prawnych w sposób ciągły dla celów zarobkowych. Według orzecznictwa Sądu Najwyższego na tle innych przepisów (m.in. art. 118 k.c.) działalność gospodarczą wyróżnia kilka cech, a to: (a) profesjonalny charakter, (b) charakter zarobkowy oraz podporządkowanie regułom opłacalności i zysku lub zasadzie racjonalnego gospodarowania, (c) działanie we własnym imieniu, (d) ciągłość, powtarzalność działań oraz (e) uczestnictwo w obrocie gospodarczym (zob. w szczególności uchwały siedmiu sędziów SN z 18 czerwca 1991 r., III CZP 40/91, OSNC 1992/2/17; III CZP 117/91, OSNC 1992/5/65; III CZP 6/95, OSNC 1995/5/72).

W myśl art. 44 ust. 4 lit. c Układu Europejskiego ustanawiającego stowarzyszenie między Rzeczpospolitą Polską, z jednej strony, a Wspólnotami Europejskimi i ich Państwami Członkowskimi, z drugiej strony, sporządzonego w B. w dniu 16.12.1991 r. (Dz.U. z 1994 r. Nr 11, poz. 38), działalność gospodarcza oznaczała w szczególności – na potrzeby tego układu – działalność o charakterze przemysłowym, działalność o charakterze handlowym, działalność rzemieślniczą i działalność w zakresie wolnych zawodów.

Ocena dopuszczalności działania danej organizacji pozarządowej w konkretnym postępowaniu należy zawsze do sądu orzekającego. W szczególności Sąd bada, czy zadanie statutowe organizacji nie polega na prowadzeniu działalności gospodarczej oraz czy spełnione są pozostałe warunki określone w art. 8, 61 i 462 k.p.c. Badanie to odbywa się z urzędu, zaś skutkiem ustalenia, że organizacja prowadzi działalność gospodarczą będzie utrata przez nią legitymacji do udziału w procesie. Zgodnie z utrwaloną w polskim prawie wykładnią, legitymacja procesowa to wynikająca z prawa materialnego kwalifikacja danego podmiotu do występowania w konkretnym procesie w charakterze strony. Brak legitymacji procesowej prowadzi do oddalenia powództwa, a więc merytorycznego rozstrzygnięcia sądu. Innymi słowy legitymacja procesowa jest to określone normami prawa materialnego uprawnienie konkretnego powoda do dochodzenia sądowej ochrony określonego roszczenia materialnoprawnego przeciwko konkretnemu pozwanemu. Sąd, stwierdziwszy brak legitymacji procesowej wydaje wyrok oddalający powództwo. Brak przesłanki merytorycznej

może być przy tym niekiedy w toku procesu uleczony, jednakże tylko wskutek czynności dyspozycyjnych powoda (art. 193 k.p.c.), czy też na drodze przekształceń podmiotowych (art. 194-198 k.p.c.).

Na gruncie rozpoznawanej sprawy w toku postępowania apelacyjnego zapadł wyrok karny stwierdzający fakt popełnienia przestępstwa przez Prezes Zarządu Stowarzyszenia (...), w związku z ustalonym w toku procesu faktem rzeczywistego prowadzenia działalności gospodarczej przez to stowarzyszenie.

Tym samym, orzeczenie co do istoty sporu w przedmiotowej sprawie wymagało zbadania kwestii posiadania przez Stowarzyszenie (...) w P. legitymacji procesowej w celu wytoczenia powództwa to jest generalnie dopuszczalności jego działania w procesie.

Odnosząc się do powyższego zauważyć należy, iż w myśl art. 11 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Jednakże osoba, która nie była oskarżona, może powoływać się w postępowaniu cywilnym na wszelkie okoliczności wyłączające lub ograniczające jej odpowiedzialność cywilną.

Tym samym sąd cywilny jest związany ustaleniami wyroków karnych skazujących. Zgodnie z art. 11 k.p.c. zakres związania prawomocnych wyroków skazujących dotyczy ustaleń co do okoliczności popełnienia przestępstwa zawartych w sentencji wyroku (wyr. SN z 2.02. (...). II CSK 330/11, L.) - a więc okoliczności składających się na jego stan faktyczny, czyli: osoby sprawcy, przedmiotu przestępstwa oraz czynu przypisanego oskarżonemu - które znajdują się w sentencji wyroku. Dokładne określenie w sentencji wyroku przypisanego oskarżonemu czynu obejmuje wszystkie okoliczności zarówno o charakterze ogólnym (dotyczące przestępstwa w ogóle), jak i szczególne (charakterystyczne dla danego rodzaju przestępstw). A zatem obejmuje: sprawcę przestępstwa, czas i miejsce popełnienia przez niego czynu, opis czynu zawierający wszystkie istotne elementy charakterystyczne dla danego przestępstwa, sposób popełnienia przestępstwa, przedmiot przestępstwa, stwierdzenie winy sprawcy, w tym jego poczytalności, bezprawności czynu oraz w przypadku przestępstw materialnych – skutek i związek przyczynowy (K. Piasecki, Wpływ postępowania i wyroku karnego na postępowanie i wyrok cywilny, Warszawa 1970, s. 119; I. Gromska-Szuster, [w:] Dolecki, Wiśniewski, Komentarz KPC, t. 1, 2011, s. 84; wyr. SN z 18.07.1972 r., I PR 343/71, Legalis; z 10.2.2010 r., V CSK 267/09, Legalis; z 17.06.2005 r., III CK 642/04, Legalis). Związanie dotyczy więc ustalonych w sentencji wyroku znamion przestępstwa, a także okoliczności jego popełnienia, dotyczących czasu, miejsca, poczytalności sprawcy itp.

Oznacza to, że sąd - rozpoznając sprawę cywilną - musi przyjąć, że skazany popełnił przestępstwo przypisane mu wyrokiem karnym (wyrok SN z dnia 14 kwietnia 1977 r., IV PR 63/77, LEX nr 7928). Co do faktów, w stosunku do których zachodzi moc wiążąca wyrażona w art. 11 KPC nie ma zastosowania zasada swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 KPC), ponieważ sąd cywilny dokonuje tylko subsumcji pod odpowiedni przepis prawa cywilnego wiążących ustaleń wynikających z wyroku karnego (por. wyr. SN z 16.12.1961 r., II CR 1229/60, OSNC 1962, Nr 3, poz. 118). Głównym celem normy art. 11 k.p.c. jest uniknięcie konieczności prowadzenia postępowania dowodowego w dwóch odrębnych postępowaniach sądowych w celu ustalenia tych samych faktów, a w konsekwencji możliwości wydania sprzecznych rozstrzygnięć w sprawach karnych i cywilnych na podstawie tych samych faktów (jedność jurysdykcji karnej i cywilnej). Istota mocy wiążącej wyroków karnych wyrażona w art. 11 k.p.c. oznacza więc, że sąd rozpoznający sprawę cywilną musi przyjąć, że skazany popełnił przestępstwo przypisane mu wyrokiem karnym (wyr. SN z 14.4.1977 r., IV PR 63/77, L.). Okoliczności te nie mogą być zatem przedmiotem postępowania dowodowego, jak również ustalenia co do popełnienia przestępstwa wyłączają możliwość dowodzenia okoliczności sprzecznych z tymi, które ustalił sąd karny.

Na gruncie rozpoznawanej sprawy w prawomocnym wyroku karnym skazującym z dnia 14 sierpnia 2018 r. Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu III Wydział Karny stwierdził, iż M. W. jako Prezes Zarządu Stowarzyszenia (...) popełniła przestępstwa w nim wskazane, nie prowadząc i dopuszczając do nieprowadzenia od stycznia 2010 r. do dnia 21 grudnia 2016 r. ksiąg rachunkowych tego podmiotu, który faktycznie prowadził działalność gospodarczą. Tym samym w przedmiotowej sprawie ustalenie co do faktycznego prowadzenia działalności przez Stowarzyszenie Towarzystwo od stycznia 2010 r. L. wiąże Sąd orzekający i skutkuje uznaniem, iż organizacja

ta nie jest uprawniona do brania udziału w przedmiotowym postępowaniu. Wobec faktu prowadzenia w sposób stały i systematyczny działalności gospodarczej, organizacja Stowarzyszenie Towarzystwo (...) nie spełnia bowiem przesłanek o których mowa w art. 462 k.p.c. w zw. z art. 8 i art. 61 k.p.c. Brak legitymacji procesowej czynnej do występowania w procesie skutkować musi zaś oddaleniem powództwa. Sąd drugiej instancji nie jest bowiem uprawniony do merytorycznego rozpoznania podniesionych zarzutów apelacji w sytuacji, gdy strona powodowa, z uwagi na prowadzenie działalności gospodarczej w ogóle nie jest uprawniona do występowania z roszczeniem w imieniu pracownika.

W ocenie Sądu Okręgowego w żadnym razie nie można uznać również, iż skutki braku możliwości udziału w procesie Stowarzyszenia (...), mogą zostać zniesione także z urzędu poprzez odpowiednie przekształcenia podmiotowe na podstawie art. 196 § 1 k.p.c. Z uwagi na zasadę niezmienności stron postępowania w stosunku do stanu, jaki istniał w chwili zamknięcia rozprawy przed Sądem pierwszej instancji, brak jest jakichkolwiek podstaw do przekształceń podmiotowych w postępowaniu apelacyjnym, z uwagi na bezwzględnie wyłączenie przez art. 391 § 1 k.p.c. możliwości stosowania przed sądem drugiej instancji art. 194-196 i 198 k.p.c. (por odpowiednio wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 kwietnia 2001 r. I PKN 342/00 OSNP 2003/1/15). Pracownik, na rzecz którego wytoczono powództwo, nie zdecydował się zaś na samodzielne jego poparcie, mimo że przez lata miał taką możliwość.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Okręgowy w Łodzi zgodnie z treścią art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w pkt I, II, V i oddalił powództwo.

Niezależnie od przedstawionej argumentacji należy stwierdzić, że nawet, gdyby nie wystąpił brak legitymacji procesowej czynnej, to rozpoznając sprawę merytorycznie Sąd II instancji uznałby, że zaskarżony wyrok nie może być utrzymany w mocy, zwłaszcza z uwagi na zmianę stanu prawnego po wydaniu w dniu 24 listopada 2016 r. wyroku Trybunału Konstytucyjnego.

Podstawą dochodzonego w niniejszej sprawie roszczenia był § 9 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju (DZ. U. z 2002, Nr 236, poz. 1991 ze zm.). Odniesienie do cytowanego rozporządzenia w kontekście kierowców w transporcie międzynarodowym jest oparte na art. 2 pkt 7 oraz art. 21a ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (Dz. U. z 2012 roku, poz. 1155 ze zm.). Zgodnie z treścią art. 2 pkt 7 cytowanej ustawy za podróż służbową rozumie się każde zadanie służbowe polegające na wykonywaniu na polecenie pracodawcy przewozu drogowego poza miejscowość, w której pracodawca ma siedzibę lub inne miejsce prowadzenia działalności przez pracodawcę, w szczególności filie, przedstawicielstwa i oddziały w celu wykonania przewozu drogowego. Artykuł 21 a cytowanej ustawy wskazuje natomiast, że kierowcy w podróży służbowej przysługują należności na pokrycie kosztów związanych z wykonaniem zadania służbowego, ustalone na zasadach art. 77⁵ § 3-5 k.p. Zgodnie z artykułem 77⁵ § 3-5 k.p. warunki wypłacania należności z tytułu podróży służbowej pracownikowi zatrudnionemu u innego pracodawcy niż wymieniony w § 2 określa się w układzie zbiorowym pracy, regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę, jeżeli pracodawca nie jest objęty układem zbiorowym pracy lub nie jest obowiązany do ustalenia regulaminu wynagradzania. Jednocześnie ustawodawca w kodeksie pracy wskazał, że wysokość diety nie może być niższa od diety ustalonej na obszarze kraju określonej dla pracownika, o którym mowa w art. 77 § 2 k.p.. W art. 77 § 5 k.p. zapisano, że w sytuacji, gdy układ zbiorowy pracy, regulamin wynagradzania lub umowa o pracę nie zawiera postanowień o których mowa w § 3 pracownikowi przysługują należności na pokrycie kosztów podróży służbowej odpowiednio według przepisów art. 77 § 2 k.p.

Mając powyższe na uwadze istotną w niniejszej sprawie jest ocena skutków wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r. wydanego w sprawie K 11/15 (Dz. U. z 2016 poz. 2206), w którym stwierdzono, że art. 21a cytowanej ustawy o czasie pracy kierowców w zw. z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 k.p. w związku z § 16 ust. 1, 2 i 4 rozporządzenia ministra Pracy i Polityki Społecznej z 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej,

w zakresie w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym jest niezgodny z art. 2 Konstytucji RP oraz w punkcie 2 wyroku stwierdził, że art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w zw. z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 kodeksu pracy w związku z § 9 ustęp 1, 2 i 4 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, w zakresie w jakim znajduje zastosowanie do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym jest niezgodny z art. 2 Konstytucji.

Zgodnie z art. 190 ust. 1 i 2 Konstytucji RP, orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne, a ponadto podlegają niezwłocznemu ogłoszeniu we właściwym dzienniku urzędowym. Orzeczenie Trybunału wchodzi w życie z dniem ogłoszenia chyba, że Trybunał określi inny termin utraty mocy wiążącej aktu normatywnego. W razie stwierdzenia niekonstytucyjności aktu normatywnego moc wiążąca orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego oznacza, że od chwili ogłoszenia orzeczenia akt ten nie może być stosowany. Na gruncie niniejszego orzeczenia stwierdzić należy, że od dnia 29 grudnia 2016 r. - data ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw, nie może być stosowany art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców.

Zauważyć należy, że Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu orzeczenia zakresowego, dotyczącego stwierdzenia niezgodności z Konstytucją przepisów odnoszących się do kierowców w transporcie międzynarodowym, w kontekście uregulowania zawartego w art. 21a ustawy wywiódł, że ustawodawca decydując się na uregulowanie podróży służbowej, odrębnie od przepisów ogólnych kodeksu pracy, powinien kierować się uzasadnioną potrzebą przyjęcia odmiennych rozwiązań prawnych wobec danej grupy pracowników, ponieważ bez takiego działania naraża się na zarzut niekonstytucyjnego zróżnicowania sytuacji prawnej podmiotów prawa. W art. 2 pkt 7 ustawy o czasie pracy kierowców nie dokonano wyodrębnienia podróży służbowej kierowców w kontekście szczególnego rodzaju wykonywanej przez nich pracy, zaś powyższy przepis jest bezwzględnie związany z dokonaną przez Trybunał Konstytucyjny interpretacją przepisu art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców. Zauważyć należy, że w cytowanym uzasadnieniu wyroku Trybunał Konstytucyjny jasno i wyraźnie wskazał, że uregulowanie należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem przez kierowcę pracy w permanentnej podróży, wymaga stworzenia odrębnych przepisów dla tej grupy pracowników. Trybunał uznał, że dotychczasowe rozwiązania ustawowe muszą być uznane za pozorne, albowiem sposób ukształtowania należności dla kierowców wynika nadal z przepisów kodeksowych. Podkreślić należy, że w omawianym kontekście Trybunał Konstytucyjny definitywnie stwierdził, że potraktowanie w sposób identyczny podmiotów nierównych, a mianowicie pracownika administracji i kierowców w transporcie międzynarodowym, a z drugiej strony pracodawców - należy uznać za wadliwe z punktu widzenia konstytucyjnej zasady równości oraz poszanowania negocjacyjnego systemu określania poziomu wynagrodzenia i diet. Trybunał Konstytucyjny ocenił także, że przesądzenie przez ustawodawcę, iż art. 77⁵ § 3-5 kodeksu pracy i wydane na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p. przepisy wykonawcze mają mieć zastosowanie do każdego przewozu w transporcie wykonanego przez kierowcę, jest sprzeczne z ratio legis tych przepisów i świadczy o nieadekwatności przyjętego środka w stosunku do regulowanej dziedziny. W wyniku uchwalenia autonomicznej definicji podróży służbowej kierowców w art. 2 pkt 7 ucpk doszło do zrównania przez ustawodawcę podróży służbowej kierowców wykonujących przewozy w transporcie drogowym, stanowiącej immanentny element ich codziennych obowiązków służbowych, oraz podróży służbowej pozostałych pracowników, dla których taka podróż nie wchodzi w zakres codziennych obowiązków i ma charakter incydentalny. Doszło zatem do zróżnicowania sytuacji prawnej kierowców w stosunku do pozostałych pracowników mobilnych - pierwsi, wykonując swoje codzienne obowiązki służbowe, są w podróży służbowej, zaś drudzy nie są.

Przepisy ustawy o czasie pracy kierowców stanowią szczególną regulację w stosunku do kodeksu pracy, a zatem zgodnie z generalną zasadą *lex specialis derogat legi generali*, mają pierwszeństwo wobec regulacji kodeksowych. Kodeks pracy ma do nich zastosowanie posiłkowo w zakresie w nich nieuregulowanym. Z uzasadnienia projektu nowelizacji ucpk z 2010 roku wynika jednoznacznie, że ustawodawca, wprowadzając do tej ustawy samodzielną definicję podróży służbowej pracownika zatrudnionego na stanowisku kierowcy, kierował się potrzebą rekompensaty zwiększonych kosztów wykonywania pracy i pobytu poza miejscem zamieszkania i miał na uwadze konieczność uregulowania kwestii świadczeń z tego tytułu "w związku ze specyfiką zawodu" kierowcy. Słusznie zatem wskazał,

że stosowne przepisy w tej sprawie powinny być zawarte w ustawie o czasie pracy kierowców, jako że świadczenia z tytułu podróży wiążą się z czasem pracy kierowców. Racjonalny ustawodawca, decydując się na odrębne od przepisów ogólnych kodeksu pracy uregulowanie definicji podróży służbowej w odniesieniu do określonej kategorii pracowników, powinien kierować się uzasadnioną potrzebą przyjęcia odmiennych rozwiązań prawnych wobec tej grupy, inaczej bowiem naraża się na zarzut niekonstytucyjnego zróżnicowania sytuacji prawnej podmiotów prawa. Jeśli ze względu na charakter wykonywanej pracy uznaje, że istnieje potrzeba odrębnej, szczególnej względem kodeksu pracy regulacji w odniesieniu do konkretnej kategorii pracowników, to ustanowienie tych przepisów powinno mieć charakter adekwatny do specyfiki wykonywanej przez nich pracy. Ustanawianie przepisów o charakterze *lex specialis* samo w sobie musi uwzględniać specyfikę regulowanej dziedziny, inaczej bowiem nie ma podstaw do odstąpienia od zasad ogólnych, a działanie ustawodawcy może zostać uznane za nieracjonalne. Podróż służbowa nie może polegać na wykonywaniu uzgodnionej przez strony pracy, która ze swej istoty polega na stałym przemieszczaniu się po określonym obszarze. Pracownik realizuje wówczas zobowiązanie niewykraczające poza warunki umówione przez strony, jakie przyjął na siebie, nawiązując stosunek pracy. Inaczej należy postrzegać podróż służbową, która stanowi środek do wykonania określonego zadania służbowego poza siedzibą pracodawcy, i sama w sobie nie jest jeszcze istotą tego zadania (o takiej podróży mowa w art. 77⁵ § 1 k.p.), a inaczej sytuację, w której istotą wykonywanej pracy jest stałe przebywanie w podróży. W odniesieniu do kierowców wykonujących przewozy w transporcie międzynarodowym należy stwierdzić, że ich zadaniem służbowym jest wykonywanie przewozu osób lub rzeczy, przebywanie w podróży jest zatem treścią obowiązku służbowego, a nie środkiem do jego wykonania. Ustawodawca, przyjmując autonomiczną definicję podróży służbowej w ustawie o czasie pracy kierowców, nie dokonał systemowego wyodrębnienia podróży służbowej kierowców, stanowiącej w istocie rodzaj wykonywanej przez nich pracy, od odbywanej doraźnie podróży służbowej pozostałych pracowników (o jakiej mowa w kodeksie pracy). Ustawodawca, uchwalając nową definicję podróży służbowej w ustawie o czasie pracy kierowców, zadecydował w istocie, że każde wykonanie przewozu drogowego przez kierowcę ma charakter podróży służbowej. Konsekwencją zaś wykonywania pracy w podróży służbowej przez kierowcę jest obowiązek pokrycia przez jego pracodawcę kosztów związanych z tą podróżą. W ten sposób ustawodawca dokonał istotnej ingerencji w treść stosunku pracy, którego ukształtowanie, co do zasady, pozostawia się uzgodnieniom stron. W art. 77⁵ k.p. mechanizm przyznawania należności z tytułu podróży służbowej został ukształtowany systemowo. Regulacje dotyczące należności na pokrycie kosztów podróży służbowej (art. 77⁵ § 2-5 k.p.) zostały unormowane w sposób adekwatny do definicji tej podróży zawartej w § 1 tego artykułu. Minister właściwy ds. pracy, wydając rozporządzenia na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p., miał na uwadze nie tylko ograniczony krąg pracowników, jakich miały one dotyczyć, ale również to, że dotyczyły one incydentalnych podróży służbowych (tj. takich, które nie stanowią istoty wykonywanej pracy), a w konsekwencji - incydentalnie realizowanych przez pracowników uprawnień do świadczeń z tego tytułu (oraz związanych z nimi obowiązków pracodawców). Warunki i specyfika podróży służbowych pracowników sfery budżetowej - co do zasady - niewielka liczba podróży, odbywanie ich zazwyczaj w aglomeracjach miejskich pozwalających na zapewnienie odpowiednich warunków hotelowych - są nieporównywalne z warunkami i specyfiką przebywania w podróży kierowcy w transporcie, zwłaszcza międzynarodowym (w której nierzadko pojawiają się trudności z zapewnieniem pracownikowi warunków hotelowych). Tymczasem ustawodawca wprowadził szerszą definicję podróży służbowej w stosunku do kierowców niż wynikająca z art. 77⁵ § 1 k.p. Ponadto, w odniesieniu do tak szerokiej definicji, zdecydował się na zastosowanie wobec kierowców i ich pracodawców regulacji dotyczącej incydentalnych podróży służbowych pracowników sektora administracji. Uregulowanie należności na pokrycie kosztów związanych z wykonywaniem przez kierowców pracy w permanentnej podróży wymaga stworzenia odrębnych przepisów dla tej grupy pracowników, uwzględniających w sposób rzeczywisty specyfikę ich pracy. Dotychczasowe rozwiązania szczególne, które w intencjach projektodawcy nowelizacji *ucpk* z 2010 r. miały tę specyfikę uwzględniać, należy uznać za pozorne. Sposób ukształtowania należności dla kierowców wynika bowiem w dalszym ciągu z ogólnych przepisów kodeksowych. Potraktowanie w sposób identyczny w tym zakresie podmiotów nierównych - tj. pracowników sektora administracji i kierowców w transporcie (w szczególności międzynarodowym), a z drugiej strony także ich pracodawców - należy uznać za wadliwe z punktu widzenia konstytucyjnej zasady równości oraz poszanowania negocjacyjnego systemu określenia poziomu wynagrodzeń i diet. Przesądzenie przez ustawodawcę, że art. 77⁵ § 3-5 k.p. i wydane na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p.

przepisy wykonawcze mają mieć zastosowanie do każdego wykonanego przez kierowcę przewozu w transporcie, jest sprzeczne z ratio legis tych przepisów i świadczy o nieadekwatności przyjętego środka w stosunku do regulowanej dziedziny.

Analiza uzasadnienia orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, którego obszerny fragment został przytoczony powyżej - w ocenie Sądu Okręgowego - wyklucza możliwość dalszego stosowania przepisów rozporządzeń o podróżach służbowych, jako podstawy roszczeń kierowców w transporcie międzynarodowym, przez odwołanie do art. 2 ust. 7 ustawy o czasie pracy kierowców i przyjęcie, że do rekompensaty za podróż służbową będą miały zastosowanie przepisy powszechnie obowiązujące, w tym art. 77⁵ § 5 kodeksu pracy. Takie stanowisko zostało wyrażone w orzeczeniu Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2017 r. wydanym w sprawie I PK 300/15, ale nie można go podzielić ze względu na ewidentną sprzeczność z zapadłym wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego. Zważyć należy, że z wyroku Trybunału Konstytucyjnego jednoznacznie wynika, iż przedmiotowym orzeczeniem został zakwestionowany cały dotychczasowy mechanizm rozliczania należności z tytułu podróży służbowych kierowców, co wyklucza odwołanie się do dotychczasowych rozwiązań. Takie zaś skutki wywołuje zaakceptowanie stanowiska przyjętego w przywołanym orzeczeniu SN, albowiem prowadzi do rozliczenia kosztów podróży kierowcy w transporcie międzynarodowym według zasad tożsamy dla pracowników sfery budżetowej, których podróże służbowe są związane z jednostkowymi wyjazdami służbowymi, zaś zwrot kosztów z ich tytułu związany jest ze zwiększonymi kosztami związanymi z korzystaniem z usług hotelowych. Trybunał Konstytucyjny stanowczo podkreślił, iż przesądzenie przez ustawodawcę że art. 77⁵ § 3-5 kodeksu pracy i wydane na podstawie art. 77² § 2 kodeksu pracy przepisy wykonawcze mają mieć zastosowanie do każdego wykonanego przez kierowcę przewozu w transporcie, jest sprzeczne z ratio legis tych przepisów i świadczy o nieadekwatności przyjętego środka w stosunku do regulowanej dziedziny. Z treści uzasadnienia wyroku TK z dnia 24 listopada 2016 r. jednoznacznie wynika, że niezgodność art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców z Konstytucją w ujęciu zakresowym, dotyczy nie tylko przepisu zaskarżonego, czyli art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców, ale normy prawnej w rozumieniu całej konstrukcji odniesienia art. 21a do art. 77⁵ § 3-5 kodeksu pracy oraz wydanymi na podstawie tych przepisów aktami wykonawczymi. Norma badana przez Trybunał Konstytucyjny dotyczy więc kilku przepisów prawa, a nie jedynie art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców i polega na zakwestionowaniu możliwości odesłania do rozliczania należności przysługujących kierowcom z tytułu odbycia podróży służbowej do rozliczeń przysługujących pracownikom administracji państwowej i samorządowej.

Przedkładając powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić przede wszystkim należy, że w ocenie Sądu Okręgowego, po dniu 29 grudnia 2016 r., a więc po opublikowaniu wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., nie jest możliwe oparcie rozstrzygnięcia sprawy o ryczałty za nocleg dla kierowców w transporcie międzynarodowym o przepisy powszechnie obowiązujące w zakresie, w jakim odsyłają one do zasad rozliczania podróży służbowych pracowników sfery administracji państwowej i samorządowej. Posłużenie się takimi środkami jest sprzeczne z ratio legis danej regulacji i świadczy o nieadekwatności zastosowanego środka, a także jest niezgodne z zasadami dobrej legislacji, zaś po wydaniu wyroku przez Trybunał Konstytucyjny także z zasadami zaufania obywateli do państwa. Konstytucyjna zasada ochrony zaufania do państwa i prawa (art. 2 Konstytucji) w kontekście wydanego w dniu 24 listopada 2016 r. wyroku Trybunału Konstytucyjnego w sprawie sygn. K 11/15 wymaga przyjęcia i zaakceptowania skutków prawnych tegoż wyroku w odniesieniu do roszczenia o ryczałty za noclegi kierowców na poziomie negacji prawa do ryczałtu na zasadach określonych w art. 77⁵ § 3, 2 i 5 kodeksu pracy, a z drugiej strony zaakceptowania czasowej luki prawnej, która powstała na skutek wydania wyroku zakresowego przez Trybunał Konstytucyjny bez odroczenia wejścia w życie tego orzeczenia. Takie też stanowisko zajął Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 14 lutego 2017 r. w sprawie o sygn. akt I PK 77/16 oraz orzeczeniu z dnia 9 marca 2017 r. w sprawie o sygn. akt I PK 309/15. W pierwszym z przywołanych orzeczeń Sąd Najwyższy stwierdził, że do stanów faktycznych począwszy od 3 kwietnia 2010 r., do kierowców w transporcie międzynarodowym nie należy stosować przepisów rozporządzeń wykonawczych wydanych z upoważnienia art. 77⁵ k.p.; zastosowanie miały natomiast przepisy zakładowe (regulaminy wynagradzania), które nie były korygowane przez przepisy powszechnie obowiązujące, jako bardziej korzystne. W kolejnym z powołanych orzeczeń wskazano natomiast, że z dniem ogłoszenia wyroku art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców stracił domniemanie zgodności z Konstytucją również odnośnie stanów faktycznych sprzed tej daty.

Należności z tytułu podróży służbowych i warunki ich wypłacania w przypadku firm transportowych, nienależących do sfery budżetowej, powinny zostać unormowane w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę (w myśl art. 77⁵ § 3 k.p.).

Cechą stosunku pracy jest ryzyko ekonomiczne pracodawcy. Jeśli decyzja pracodawcy (polecenie wyjazdu) powoduje powstanie dodatkowych kosztów, nieobjętych wynagrodzeniem zasadniczym pracownika, to obowiązkiem zatrudniającego jest ich zwrot. Dodanie do systemu prawa odrębnej definicji podróży służbowej (w art. 2 ust. 7 ustawy o czasie pracy kierowców) modyfikuje jedynie kodeksowy zakres jej znaczenia. Wprowadzenie odrębnej definicji oznacza objęcie nią w sposób szerszy - niż dotychczas - określonej grupy wykonujących pracę podporządkowaną. W tej sytuacji brak regulacji (zasad zwrotu tych kosztów) w ustawie o czasie pracy kierowców obliuguje do ich rekompensaty w drodze regulacji zakładowych, które powinny uwzględniać (również w postaci ryczałtowej) rekompensatę takich dodatkowych, rzeczywistych kosztów. Nie ma przy tym przeszkód, aby należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową zostały określone w postaci jednego ryczałtu.

W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 września 2015 r. II PK 248/14 przyjęto, że dopuszczalne było ustalenie przez strony stosunku pracy objęcia jednym ryczałtem (w adekwatnie wysokiej i stałej kwocie) diety oraz należnego kierowcy ryczałtu za noclegi, nie mniej korzystnym niż przepisy powszechne w zakresie minimalnych kosztów wyżywienia i ryczałtu za nocleg. Nie narusza również prawa określenie w przepisach zakładowych lub w umowie o pracę tych należności w wysokości niższej od wysokości ryczałtów, przewidzianych w rozporządzeniach wykonawczych, wydanych na podstawie art. 77⁵ § 5 k.p. Z cytowanego wyroku Trybunału Konstytucyjnego wynika bowiem, iż należy uwzględnić przy wykładni przepisów również aspekt ekonomiczny; między innymi - uzasadnione oczekiwania właścicieli firm przewozowych, że zakup pojazdów wyposażonych w miejsca noclegowe i klimatyzację, wpłynie na obniżenie ich wydatków, związanych z ryczałtami za noclegi kierowców. W aktualnym stanie prawnym istnienie zakładowych unormowań dotyczących ryczałtu za nocleg w służbowej podróży zagranicznej kierowcy zatrudnionego w transporcie międzynarodowym, nakazywało ich stosowanie z mocy art. 4 i art. 2 ust. 7 ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 1 i 3 k.p. do pracy kierowców po 3 kwietnia 2010 roku, nawet jeśli stawki ryczałtu za nocleg były niższe od ustalonych przepisami wydanymi na podstawie art. 77⁵ § 5 k.p., a pojazd wyposażony był w kabinę z miejscami do spania. Przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, które zostało zastąpione rozporządzeniem z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej, miałyby zastosowanie tylko wówczas, gdyby nie było zakładowych unormowań dotyczących należności z tytułu podróży służbowej (art. 77⁵ § 5 k.p.).

Podsumowując powyższe rozważania stwierdzić zatem należy, że - w aktualnym stanie prawnym ukształtowanym wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego - roszczenie powoda o ryczałty za noclegi, nie znajduje oparcia i nie przysługuje w oparciu o przepisy rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju Dz. U. z 2002 r. Nr 235, poz. 1991 ze zm.) od 29 grudnia 2016 r., albowiem wówczas nastąpiła utrata domniemania zgodności z Konstytucją oparcia stanu faktycznego na przedmiotowej regulacji prawnej.

Sąd Okręgowy zauważa ponadto, że w niniejszej sprawie, po zmianie przepisów prawa działającej ex tunc, do rozliczania wydatków związanych z kosztami podróży służbowych powoda może mieć tylko zastosowanie art. 77⁵ § 1 kodeksu pracy, który przyznaje prawo pracownika do pokrycia należności związanych z podróżą służbową. O ile strony w umowie bądź innych aktach ich obowiązujących ustaliły zasady i sposób rozliczania należności za podróż w transporcie międzynarodowym, to te kwoty wyczerpują ewentualną możliwość wywodzenia roszczeń przez

pracowników w związku z podróżami służbowymi. Powyższe stanowisko wynika między innymi z wyroku Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2017 r. wydanego w sprawie I PK 309/15.

W pozwanym zakładzie pracy obowiązywał regulamin wynagradzania, który określał należności przysługujące pracownikowi z tytułu odbycia podróży służbowej poza granicami kraju. Treść przepisów wewnętrznych Spółki oraz zasady rozliczania kosztów podróży zagranicznych kierowców zostały zatem określone w zakładowym akcie prawnym, która to regulacja wyprzedza rozwiązania przewidziane w przepisach rozporządzeń i stanowi wyłączną podstawę ewentualnych rozliczeń między stronami. Takiej podstawy nie mogą natomiast stanowić przepisy rozporządzeń w sprawie podróży służbowych. Uznać zatem należy, że rozliczenia kosztów podróży służbowej stron odbywa się według zasad ustalonych w zakładowym akcie prawnym, a nie na podstawie przepisów powszechnie obowiązujących dla rozliczeń incydentalnych podróży służbowych pracowników jednostek budżetowych. W niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości, że pozwana Spółka dokonywała rozliczeń zgodnie z zasadami określonymi w regulaminie wynagradzania i wypłacała powodowi świadczenia z tytułu podróży służbowej obliczone zgodnie z postanowieniami zakładowego aktu prawnego. Okoliczności tej nie zaprzeczył powód, czego dowodzi uzasadnienie pozwu, z którego wynika, że powód domaga się zasądzenia ryczałtów za noclegi w oparciu o przepisy rozporządzeń o należnościach z tytułu podróży służbowych; nie zaś w oparciu o postanowienia regulaminu wynagradzania.

Treść przepisów wewnętrznych spółki oraz zasady rozliczania kosztów podróży zagranicznych powoda były zatem jasno określone i akceptowane przez strony. Wszelkie poniesione wydatki były zwracane przez pozwaną spółkę powodowi.

Mając na uwadze te okoliczności oraz zmianę stanu prawnego po dniu 29 grudnia 2016 r., przyjmującego skutek *ex tunc*, a więc mającego zastosowanie do niniejszego stanu faktycznego, albowiem domniemanie zgodności z Konstytucją przepisów art. 77³ § 3,4 i 5 kodeksu pracy oraz przepisów wykonawczych na ich podstawie wydanych, zostało uchylone w stosunku do kierowców w transporcie międzynarodowym, uznać należy, że rozliczenie kosztów podróży służbowej stron odbywa się według zasad między stronami ustalonymi i jasnymi dla nich, a nie na podstawie przepisów powszechnie obowiązujących dla rozliczeń incydentalnych podróży służbowych pracowników jednostek budżetowych.

W okolicznościach faktycznych rozpoznawanej sprawy nie jest sporne, że pracownicy, na których rzecz powództwo zostało wytoczone przebywali w podróżach służbowych, gdyż na polecenie pracodawcy wykonywali związane z transportem zadania, powodujące konieczność wyjazdu poza miejscowość, w której znajduje się siedziba pracodawcy. Pozwany pracodawca wprowadził stosowne regulacje, wydając Regulamin pracy i Regulamin wynagradzania, który był sukcesywnie korygowany (co do wysokości należności przysługujących pracownikom) na podstawie kolejnych porozumień, zawieranych przez pracodawcę z zakładową organizacją związkową. Skoro u pozwanego pracodawcy obowiązywały Regulamin pracy i Regulamin wynagradzania, to mają one bezpośrednie zastosowanie do roszczeń powoda o zwrot ryczałtów za noclegi.

Tym samym wiążące w procesie było ustalenie, że w okresie objętym sporem u pozwanego pracodawcy obowiązywały regulacje w zakresie przysługujących kierowcom należności z tytułu podróży służbowych. Co prawda, między odpowiednimi postanowieniami Regulaminu pracy i Regulaminu wynagradzania nie było pełnej zgodności, a nawet można było dostrzec między nimi pewien brak spójności, jednak mające zastosowanie do roszczeń powoda postanowienia obydwu Regulaminów (§ 25 Regulaminu pracy oraz § 15 Regulamin wynagradzania) podlegały wykładni sądowej, która była oparta na metodach wykładni aktów normatywnych, a nie metodach wykładni oświadczeń woli stron (art. 65 k.c. w związku z art. 300 k.p.). Z ustaleń Sądu Rejonowego, przyjętych w rozpoznawanej sprawie, wynika, że w § 25 Regulaminu pracy z 1 kwietnia 2010 r., obowiązującego u strony pozwanej, stwierdzono, że za czas podróży służbowej kierowcy przysługują świadczenia określone przepisami wydanymi przez Ministra Gospodarki i Pracy dla sfery budżetowej - diety, ryczałt za nocleg. Nie przysługuje ryczałt za nocleg kierowcy, przy niekorzystaniu z hotelu, jeżeli samochód jest wyposażony w miejsce do spania. Kolejny Regulamin pracy, zatwierdzony 28 czerwca 2011 r., zawierał analogiczne postanowienie. Z kolei § 15 Regulaminu wynagradzania z 1 kwietnia 2010 r. przewidywał, że pracownikom przysługują diety rozumiane jako dodatek z tytułu zwiększonych

kosztów ponoszonych przez pracowników związanych z podróżą służbową na obszarze kraju oraz poza granicami kraju. Wysokość diet z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju jest uregulowana w rozporządzeniu Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju. Początkowo wysokość diet, rozumianych jako dodatek z tytułu zwiększonych kosztów ponoszonych przez pracowników związanych z podróżą służbową na obszarze kraju oraz poza granicami kraju, wynosiła łącznie 38 euro za każdą pełną dobę, z czego kwota 13 euro stanowiła dietę rozumianą jako pokrycie zwiększonych kosztów wyżywienia w czasie podróży, a kwota 25 euro obejmowała zwiększenie innych kosztów socjalnych, następnie kwoty te były podwyższane - ostatecznie do 42 euro za dobę, z czego kwota 14 euro stanowiła dietę rozumianą jako pokrycie zwiększonych kosztów wyżywienia w czasie podróży, a kwota 28 euro obejmowała zwiększenie innych kosztów socjalnych.

Należy pamiętać, że pod przyjętym w wewnętrznych regulacjach pojęciem "diety" albo "ryczałt" mogą się mieścić różne należności z tytułu podróży służbowych, a ustalenie, co się konkretnie mieści pod pojęciem użytym w regulaminie wynagradzania (które nie musi odpowiadać semantycznie pojęciu zastosowanemu w powszechnie obowiązujących aktach prawnych) wymagało właśnie sądowej wykładni relewantnych postanowień regulaminu, uwzględniającej wszystkie istotne okoliczności sprawy.

Do dokonania prawidłowej wykładni przepisów prawa niezbędne jest zastosowanie się do dyrektyw interpretacyjnych, które pozwolą na odpowiednie odczytanie przepisów. Dyrektywy interpretacyjne stanowią wskazówki i zalecenie dotyczące sposobów ustalania znaczenia i zakresu zwrotów języka prawnego. Rozróżniamy dwa rodzaje dyrektyw: I stopnia (zalecają, w jaki sposób powinny być interpretowane przepisy prawa) oraz II stopnia (ustalają kryteria wyboru jednego spośród rozbieżnych znaczeń otrzymanych za pomocą wykładni zgodnej z dyrektywą I stopnia). Jeśli natomiast chodzi o rodzaje wykładni to rozróżniamy wykładnię językową oraz pozajęzykową. Wykładnia językowa polega na ustaleniu znaczenia i zakresu przepisu prawnego z uwzględnieniem języka, za pomocą którego został dany przepis sformułowany. Z kolei wykładnię pozajęzykową współtworzą wykładnie: celowościowa (z uwzględnieniem celu, jaki miał zostać osiągnięty za pomocą wprowadzenia konkretnego przepisu), systemowa (z uwzględnieniem hierarchii aktów prawnych oraz dążenia do usunięcia sprzeczności przepisów, jak również z uwzględnieniem woli historycznego i obecnego ustawodawcy), funkcjonalna (z uwzględnieniem funkcji, jaką przepis ma pełnić oraz ratio legis).

W niniejszej sprawie najistotniejszą wydaje się wykładnia celowościowa (funkcjonalna), według której przepis musi być tłumaczony tak, aby był najbardziej przydatnym środkiem do osiągnięcia celu aktu prawnego.

Już sama treść Regulaminu wynagradzania pozwala na postawienie tezy, że ustalona w akcie prawa zakładowego "dieta" obejmowała coś więcej niż tylko zwiększone koszty wyżywienia w podróży służbowej. Tak wysokie „diety” wręcz sugerują, że pozwany pracodawca uregulował całościowo w wewnętrznych aktach prawnych kwestie dotyczące zwrotu kierowcom należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową (art. 77/5 § 1 i 3 k.p.), co nie wymaga odpowiedniego stosowania przepisów powszechnie obowiązujących, o których mowa w art. 77⁵ § 2 k.p. w związku z art. 77⁵ § 5 k.p.

Dokonując wykładni celowościowej regulaminów obowiązujących u pozwanego, w ocenie Sądu Okręgowego "inne koszty socjalne" mieściły w swoim pojęciu również rekompensatę odpowiadającą ryczałtowi za nocleg. Również w sytuacji istnienia samego określenia „dieta”, na poziomie wskazanym powyżej, trzeba dojść do takich samych konstatacji, gdyż nomenklatura nie ma tu przesądzającego znaczenia.

W tej mierze należy zauważyć, że przepisy rozporządzenia nie wskazują dokładnie, jakie świadczenia – czy też precyzyjnie, jak nazwane – mieszczą się w pojęciu należności przysługujących pracownikom z tytułu podróży służbowej, gdyż najistotniejszy jest sam cel tych świadczeń tj. pokrycie zwiększonych kosztów związanych z podróżą służbową. Rozważając funkcję diet (i podobnie innych świadczeń związanych z pokryciem kosztów podróży służbowej) należy mieć na uwadze, że celem diet z tytułu podróży służbowych nie jest przysporzenie pracownikowi dodatkowych

korzyści, a jedynie zrekompensowanie ponoszenia dodatkowych wydatków, a także - do pewnego stopnia - utrudnień życiowych związanych z pobytem poza miejscem zamieszkania (por. wyrok Sądu Najwyższego z 20.10.1998 r., I PKN 392/98, OSNAP 1999 nr 23, poz. 745). Dieta ma służyć pokryciu tych zwiększonych kosztów i wydatków.

Niespornym jest, że pozwana spółka wypłaciła pracownikom, na których rzecz powództwo zostało wytoczone, należności z tytułu delegacji za podróże służbowe w znacznie wyższej wysokości niż określone w/w rozporządzeniem.

Do kwietnia 2010 roku, z Regulaminu obowiązującego u strony pozwanej wynikało, że pracownikowi z tytułu podróży służbowych przysługuje „dieta”. Od dnia 1 kwietnia 2010 r. u pozwanego obowiązywał nowy regulamin wynagradzania, który w sposób odmienny określał zasady wypłacania należności z tytułu podróży służbowych definiując pojęcie „dieta”, a mianowicie przewidywał, że dieta rozumiana jest jako dodatek z tytułu zwiększonych kosztów socjalnych związanych z podróżą służbową poza granicami kraju i wynosi 38 Euro. W dalszej części regulamin przewidywał, że kwota 13 Euro stanowi dietę rozumianą jako pokrycie zwiększonych kosztów wyżywienia, a kwota 25 Euro obejmuje zwiększone inne koszty socjalne. Z przeprowadzonego postępowania dowodowego wynika, że wprowadzenie tej regulacji miało na celu dookreślenie należności wypłacanych przez pozwanego z tytułu podróży służbowych. Dla kierowców miało być jasne, że dieta stanowi całość wypłacanych na ich rzecz należności, (przy czym część kwoty pokryć ma zwiększone koszty żywienia, a część zwiększone inne koszty socjalne). Tym samym, sytuacja przedstawiała się o tyle odmiennie od okresu poprzedzającego, że pracodawca zdefiniował pojęcia należności wypłacanych w związku z podróżami służbowymi tak, aby jasne było, że kwota 38 Euro na dobę pokrywa wszystkie związane z nimi koszty. W ocenie Sądu Okręgowego żadnej wątpliwości nie budzi to, że pracownicy już wcześniej doskonale zdawali sobie sprawę z tego, że „dieta” (nierzadko określana przez pracowników jako „delegacja”), pokryć ma wszystkie koszty związane z podróżami, w tym koszty noclegów. Tyle tylko, że poczynając od kwietnia 2010 r. (tj. wprowadzenia nowego regulaminu wynagradzania, a jednocześnie wejścia w życie zmiany do ustawy o czasie pracy kierowców) - definicja pozwalała na jednoznaczne ustalenie, że „dieta” pokrywa wszystkie koszty socjalne, a więc również ewentualny ryczałt za nocleg.

Jeszcze raz należy przypomnieć, że nie ma przeszkód, aby należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową zostały określone w postaci jednego ryczałtu. Już w wyroku Sądu Najwyższego z 15 września 2015 r. II PK 248/14 (LEX nr 1816556), przyjęto, że dopuszczalne było ustalenie przez strony stosunku pracy objęcia jednym ryczałtem (w adekwatnie wysokiej i stałej kwocie) diety oraz należnego kierowcy ryczałtu za noclegi, jeżeli łączny ryczałt nie był mniej korzystny niż przepisy powszechnie obowiązujące w zakresie minimalnych kosztów wyżywienia i ryczałtu za nocleg. Także inne orzeczenia wskazują na stanowisko, że jedno świadczenie mogło kompensować całościowe koszty socjalne wyjazdu kierowcy (por. wyroki Sądu Najwyższego z 13 sierpnia 2015 r., II PK 241/14, z 15 września 2015 r., II PK 248/14, z 17 maja 2016 r., II PK 98/16, z 14 lutego 2017 r., I PK 77/16).

Wówczas granicą minimalną kompensaty nie jest wysokość 25% ryczałtu noclegowego wedle § 9 ust. 4 rozporządzenia. Ryczałt może być niższy. Minimalne ograniczenie w ustawie dotyczy bowiem jedynie diety 77⁵ § 4 k.p.

W ocenie Sądu Okręgowego, nie narusza prawa określenie w przepisach zakładowych lub w umowie o pracę tych należności w kwocie niższej od wysokości ryczałtów przewidzianych w załączniku do rozporządzenia wykonawczego, wydane na podstawie art. 77⁵ § 2 k.p. Z wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 24 listopada 2016 r. K 11/15, wynika bowiem, że należy uwzględnić przy wykładni przepisów również aspekt ekonomiczny - między innymi uzasadnione oczekiwania właścicieli firm przewozowych, że zakup pojazdów wyposażonych w odpowiednie miejsca noclegowe, ogrzewanie i klimatyzację, wpłynie na obniżenie ich wydatków, związanych z ryczałtami za noclegi kierowców.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy należy dojść do przekonania, że Sąd Rejonowy w zaskarżonym wyroku (opartym na unormowaniach, które Trybunał Konstytucyjny uznał za niezgodne z Konstytucją) niesłusznie dał prymat przepisom rozporządzeń wykonawczych, wydanych z upoważnienia art. 77⁵ § 2 k.p. W sprawie powinny znaleźć zastosowanie przede wszystkim przepisy zakładowe - Regulamin pracy i Regulamin wynagradzania, który ustalał należności z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju.

W ocenie Sądu Okręgowego, świadczenie ustalone przez strony stosunku pracy nie dotyczyło jedynie diet w rozumieniu kwot przeznaczonych na pokrycie kosztów wyżywienia i inne drobne wydatki. Tak wysoka dieta, zdaniem Sądu Okręgowego, wypłacana przez cały okres zatrudnienia pokrywała całość roszczeń z tytułu ryczałtu za noclegi. Warto również podkreślić, że takie rozumienie pojęcia "diety", a więc nie tylko obejmującego koszty wyżywienia, jest powszechne w branży transportowej. Kierowcy, co Sądowi jest wiadomym z racji rozpoznawania spraw pracowniczych kierowców, posługują się terminem „diety” dla określenia całości należności z tytułu podróży służbowych. Nie jest używane formalne określenie „należności z tytułu podróży służbowych”, czy też „ryczałty”, „delegacje”, co jest całkowicie zrozumiałe. W potocznym rozumieniu termin "diety" oznacza dla kierowcy należności przysługujące z tytułu odbywania podróży służbowych. Nie budzi wątpliwości Sądu, iż „powodowie” zdawali sobie doskonale sprawę z tego, że należności wskazane w przelewach jako "dieta" pokrywają wszystkie koszty związane z podróżami, w tym i koszty noclegów. Przez cały okres zatrudnienia, nie zgłaszali do pozwanego zastrzeżeń co do wysokości wypłaconych należności z tytułu podróży służbowych, uznając, że otrzymał całość tego, co mu przysługiwało. Jako doświadczeni kierowcy musieli zdawać sobie sprawę z treści łączącego stosunku prawnego oraz zgadzali się na ustalone warunki. Godzili się więc zarówno na nocowanie w kabinie pojazdu, jak i na to, że wypłacane przez pracodawcę należności pokrywają koszty odbywanych podróży służbowych, w tym koszty noclegu, w sposób ustalony i przyjęty u pracodawcy. Nadto z ustaleń faktycznych nie wynika, by strony miały zamiar uregulować tylko część świadczeń związanych z podróżą służbową. Reasumując, z materiału dowodowego wynika, że wysokość wypłacanych należności określonych jako "diety" wyczerpywała całość należności za podróże służbowe.

Należy zauważyć, że przepis art. 77⁵ § 5 k.p. posługuje się zwrotem "nie zawiera postanowień, o których mowa w § 3". Chodzi więc o sytuację, w której zakładowe źródła prawa pracy w ogóle nie regulują należności z tytułu podróży służbowej, czy też nie przewidują np. kosztów noclegu. W niniejszej sprawie taka sytuacja nie występuje.

Powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że uzasadnione okazały się zarzuty naruszenia art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców w związku z art. 77⁵ § 2, 3 i 5 k.p. w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 19 grudnia 2002 r. w sprawie wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej poza granicami kraju, w związku z § 25 Regulaminu pracy z 1 kwietnia 2010 r. i § 15 Regulaminu wynagradzania z 1 kwietnia 2010 r. (z kolejnymi zmianami wynikającymi z porozumienia pracodawcy z zakładową organizacją związkową).

Konieczne zatem było uwzględnienie tego, co wynika z regulacji wewnętrznych (zakładowych) pozwanego pracodawcy, przy czym nie muszą one zapewniać takiego minimalnego standardu zwrotu należności z tytułu podróży służbowych, jaki wynika z przepisów powszechnie obowiązujących (rozporządzenia z 19 grudnia 2002 r.) ze względu nie nieporównywalność sytuacji pracownika sfery budżetowej odbywającego incydentalną podróż służbową i kierowcy w transporcie międzynarodowym, który znajduje się cały czas w podróży służbowej (patrz: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2017 r. I PK 90/16)

Nie są natomiast uzasadnione zarzuty naruszenia art. 8 pkt 8 rozporządzenia (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniającego rozporządzenia Rady (EWG) nr 3821/85 i (WE) 2135/98, jak również uchylającego rozporządzenie Rady (EWG) nr 3820/85 w związku z § 25 Regulaminu pracy z 1 kwietnia 2010 r. i § 15 Regulaminu wynagradzania z 1 kwietnia 2010 r., przez błędną interpretację i uznanie, że mimo wynikającego z nich prawa do odbywania przez kierowcę odpoczynku w kabinie pojazdu wyposażonego w miejsce do spania i stojącego na postoju oraz wypłaty przez pracodawcę świadczeń z tytułu podróży służbowej przewidzianych w Regulaminie, nie wpływa to na zaistnienie po stronie pracownika roszczenia o wypłatę ryczałtów za nocleg. Kwestia zwrotu ryczałtu za nocleg kierowcom w transporcie międzynarodowym nie jest nowa i już wcześniej orzecznictwo w przeważającej mierze nie akceptowało noclegu w kabinie samochodu jako bezpłatnego noclegu w rozumieniu przepisów o podróżach służbowych, co wymagało wypłacenia kierowcom ryczałtu w odpowiedniej wysokości. Należy w tym przedmiocie podtrzymać stanowisko przedstawione w uchwale składu siedmiu sędziów

Sądu Najwyższego z 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14, utrwalone w późniejszym orzecznictwie (np. uchwale Sądu Najwyższego z 7 października 2014 r., I PZP 3/14). Ryczałt za nocleg określony w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę nie musi odpowiadać wysokością ryczałtom uregulowanym w rozporządzeniu z 19 grudnia 2002 r. przysługującym pracownikom sfery budżetowej (rządowej i samorządowej), odbywającym incydentalne podróże służbowe, należy się jednak pracownikowi nawet wtedy, gdy pracodawca zapewnił mu miejsce do spania w odpowiednio przystosowanej kabinie pojazdu. Traktowanie ryczałtu jako wypłaty kompensacyjnej eliminuje możliwość uznania go za wynagrodzenie za pracę.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko przedstawione w wyroku z 9 marca 2017 r. I PK 309/15, LEX nr 2273875, zgodnie z którym wykładnia przepisów dotyczących ustalania różnych składników należności przysługujących kierowcom zatrudnionym w transporcie międzynarodowym, odbywającym stałe podróże do różnych krajów, powinna uwzględniać również aspekt ekonomiczny (zarówno konieczność zapewnienia poziomu zarobków adekwatnych do wysiłku pracownika i wielotygodniowej ciągłej pracy w warunkach ograniczonych możliwości wypoczynkowych, rozwoju firm transportowych oraz uniknięcia zarzutów dotyczących dumpingu socjalnego, przy zachowaniu jednak warunków zapewniających konkurencyjność polskich przedsiębiorstw przewozowych), a także potrzebę zapewnienia bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców została uchwalona w związku koniecznością wdrożenia dyrektywy 2002/15/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 11 marca 2002 r. w sprawie organizacji czasu pracy osób wykonujących czynności w trasie w zakresie transportu drogowego. Celem tej dyrektywy były ustanowienie minimalnych wymagań w odniesieniu do organizacji czasu pracy w celu poprawy ochrony zdrowia i bezpieczeństwa osób wykonujących czynności w trasie w zakresie transportu drogowego oraz poprawy bezpieczeństwa drogowego i dostosowania warunków konkurencji.

Regulacja dotycząca możliwości nocowania w kabinie pojazdu podczas odpoczynku dziennego lub skróconego odpoczynku tygodniowego (trwającego co najmniej 24 godziny) zawarta została w powołanym wcześniej rozporządzeniu (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. Artykuł 8 ust. 8 tego rozporządzenia stanowi, że jeżeli kierowca dokona takiego wyboru,ienne okresy odpoczynku i skrócone tygodniowe okresy odpoczynku poza bazą można wykorzystywać w pojeździe, o ile posiada on odpowiednie miejsce do spania dla każdego kierowcy i pojazd znajduje się na postoju. Z przepisów tych wynika, że w odpowiednio przystosowanej kabinie pojazdu dopuszczalny jest tylko dzienny okres odpoczynku i skrócony tygodniowy okres odpoczynku. Artykuł 8 ust. 8 rozporządzenia przewiduje więc, że regularny tygodniowy okres odpoczynku powinien być wykorzystany w hotelu (motelu), na terenie bazy lub w porównywalnym miejscu albo w domu. Nie ulega zatem wątpliwości, że pracodawca ma obowiązek pokrycia kosztów noclegu poza kabiną w przypadku regularnego tygodniowego okresu odpoczynku (35 godzin wypoczynku stosownie do art. 14 ust. 2 ustawy o czasie pracy kierowców); jeśli kierowca nie przedstawi rachunku za nocleg, rekompensatą powinien być ryczałt za nocleg. Przepisy te uniemożliwiają polskim pracodawcom całkowite pominięcie w regulaminach wynagradzania ryczałtu za nocleg, nawet w przypadku zapewnienia pojazdu z miejscami noclegowymi. Ponieważ kierowcy przeważnie pracują w systemie trzy tygodnie pracy zagranicą i tydzień wypoczynku w Polsce, muszą korzystać zagranicą z regularnego tygodniowego wypoczynku, który nie może odbywać się w kabinie pojazdu. W tym kontekście kwestią sporną są tylko zwroty kosztów noclegu w przypadku dziennych i skróconych tygodniowych okresów wypoczynku, które mogą odbywać się w kabinie pojazdu.

Celem rozporządzenia (WE) nr 561/2006 jest poprawa warunków socjalnych kierowców oraz zwiększenie bezpieczeństwa wykonywanych przewozów drogowych, tak aby eliminować przyczyny ich niewyspania, zmęczenia i przepracowania. W akcie tym przewidziana jest wprost możliwość odbioru dziennych okresów odpoczynku i skróconych tygodniowych okresów odpoczynku w pojeździe (jeżeli posiada on odpowiednie miejsce do spania dla każdego kierowcy, pojazd znajduje się na postoju a kierowca się na to godzi). Nie reguluje on natomiast kwestii związanych z wynagradzaniem kierowców albo kompensowaniem im dodatkowych wydatków związanych z kosztami podróży służbowych.

Reasumując przepisy płacowe obowiązujące u pozwanego pracodawcy przewidywały niewątpliwie należne pracownikom świadczenia – z tym, że wprost nienazwane ryczałtem za noclegi – ale realizujące te cele i pracownicy te świadczenia otrzymywali. W związku z tym faktem, jakiegokolwiek wyższe świadczenia z tego tytułu im nie

przysługują. Kwota, którą „powodowie” pobierali, niewątpliwie rekompensowała wszystkie koszty związane z podróżami służbowymi, w których przebywali. Pełnomocnik powoda w toku procesu w żaden sposób nie wskazywał nawet, na co kwota wypłacana kierowcom tytułem świadczeń socjalnych, które stanowiły część diety, miałyby być przeznaczona i jakie koszty miałyby pokrywać. Powyższe jedynie potwierdza fakt braku podstaw do uwzględnienia wysuwanych w tym zakresie roszczeń. Istotne jest bowiem nie dosłowne brzmienie zapisu w regulaminie, a cel jaki faktycznie realizował.

Sąd Okręgowy pominął pozostałe wnioski dowodowe zgłoszone w apelacji albowiem nie mają one znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy z uwagi na fakt, że rozpoznając merytorycznie niniejszą sprawę Sąd był związany w/ w orzeczeniem TK, który przesądził kwestie ryczałtów za noclegi.

Sąd Okręgowy oddalił wniosek o dowodowy pełnomocnika powoda o załączenie akt sprawy karnej albowiem w ocenie Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy jest wystarczający do wydania rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, wniosek ten zmierza jedynie do przedłużenia postępowania.

O zwrocie świadczenia wypłaconego z rygoru natychmiastowej wykonalności Sąd orzekł w oparciu o art. 338 § 1 k.p.c. Zgodnie z tym przepisem uchylając lub zmieniając wyrok, któremu nadany został rygor natychmiastowej wykonalności, sąd na wniosek pozwanego orzeka w orzeczeniu kończącym postępowanie o zwrocie spełnionego lub wyegzekwowanego świadczenia lub o przywróceniu poprzedniego stanu.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 102 k.p.c. uznając, iż w sprawie zachodzi przypadek szczególnie uzasadniony o którym mowa w powołanym przepisie. Sąd Okręgowy miał na uwadze, iż zdolność stowarzyszenia (...) do występowania w procesie przez lata nie była kwestionowana. Ostatecznie strona powodowa działała też w interesie pracowników wysuwając w ich imieniu roszczenia oparte na przepisach prawa, które nie były jednolicie interpretowane. Apelacja została uwzględniona głównie z uwagi na brak spełnienia po stronie powodowej kryteriów formalnych decydujących o jej zdolności do wytoczenia powództwa, a nie z uwagi na niezasadność roszczenia. Dlatego obciążenie jej kosztami procesu, w tym konkretnym przypadku, byłoby zbyt daleko idące.

Przewodniczący: Sędziowie:

K.K.-W.